01333
II

SPRAWOZDANIE

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W POZNANIU

ZA ROK
1935

1936

CZCIONKAMI DRUKARNI „DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO“ S. A.

SPRAWOZDANIE

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

W POZNANIU

ZA ROK

1935



1936

CZCIONKAMI DRUKARNI „DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO“ S. A.

2



61853
II
1935

Część I.

Sprawozdanie wewnętrzne

z działalności

Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

w roku 1935

Uczczenie pamięci śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

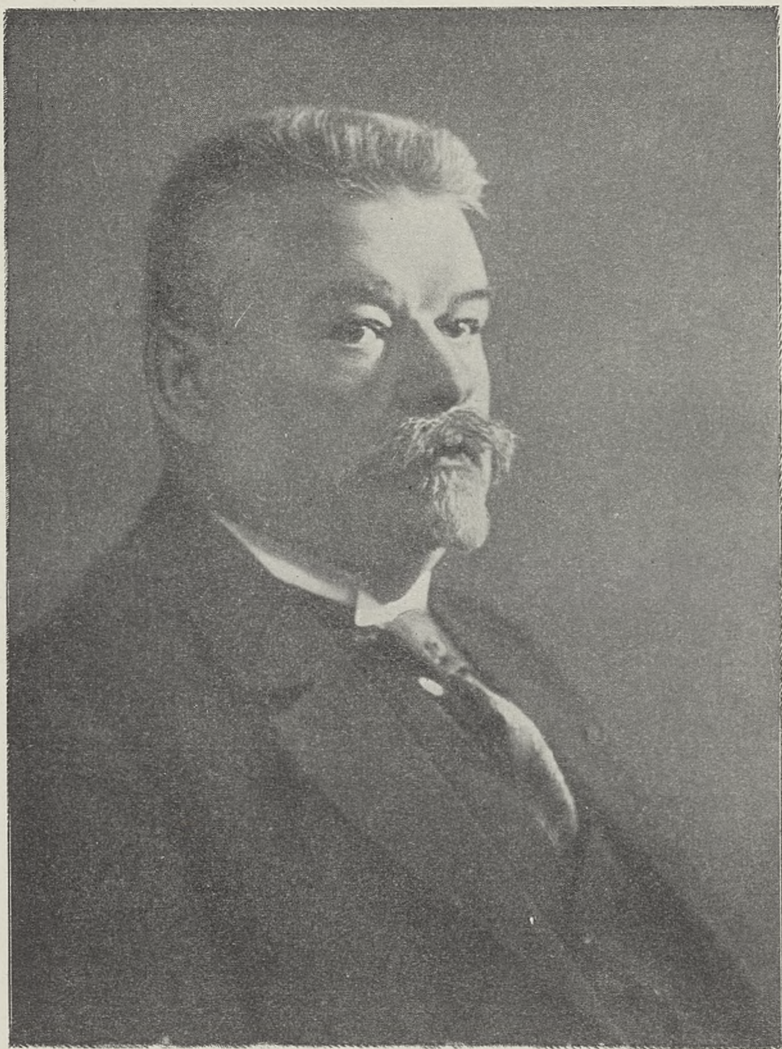
W dniu 21 maja 1935 r. odbyło się uroczyste żałobne Plenarne Zebranie Izby ku czci śp. Marszałka Piłsudskiego, w którem udział wzięli bez mała wszyscy radcowie oraz personel Izby.

Pan Prezes Samulski w przemówieniu żałobnem naszkicował sylwetkę Wodza Narodu i wskazał na stratę, jaka z racji Jego zgonu powstała dla naszego życia państwowego. Po przemówieniu, które zebrani wysłuchali stojąc, poświęcono długą chwilę milczenia dla uprzytomnienia sobie wielkiej roli, jaką śp. Marszałek odegrał w historji państwa Polskiego.

Dla ciągłej pamięci Wielkiego Zmarłego Plenarne Zebranie jednomyślnie uchwaliło jedno stypendjum Izby dla słuchacza Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu nazwać „Stypendjum im. Marszałka J. Piłsudskiego“.



Ś. p. Józef Piłsudski
Marszałek Polski



Ś. p. Seweryn Samulski

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu
Kawaler Krzyża Komandorskiego z gwiazdą orderu „Polonia Restituta" i Krzyża Oficerskiego Legji Honorowej

zmarł dnia 27 października 1935 r. w Poznaniu.

SPRAWY OGÓLNE, PERSONALNE I ADMINISTRACJI WEWNĘTRZNEJ.

W roku sprawozdawczym Izba ma do zanotowania przedewszystkiem bolesny dla niej fakt zgonu śp. Prezesa jej Seweryna Samulskiego, który zmarł dnia 27 października 1935 r. Pogrzeb śp. Prezesa przy tłumnym udziale kół gospodarczych i miejscowego społeczeństwa oraz młodzieży szkolnej szkół założonych przez Izbę, odbył się w dniu 1 listopada tegoż roku.

W składzie radców Izby pozatem żadne zmiany w roku sprawozdawczym nie zaszły.

W obsadzie komisyj izbowych zaszła ta zmiana, że w miejsce r. Zygmunta Weissa wszedł do Komisji prawniczej p. r. Bolesław Weber.

Statystyka zebrań izbowych przedstawia się, jak następuje:

Plenarnych Zebrań	odbyło się	— 10
Sekcji Handlowej	„ „	— 2
Sekcji Przemysłowej	„ „	— 2
Prezydjum	„ „	— 45

	Posiedzeń odbyto	Pełna obsada wynosi	Obecnych było	Nieobecn. usprawiedl.
1. Plenarne Zebranie	10	550	368	101
2. Sekcja Przemysłowa	2	55	35	6
3. „ Handlowa	2	54	29	5
4. Prezydjum	45	218	167	43
5. Komisja prawnicza	8	80	48	16
6. „ polityki gosp.	3	60	33	6
7. „ skarbowa	7	112	46	36
8. „ oświatowa	7	56	29	9
9. „ pol. socjalnej i ubezp. społecznych	2	16	11	5
10. Komisja komunikac.	3	24	8	8
11. „ mandatowa	4	24	17	5
12. „ rewizyjna	8	42	20	9

W składzie osobowym biura należy zanotować fakt nominacji starszego referenta mgr. Tadeusza Kołodzieja wicedyrektorem Izby z dniem 1 stycznia 1936 r.

Wpływy ze świadectw przemysłowych w roku sprawozdawczym nie dopisały, wyniosły one bowiem 205.306,43 zł na 222.000,— zł preliminowanych. Spadek tych wpływów ze świadectw przemysłowych ma główny powód w realizacji wysuwanych przez samorząd gospodarczy postulatów o obniżenie cen świadectw przemysłowych, mimo równoczesnego wzrostu ich ilości. Z innych pozycyj dochodowych podkreślić należy wzrost wpływu z opłat od podań o zezwolenia przywozu, co pozostaje w związku z jednej strony z postępującą reglamentacją przywozu, z drugiej zaś z akcją Izby w kierunku podniesienia importowego handlu na jej terenie.

Po stronie wydatków podkreślić należy zasadnicze uregulowanie stosunku Izby do Ministerstwa W. R. i O. P. z tytułu finansowania budowy gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. W tym względzie bliższe informacje zawarte są w rozdziale poniższym.

Wybory do Sejmu i Senatu.

W związku z nową ordynacją wyborczą do Sejmu, dającą pewne uprawnienia samorządowi gospodarczemu, Izba współpracowała z władzami nad sporządzeniem odnośnych zestawień i wykazów. Na dwóch odbytych zebraniach plenarnych dokonano wyboru 56 delegatów Izby do 8 zgromadzeń okręgowych.

Wspólnie z Izbą Rzemieślniczą w Poznaniu Izba w dniu 1 września 1935 r. wydała odezwę treści następującej:

„Ordynacja wyborcza stanowi próbę nowej organizacji ciał ustawodawczych, opartej przedewszystkiem na podbudowie zawodowej i stanowej. Próba przemiany ustroju wówczas wyda pożądane rezultaty, gdy m. i. w przyszłym Sejmie między reprezentacją poszczególnych działów gospodarki narodowej istnieć będzie stosunek liczebny, odpowiadający w przybliżeniu doniosłości poszczególnych dziedzin życia gospodarczego.

Z ogłoszonych ostatnio zestawień wynika, że skład zawodowy kandydatów na posłów, wybranych w dniu 14-tym sierpnia br. przez Zgromadzenie Okręgowe, nie uwzględ-

nia w dostatecznej mierze postulatu równowagi gospodarczej, albowiem na ogólną liczbę 466 kandydatów przypada zaledwie 37 kandydatów, reprezentujących przemysł, rzemiosło i handel.

Jak z cyfr powyższych wynika, nawet przy najkorzystniejszym dla wspomnianych kół gospodarczych wyniku wyborów, mających odbyć się w dniu 8-mym września b. r. zastęp ich reprezentacji sejmowej będzie nikły.

To też podpisane Izby, jako powołane do odpowiedzialnej roli: z jednej strony reprezentowania interesów miejskich kół gospodarczych, a z drugiej strony do współudziału w desygnowaniu kandydatów do ciał prawodawczych, uważają za stosowne zwrócenie się do przemysłowców, rzemieślników i kupców Wielkopolski z apelem, aby w wyborach sejmowych w dniu 8-mym września b. r. gremjalnie oddali swe głosy na kandydatów zastępujących rzemiosło, przemysł i handel.

W dobrze zrozumianym interesie Państwa jak i w interesie naszych zawodów leży, aby wszyscy kandydaci, wyłonieni przez przemysł, rzemiosło i handel, zostali wybrani i mogli naszych praw skutecznie bronić na forum Sejmu. W tym celu konieczny jest gremjalny udział w wyborach, który ma zapewnić choć częściowe zrównoważenie liczebnej przewagi przedstawicieli innych zawodów". — Odezwę powyższą ogłoszono w prasie oraz rozplakatowano w okręgu Izby w ilości 7000 afiszów.

Uregulowanie zadłużenia Izby z tytułu budowy Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Pod koniec roku sprawozdawczego nastąpiła konwersja zadłużenia Izby, powstałego z powodu budowy gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Plan finansowy budowy WSH. opierał się na tem, że Izba otrzyma doraźnie pewne kwoty z Ministerstwa W. R. i O.P. z dodatku do świadectw przemysłowych, na resztę zaś zaciągnie pożyczki, na spłatę których będzie otrzymywała z Ministerstwa roczne subwencje z dodatku do świadectw przemysłowych na rzecz szkół zawodowych. W roku 1928 Ministerstwo przekazało Izbie bezpośrednio na budowę gmachu kwotę 112.000,— zł, pozatem zaś z oszczędności budżetowych Szkoły otrzymała Izba w tymże roku 50.000,— zł, w roku 1929 z tegoż źródła 100.300,— zł, w roku 1930 — 136.500,— zł, w roku 1931 — 100.000,— zł,

w roku 1932 — 138.437,50 zł. Razem otrzymała Izba z tego źródła 630.237,50 zł.

Ponieważ przekazywanie funduszów z dodatków do świadectw przemysłowych na rzecz szkół zawodowych z Ministerstwa zawodziło i brak było formalnych zobowiązań Ministerstwa, Dyrektor Izby czynił w dalszym ciągu starania o odpowiednie uregulowanie tej sprawy. W wyniku tych starań otrzymała Izba przedewszystkiem wyżej wskazaną kwotę 100.000,— zł, pozatem zaś ówczesny Minister W. R. i O. P. Dr. Czerwiński oświadczył na konferencji z nim odbytej, że przy ówczesnym stanie rzeczy Ministerstwo będzie mogło przekazywać na cele WSH. około 340.000,— rocznie, to jest tyle, ile Dyrektor Izby wymienił jako conajmniej konieczne na spłatę rat amortyzacyjnych, przyczem p. Minister zaznaczył, że z kwoty tej będą musiały być pokryte wydatki zarówno na administrację jak i na budowę szkoły. Pismem z dnia 4 czerwca 1929 r. IV. SW. 5250/29 Ministerstwo zaznaczyło, że subwencji w latach przyszłych nie może ściśle określić, i że przypuszczalnie będzie ona bliska subwencji tego roku, która wynosiła 320.000,— zł.

Pismem z dnia 3 kwietnia 1930 r. skierowanem do Ministerstwa W. R. i O. P. Izba podkreśliła raz jeszcze, że budowę rozpoczęła po porozumieniu się z Ministerstwem przy takim planie finansowym, że Izba zaciągnie pożyczkę, Ministerstwo zaś będzie corocznie dawało subwencję na spłatę rat amortyzacyjnych. Izba przypomniała również obietnicę otrzymania większych kwot, specjalnie na budowę z chwilą, kiedy Ministerstwo skończy przekazywać WSH. warszawskiej subwencje na spłatę zaległych rachunków tej szkoły, co miało nastąpić już przed dwoma laty, co jednak się nie stało, a gdy wobec tego, chcąc wiedzieć, na co możemy liczyć, domagaliśmy się odnośnego oświadczenia na piśmie, oświadczenie to otrzymaliśmy tej treści, że Izba w latach następnych może liczyć na subwencję w wysokości mniejwięcej tej, jaka została przekazana w roku ubiegłym, t. j. 340.000 zł, choć efektywnie Ministerstwo w tym roku (1930) przekazało tylko 265.000,— złotych (łącznie z funduszami na administrację Szkoły). Tak dalece zmniejszona subwencja — jak wykazała Izba dalej w swoim memorjale — nie znajdywała swojego uzasadnienia w analogicznem zmniejszeniu się wpływów z dodatku do świadectw przemysłowych na rzecz szkół zawodowych, albowiem 25%-wy dodatek na ten cel w roku

1928 — według ogłoszonych danych — wynosił 7.942.816,— zł, a w następnych latach według danych, uzyskanych w Ministerstwie Skarbu: 1929 — 8.382.248,17; 1930 — 8.209.525,40 zł; 1931 — 7.611.022,61 zł; 1932 — 6.422.207,43 zł. Zmiany wpływów w stosunku do roku 1928 przedstawiają się procentowo, jak następuje: za rok 1929 wzrost 5,53%, w r. 1930 wzrost 3,35%, w r. 1931 — zmniejszenie o 4,17%, w r. 1932 — zmniejszenie o 19,14%, — natomiast subwencje, przekazane na WSH. w Poznaniu (łącznie z budową) wynosiły w r. 1928 — 371.149,— zł, w r. 1929 — 320.000,— zł, czyli o 13,78% mniej, w r. 1930 — 265.000,— zł, czyli o 28,6% mniej, w r. 1931 — 210.000,— zł, czyli o 43,42% mniej, w roku zaś 1932 — 168.437,50 zł, czyli o 54,6% mniej.

Celem wykończenia gmachu Izba wszczęła starania w Banku Gospodarstwa Krajowego o uzyskanie pożyczki w wysokości 2,5 milj. zł, ponieważ zaś B. G. K. zgodził się zasadniczo na udzielenie tej pożyczki pod warunkiem, że Ministerstwo W. R. i O. P. zobowiąże się wobec B. G. K. do pokrywania rat amortyzacyjnych, o takie zobowiązanie się prosiliśmy Ministerstwo pismem z dnia 1. IX. 1930 r. L. dz. 9127/30, na co Ministerstwo skierowało do B. G. K. w Warszawie pismo z 1 października 1930 r., L. IV. SW. 7867/30, w którem „wyraża gotowość przyznawania w r. 1931 i w latach następnych dla WSH. w Poznaniu subwencyj z dodatku do podatku przemysłowego zgodnie z ustępem ostatnim art. 120 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) w wysokości, zależnej od potrzeb i rozwoju tej uczelni oraz od potrzeb innych instytucyj i uczelni, mogących korzystać z tego samego źródła, z przeznaczeniem na pomienione wyżej cele“, t. j. na pokrywanie oprocentowania i amortyzacji pożyczki, o którą zabiegała Izba w Banku Gospodarstwa Kraj. na budowę gmachu WSH. w Poznaniu. Ponieważ oświadczenie takie ze strony Ministerstwa nie zadawalniało B. G. K., Ministerstwo to pismem z dnia 27 października 1930 r. Nr. IV. SW. 7867/30 oświadczyło, „że z sum, które wpływać będą do dyspozycji Ministerstwa z dodatku do podatku przemysłowego, rezerwować będzie po 210,000,— zł rocznie na spłatę i oprocentowanie pożyczki, o ile pożyczka taka miałaby zostać udzielona przez Bank Gospodarstwa Krajowego Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu na budowę gmachu WSH. w Poznaniu“. Takie zobowiązanie za-

dowoliło Bank Gospodarstwa Krajowego, który też zaczął Izbie udzielać krótkoterminowych pożyczek na poczet długoterminowej, zawiadomiwszy Ministerstwo o rozpoczęciu realizacji tej pożyczki. W ten sposób Izba otrzymała z B. G. K. do dnia 21. X. 1931 r. — 800.000,— zł, gdy zaś w grudniu 1931 r. zgłosiła się do B. G. K. o wypłatę dalszej pożyczki, Bank ten oświadczył, że zasadniczo przychyla się do prośby Izby, wypłatę jednak uzależnia od otrzymania pisma Ministerstwa W. R. i O. P., przyjętego do wiadomości przez Ministerstwo Skarbu, w którem Ministerstwo oświadcza, że utrzymuje bezwarunkowo w mocy swoje zapewnienie, wyrażone w piśmie z dnia 27. X. 1930 r., L. IV. SW. 7867/30, i rezerwować będzie z dodatku do podatku przemysłowego kwotę 210.000,— zł rocznie na rzecz Banku, na pokrycie annuitetów od przyznawanych przez Bank pożyczek. Żądanie to B. G. K. było spowodowane zastrzeżeniami, wysuwanemi wobec Banku przez Ministerstwo W. R. i O. P. co do swego zobowiązania, przyjętego pismem z dnia 27. X 1930 r. Żądane przez B. G. K. oświadczenie złożyło Ministerstwo W. R. i O. P. pod datą 19. XII. 1931 r., Nr. IV. NS/8046/31.

Pomimo tego powtórzonego wobec B. G. K. zobowiązania rezerwowania zł 210.000,— na raty amortyzacyjne od pożyczki przez B. G. K. Izbie przyznanej, Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z 7. IV. 1932 r. Nr. IV. NS/1728/32 skierowanem do dyrekcji W. S. H. w Poznaniu, stwierdzając, że Pan Minister przyznał WSH. w Poznaniu z dodatku do podatku przemysłowego tytułem subwencji na rok 1932 kwotę 210.000,— zł — zapytuje, jaką sumę tej kwoty, i w jakim czasie należy wpłacić do B. G. K. na pokrycie zobowiązań Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, zaciągniętych na budowę gmachu WSH. w Poznaniu. W związku z tem Izba pismem z dnia 12 kwietnia 1932 r. L. 6895/32 podkreśliła ten fakt, że gwarancja bezwarunkowa Ministerstwa wobec B. G. K. opiewa na całą kwotę 210.000,— zł. W rezultacie z tej kwoty 210.000,— zł Ministerstwo przekazało Izbie tytułem zwrotu wyłożonych przez nią odsetek od pożyczek, zaciągniętych w B. G. K. — na poczet gwarantowanej przez Ministerstwo pożyczki — zł 42.187,50 za rok 1931 i zł 32.725,— za rok 1932, czyli razem zł 74.912,50, za bezpośrednio do B. G. K. Ministerstwo wpłaciło zł 63.525,—, zatem na pokrycie odsetek Ministerstwo wpłaciło w r. 1932 ogółem zł 138.437,50.

Jakkolwiek B. G. K. promesą z dnia 15. XII. 1931 L. dz. 28637/D.K.D II przyznał Izbie z 2.500.000,— zł (nominalnie), o które Izba prosiła — 2.087.500,— zł (nominalnie), w czem 800.000,— zł, które Izba już w poprzednich latach zainkasowała na ten sam cel z lokaty Z.U.P.U. w Poznaniu w Komunalnym Banku Kredytowym oraz K. K. O. Miasta Poznania, — czyli, należało tę część promesy, która została już zrealizowana, podobnie jak resztę tej promesy, uznać jako pożyczkę, udzieloną przez B. G. K. bezpośrednio, — to jednak Ministerstwo nie zgodziło się uznać tej części promesy za pożyczkę bezpośrednią B. G. K. i nie zwróciło wyłożonych, wzgl. zaległych odsetek od tej pożyczki.

Poddawanie w wątpliwość przez Ministerstwo W. R. i O. P. wobec B. G. K. zobowiązania Ministerstwo co do rezerwowania zł 210.000,— rocznie na spłatę rat amortyzacyjnych pożyczki przez Izbę zaciągniętej, trwało dalej, wobec czego, gdy Izba w lipcu 1932 r. zwróciła się do B. G. K. ponownie o dalszą transzę pożyczki, Bank ten poraz drugi zażądał bezwarunkowego zobowiązania się Ministerstwa, przyjętego do wiadomości przez Ministerstwo Skarbu. Na skutek usilnych starań Izby Ministerstwo poraz trzeci wobec B. G. K. złożyło odnośne oświadczenie, mianowicie pismem z dnia 20 lipca 1932 r., Nr. IV. NS. 5961/32, tej treści, że „na prośbę p. Dr. St. Waschko, dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu Ministerstwo zaświadcza, że podtrzymuje treść swoich oświadczeń, zawartych w pismach z dnia 27. X. Nr. IV. SW/7867/30 i 19. XII. Nr. IV. NS. 8046/31". Na skutek tego oświadczenia Izba otrzymała z B. G. K. dalsze 100.000,— zł.

We wspomnianem piśmie swojem z 12. IV. 1932 r. przedstawiwszy P. Ministrowi W. R. i O. P. powyższy przebieg sprawy, Izba stwierdziła, że najpierw nie byłaby przystąpiła do budowy gmachu WSH., gdyby nie miała odpowiednich obietnic finansowych ze strony Ministerstwa, gdy zaś te obietnice zaczynały zawodzić, Izba nie byłaby przystąpiła do kończenia gmachu, gdyby nie otrzymała zobowiązania Ministerstwa co do rezerwowania na spłaty pożyczki zaciągniętej przez Izbę w B. G. K. kwoty 210.000,— zł rocznie. Skoro Ministerstwo takie zobowiązanie przyjęło, powinno je w całości wykonać i nie może tej kwoty 210.000,— zł obciążać na inny cel, jak ten, na który zobowiązanie Ministerstwa opiewa. Ponieważ zobo-

wiązanie to ustawicznie jest poddawane przez Ministerstwo w wątpliwość, Izba uważając za niezbędne położenie kresu istniejącej niepewności w tym względzie, prosiła P. Ministra, ażeby zgodnie z trzykrotnie przyjętem przez Ministerstwo zobowiązaniem — raczył zadecydować przekazywanie do Banku Gospodarstwa Krajowego corocznie 210.000,— zł na spłatę odsetek i rat amortyzacyjnych od pożyczek przez Izbę w tym Banku na cele budowy WSH. w Poznaniu zaciągniętych.

W wyniku dalszych pertraktacyj z Ministerstwem, P. Minister W. R. i O. P. pismem pod datą 19 lipca 1934 IV. NS. 7407/34 skierował list do Izby P.-H. w Poznaniu następującej treści:

Warszawa, dnia 19 lipca 1934 r.

Minister
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego

Gmach dla Wyższej Szkoły Handlowej
w Poznaniu

Na pisma: L. dz. 8290/drW/J
z dn. 6/VI. 1934 r.
oraz L. dz. 8280/34/dr-W/Mi
z dn. 25/VI. 1934 r.

Do
Izby Przemysłowo - Handlowej
w Poznaniu

Oznajmiam, iż skłonny byłbym wyrazić swoją zgodę na udzielenie przez Bank Gospodarstwa Krajowego Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu dalszej pożyczki w wysokości 250.000,— zł na pokrycie zobowiązań Izby z tytułu budowy gmachu dla pomieszczenia Wyższej Szkoły Handlowej — przez co zadłużenie Izby krótkoterminowe w Banku Gospodarstwa Krajowego wzrosłoby do kwoty 2.144.954 zł 16 gr po przejęciu przez Izbę i wprowadzeniu w życie następujących warunków:

1. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu przeleje własność zbudowanego na pomieszczenie Wyższej Szkoły Handlowej gmachu wraz z gruntem przy ul. Wały Zygmunta Starego w Poznaniu na rzecz wskazanej przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego instytucji, powołanej do utrzymania Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

2. Wymieniona wyżej w punkcie 1. instytucja przyjmie na siebie i udzieli zabezpieczenia hipotecznego na przejętym gmachu wyłącznie dla:

a) należności B. G. K. z tytułu udzielonych Izbie Przemysłowo - Handlowej pożyczek krótkoterminowych w kwocie 2.144.954 zł 16 gr względnie po skonwertowaniu tych pożyczek krótkoterminowych na długoterminową — należności B. G. K. w kwocie 2,759.300,— zł podlegającej umorzeniu w okresie 30½ lat;

b) należności innych instytucyj kredytowych z tytułu udzielonych Izbie Przemysłowo-Handlowej na budowę gmachu W. S. H. pożyczek do wysokości kwoty, od której annuitet umorzenia w okresie najdalej 30-letnim nie przekroczyłby różnicy między kwotą 243.000 zł, a annuitetem umorzenia pożyczki B. G. K. (patrz wyżej litera a).

Zapewnione pismem Ministerstwa Nr. IV. SW. 7867/30 z dnia 27-go października 1930 r. rezerwowanie przez Ministerstwo z dodatku do podatku przemysłowego po 210.000 zł rocznie na spłatę i oprocentowanie pożyczki, zaciągniętej w B. G. K. na budowę gmachu W. S. H. zachowa swą moc z tem, że zostanie ono przeniesione na instytucję, która przejmie gmach i zobowiązania Izby, wymienione wyżej pod literą a i b punkt 2.

W razie zaakceptowania powyższych warunków, zechce Izba — w związku z warunkiem litery b punktu 2 — podać Ministerstwu nazwę instytucji kredytowej tam wymienionej, wysokość kwoty jej należnej oraz warunki spłaty tej kwoty (okres spłaty i kwotę annuitetu).

Minister:
W. Jędrzejewicz

Na skutek tego listu Plenarne Zebranie Izby dnia 20-go sierpnia 1934 r. powzięło następującą uchwałę:

„Plenarne Zebranie wyraża zgodę na warunki postawione przez P. Ministra W. R. i O. P. pismem z dnia 19 lipca 1934 r. Nr. IV. N. S. 7407/34, a mianowicie: na przelanie własności zbudowanego na pomieszczenie Wyższej Szkoły Handlowej gmachu wraz z gruntem przy ul. Wały Zygmunta Starego w Poznaniu na rzecz wskazanej przez Ministra W. R. i O. P. instytucji powołanej do utrzymywania Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Instytucja ta przejmie na siebie i udzieli zabezpieczenia hipotecznego na przejętym gmachu wyłącznie dla:

a) należności B. G. K. z tytułu udzielonych Izbie P.-H. pożyczek krótkoterminowych w kwocie 2.144.954,16 zł, względnie po skonwertowaniu tych pożyczek krótkoterminowych na długoterminową — należności B. G. K. w kwocie 2.759.300 zł, podlegającej umorzeniu w okresie 30½ lat.

b) należności innych instytucyj kredytowych z tytułu udzielonych Izbie P.-H. na budowę gmachu W. S. H. pożyczek do wysokości kwoty, od której annuitet umorzenia w okresie najdalej 30-to letnim nie przekroczyłby różnicy pomiędzy kwotą 243.000,— zł, a annuitetem umorzenia pożyczki B. G. K. (patrz wyżej lit. a).

Zapewnione pismem Ministerstwa Nr. IV. SW. 7867/30 z dnia 27 października 1930 rezerwowanie przez Ministerstwo z dodatku do podatku przemysłowego po 210.000 zł rocznie na spłatę i oprocentowanie pożyczki zaciągniętej w B. G. K. na budowę gmachu WSH. zachowa swą moc z tem, że zostanie ono przeniesione na instytucję, która przejmie gmach i zobowiązania Izby wymienione wyżej pod lit. a) i b).

Przyjmując powyższe warunki i rozumiejąc ję w ten sposób, że jeżeli instytucje kredytowe wierzycielskie nie zgodziłyby się, bez gwarancji Ministerstwa, na przejęcie przez wskazaną przez Ministra W. R. i O. P. instytucję powołaną do utrzymania WSH. w Poznaniu — długów za Izbę, od których roczna rata amortyzacyjna równałaby się różnicy pomiędzy ratą amortyzacyjną zadłużenia Izby z tytułu WSH. w B. G. K. a kwotą 243.000, —zł, — to Ministerstwo W. R. i O. P. udzieli tej instytucji dodatkowej gwarancji na kwotę równą wspomnianej różnicy, plenarne zebranie upoważnia Prezesa Izby, wzgl. zastępującego go Wiceprezesa, wraz z Dyrektorem, wzgl. zastępującym go Wicedyrektorem, do dokonania wszelkich aktów prawnych, potrzebnych do wykonania wyżej podanych warunków Ministra W. R. i O. P., w szczególności do ustalenia instytucji kredytowej i wysokości długu Izby u niej zaciągniętego na cele WSH., który — poza zadłużeniem w B. G. K. przejmie instytucja przejmująca własność gmachu WSH. wraz z gruntem. Plenarne Zebranie wyraża przekonanie, że w instytucji wskazanej przez P. Ministra W. R. i O. P., na którą własność gmachu zostanie przelana, Izba P.-H. w Poznaniu otrzyma odpowiedni wpływ do swych zasług około powołania tej uczelni do życia i wybudowania dla niej gmachu“.

Po kilkumiesięcznych dalszych pertraktacjach pomiędzy Ministerstwem W. R. i O. P. i Min. Przemysłu i Handlu, Bankiem Gospodarstwa Krajowego oraz Ministerstwem Skarbu, w porozumieniu również z Najwyższą Izbą Kontroli Państwa, ustalono tekst zobowiązania Ministerstwa wyrażony w cytowanem niżej piśmie Ministra W. R. i O. P. z dnia 16 marca 1935 r. Nr. IV. NS. - 2213/35.

„Nawiązując do wyników konferencji, odbytej w Banku Gospodarstwa Krajowego w dniu 23 stycznia 1935 r., oraz w związku z pismem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 18 lutego 1935 r. Nr. IV. NS. - 810/35 oświadczam, że Ministerstwo W. R. i O. P. z funduszu, powstałego z dodatku do podatku przemysłowego, zgodnie z ustępem art. 43 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 76 z r. 1934 poz. 716), przeznaczać będzie kwotę 210.000,— zł t. j. dwieście dziesięć tysięcy złotych rocznie na spłatę annuitetów (rat amortyzacyjnych i procentów) od pożyczki długoterminowej, która ma być udzielona Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu na konwersję zobowiązań krótkoterminowych Izby, zaciągniętych przez nią w Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu przy ul. Wały Zygmunta Starego. Równocześnie gwarantuje wpłacenie na ten sam cel kwoty 33.000 zł t. j. trzydzieści trzy tysiące złotych rocznie, osiąganej z wynajmu części pomieszczeń gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Wyrażam również zgodę, by wymieniona wyżej pożyczka długoterminowa, — od której annuitet obliczony przy warunkach obecnych wynosi 243.000,— zł przez 30½ lat — była zabezpieczona hipotecznie na gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu z tem, iż w wypadku zmiany przez Bank Gospodarstwa Krajowego warunków pożyczki, jak np. zwiększenia liczby lat umarzalności jej ponad 30½ lat, lub obniżenia stopy procentowej, zmieni się odpowiednio wysokość annuitetu, a w wypadku zwiększenia przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wysokości rat amortyzacyjnych — okres umarzalności pożyczki ulegnie zmniejszeniu.

Zobowiązanie, zawarte w piśmie niniejszem, uzależniam od wyrażenia przez Bank Gospodarstwa Krajowego zgody na przelanie tytułu własności gmachu wymienionej wyżej Wyższej Szkoły Handlowej na rzecz instytucji

wskazanej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Minister:
W. Jędrzejewicz

W piśmie tem Ministerstwo utrzymuje swoje zobowiązanie przekazywania rocznie 210.000,— zł z dodatku do świadectw przemysłowych na rzecz szkół zawodowych, ponadto zaś gwarantuje dalszy wpływ 33.000,— zł rocznie, osiąganych z wynajmu części pomieszczeń w gmachu W. S. H. Tekst pisma p. Ministra W. R. i O. P. niezupełnie się pokrywa z warunkami p. Ministra, postawionemi pismem z 19 lipca 1934 r. Nr. NS. - 6407/34 i powziętą w związku z tem uchwałą Plenarnego Zebrania Izby z 20 sierpnia 1934 r. dot. zaciągnięcia pożyczki na cele konwersyjne. Zasadnicza różnica leży w tem, że Izba według nowych warunków, przelewając własność gmachu, nie pozbywa się równocześnie długów odpowiadających annuitetowi 243.000 zł, ponieważ ze względów formalnych B. G. K. nie może udzielać pożyczek komunalnych instytucjom niesamorządowym. Faktycznie pożyczka odnośna Izby obciążać nie będzie, wobec zobowiązania Ministerstwa.

Pod datą 20 lipca 1935 r. i L. D. III. 10108/2/35 M-stwo Skarbu zakomunikowało M-stwu W. R. i O. P., co następuje:

„Przyjmując do wiadomości treść zobowiązania przyjętego przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wobec Banku Gospodarstwa Krajowego pismem z dnia 16 marca 1935 r. Nr. IV. NS. 2213/35, Ministerstwo Skarbu nie sprzeciwia się, by powyższe zobowiązanie objęło nietylko fundusze z dodatku do podatku przemysłowego, lecz także wszelkie inne fundusze, które są lub będą w przyszłości przeznaczone na dotowanie szkolnictwa zawodowego.

(—) W. Staniszewski
Podsekretarz Stanu“.

Na skutek tych zmian Plenarne Zebranie w dniu 25 marca 1935 r. powzięło uchwałę następującej treści:

„Nawiązując do uchwały Plenarnego Zebrania Izby z dnia 20 sierpnia 1934 r. dotyczącej zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na cele konwersji zadłużenia Izby — po zaznajomieniu się z treścią pisma Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 16 marca 1935 r.

L. dz. IV. NS. - 2213/35 Plenarne Zebranie — ze względu na to, że warunki w temże piśmie ustalone niezupełnie odpowiadają brzmieniu uchwały z dnia 20 sierpnia 1934 r. — wyrażając na te warunki zgodę, upoważnia ponownie Prezesa Izby, względnie zastępującego go Wiceprezesa wraz z Dyrektorem, względnie zastępującym go Wicedyrektorem, do zaciągnięcia pożyczki, w jednej lub więcej transzach, w Banku Gospodarstwa Krajowego, a ponadto do ewentl. zaciągnięcia pożyczki w innych instytucjach kredytowych na cele skonwertowania zadłużenia Izby, spowodowanego budową gmachu W. S. H. i na cele własne, — w wysokości ustalonej przez Izbę — oraz do dokonania wszelkich aktów prawnych z tem związanych, w szczególności upoważnia wyżej wymienionych do przelania tytułu własności gmachu W. S. H. na rzecz instytucji, wskazanej przez Ministerstwo W. R. i O. P.".

Starania o korzystniejsze rozwiązanie sprawy konwersji zadłużenia Izby nie dały rezultatu, wobec czego Izba w dniu 28. II. 1935 r. zawarła umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Realizacja pożyczek nastąpiła dnia 4. XII. 1935 r.

Utworzenie zaś Fundacji doszło do skutku dopiero w roku następnym.

Sprawa *budowy Liceum Handlowego*, w roku sprawozdawczym nie posunęła się naprzód, jakkolwiek prowadzono w tym względzie dalsze rozmowy z Ministerstwem W. R. i O. P. oraz Kuratorjum Okręgu Szkolnego. Na podstawie oględzin dotychczasowych ubikacyj Liceum, Prezydjum uznało rozwiązanie kwestji odpowiedniego pomieszczenia dla tej uczelni za bardzo pilne.

Sprawa Centralnej Hali Targowej w r. 1935.

Dnia 18 czerwca 1935 r. odbyła się w gabinecie p. Prezydenta miasta konferencja, mająca na celu zaznajomienie go ze sprawą hali targowej oraz przekonanie o konieczności forsowania tej sprawy na forum Rady Miejskiej.

W wyniku tej konferencji uchwalono wyjazd pp. prez. Morawskiego, prez. Samulskiego, prezyd. Więckowskiego, nacz. Trzcińskiego i Dr. Waschki do Warszawy, celem interwencji u pp. Ministrów Rolnictwa oraz Przemysłu i Handlu i w Państwowym Banku Rolnym. Wyjazd ten nastąpił 27 czerwca, nie dał jednak pożądanego rezultatu. Okazało się, że na pomoc rządową nie

można liczyć i ciężar finansowania budowy hali targowej będą musiały ponieść czynniki samorządowe.

Dnia 18 lipca r. 1935 odbyła się pod przewodnictwem p. prezyd. Więckowskiego ponowna konferencja w ratuszu, w której m. in. uczestniczył Starosta Krajowy p. Begale. W wyniku tej konferencji p. prezyd. Więckowski zapowiedział, że na jesiennej sesji Rady Miejskiej poruszy się sprawę budowy hali, po uprzedniem gruntownem zbadaniu sprawy.

W międzyczasie jednak Radę Miejską rozwiązano i sprawa hali targowej na terenie miejskim utknęła. Wobec tego śp. p. Prezes Samulski odniósł się do p. o. Wojewody Poznańskiego p. T. Walickiego, który zwołał posiedzenie na dzień 11 października 1935. Na tem posiedzeniu p. prezyd. Więckowski oświadczył, że miasto nie ma możności zrealizowania budowy hali . Poruczono p. prez. S. Samulskiemu zwołanie specjalnej komisji, w której miały być reprezentowane wszystkie zainteresowane władze.

Niestety, choroba i śmierć śp. Prezesa S. Samulskiego (27. X.) uniemożliwiły zwołanie tej komisji. Izba w dalszym ciągu sprawę tę zatrzymuje w programie swych najbliższych zadań.

Akcja uruchamiania nieczynnych przedsiębiorstw przemysłowych.

Wychodząc z założenia, że wiele przedsiębiorstw przemysłowych zostało unieruchomionych z przyczyn z kryzysem bezpośrednio niezwiązanych, jak również, że przy niewielkiej pomocy kredytowej mogłoby nastąpić uruchomienie niektórych przedsiębiorstw, w pewnej zaś mierze również przez usunięcie przeszkód natury administracyjnej, wreszcie zaś, celem wyjaśnienia położenia i przyczyn unieruchomienia przedsiębiorstw, Izba w roku sprawozdawczym za pośrednictwem Starostw i bezpośredniej ankiety, zebrała informacje dotyczące 93 unieruchomionych przedsiębiorstw przemysłowych. Otrzymane informacje poddała Izba krytycznej ocenie na konferencjach z zainteresowanemi przedsiębiorstwami przy współudziale rzeczoznawców odnośnych branż. W wyniku tych konferencyj Izba zakwalifikowała 65 zakładów nieczynnych, jako nadających się do uruchomienia, pozostałe zaś, jako nierokujące widoków w tym względzie. Przed-

siębiorstwa nieczynne należą przeważnie do kategorji przemysłu rolnego, spożywczego i ceramicznego. Suma kredytu, zapotrzebowanego przez przedsiębiorstwa, nadające się, zdaniem Izby, do uruchomienia, wynosi około 1.135.000,— zł, przyczem uwzględnić jednak należy, że w przeważającej ilości wypadków kredyt ten niewątpliwie wystarczyłby w znacznie mniejszym rozmiarze, tak że kwota 750.000,— zł zapewne wystarczyłaby na zaspokojenie potrzeb kredytowych tych firm. Minimalna ilość robotników, jaką firmy te zatrudniłyby, w razie ich uruchomienia, wynosi 1.366, maksymalna — 3.716.

W tej sprawie Izba odbyła szereg konferencyj z p. Wojewodą, z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, z Państwowym Bankiem Rolnym i bankami prywatnemi. Wobec trudności w otrzymaniu odpowiednich kredytów, w szczególności średnio i długoterminowych, akcja Izby w roku sprawozdawczym doprowadziła do otrzymania potrzebnych kredytów tylko dla dwóch przedsiębiorstw eksportowych, z których jedno bardzo dobrze się rozwija, zatrudniając kilka dziesiątków robotników i pracując na eksport. Pozatem w jednym wypadku Izba pomogła przedsiębiorstwu (młyn) do usunięcia przeszkód natury wodno-prawnej, powodujących unieruchomienie przedsiębiorstwa. Akcja Izby, prowadzona na tem polu, odbywa się w dalszym ciągu.

WYDZIAŁ KATASTRU PRZEMYSŁOWEGO I REJESTRU HANDLOWEGO.

Kataster przemysłowy.

Prace organizacyjne w katastrze przemysłowym szły w roku sprawozdawczym w kierunku uzupełnienia kartoteki katastralnej, danemi odnośnie wykupionych świadectw przemysłowych na rok 1935, jak również uwidocznienia zmian zgłoszonych przez władze przemysłowe I instancji.

Kataster przemysłowy przygotowywał wszelkie zestawienia tak do użytku własnego biura Izby, jak i na żądanie zainteresowanych władz i urzędów. Pozatem dostarczał wszelkich adresów do rozpisywanych ankiet.

Grzywnę z art. 6 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 15 lipca 1927 r. o Izbach przem.-handlowych nałożono w roku sprawozdawczym jedną na sumę zł 25,—.

Informacyj piśmiennych na żądanie władz i urzędów, jak i osób prywatnych z zakresu danych prowadzonych w kartotekach katastralnych udzielono w roku sprawozdawczym przeszło 200.

Rejestr handlowy.

W związku z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 9. II. 1935 r. w sprawie przekazania z dniem 1. IV. 1935 r. prowadzenia rejestrów handlowych przez poszczególne Sądy Grodzkie na obszarze, na którym obowiązywał kodeks handlowy niemiecki — wałściwym Sądom Okręgowym, ponownie aktualną stała się sprawa wykreślenia z rejestru handlowego z urzędu firm nieistniejących. W sprawie tej Izba występowała do Prezesa Sądu Apelacyjnego z wnioskiem o skreślenie z urzędu ok. 2000 firm wpisanych do rejestru handlowego, a nieistniejących. Materjał do wniosków o wystąpienie wykreślenia firm nieistniejących z rejestru handlowego Izba zebrała w ten sposób, że indywidualnie zwracała się do władzy przemysłowej I instancji siedziby danej firmy, prosząc o zbadanie, czy przedsiębiorstwo istnieje, względnie o podanie losów przedsiębiorstw i ich właścicieli. Indywidualnych wniosków o wykreślenie nieistniejących firm wystosowano w roku 1935 — ca 1879.

Równocześnie Izba występowała do Prezesów Sądów Okręgowych w sprawie współpracy wydziałów rejestrowych tych Sądów z Izbą w kierunku umożliwienia i ułatwienia prowadzenia Izbie rejestru handlowego.

Na rok sprawozdawczy przypada bardzo ożywiona działalność w zapisach do ksiąg rejestrowych, a to na skutek tego, że cały szereg firm nieprowadzonych w myśl art. 4 § 1 kodeksu handlowego w większym rozmiarze, przestało być kupcami rejestrowemi i zażądało wykreślenia z rejestru handlowego. W ciągu roku sprawozdawczego uskuteczniono w księgach rejestrowych następujące wpisy: nowych firm wpisano 200, zmian i uzupełnień dokonano przy przeszło 300 firmach, z rejestru wykreślono 756 firm.

Mianowanie biegłych izbowych.

Stosownie do postanowień, art. 4 punkt 7 rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dnia 15 lipca 1927 r. o Izbach p.-h., Izba mianowała i zaprzysięgła 5 rzeczoznawców i próbobiorców i to:

1) Franciszka Maciejewskiego, Poznań, Siemiradzkiego 2 — dnia 2. III. 1935 r. z zakresu kalkulacyj przemysłowych; 2) Czesława Wrzyszczyńskiego, Poznań, Półwiejska 8 m. 10 — dnia 28. XI. 1935 r., wagmistrzem wełny, 3) Dr. Kazimierza Duczko, Poznań, Spokojna 1 m. 8 — dnia 6. XII. 1935 r., rzeczoznawcą chemikiem do badania środków spożywczych, kosmetycznych i przedmiotów powszechnego użytku; 4) Inż. Stefana Głowackiego, Poznań, Libelta 12, próbobiorcą słodu; 5) Władysława Goldmanna, Poznań, 3 Maja 7 m. 9, próbobiorcą słodu.

Biegli sądowi.

Dla sądów Izba zaopinjowała 19 wniosków osób ubiegających się o zaprzysiężenie ich w charakterze biegłych przy sądach. W 11 wypadkach ustosunkowanie się Izby do wniosków było negatywne.

Na życzenie sądów i innych instytucyj, Izba w 21 wypadkach zaproponowała rzeczoznawców.

W sprawie współpracy Izby z sądami przy ustanawianiu biegłych i rzeczoznawców, Izba wystąpiła do Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego z odpowiednim memorjałem, w którym m. i. podkreślono, że aczkolwiek Pan Prezes ani nie jest zobowiązany zasięgać opinji Izby w każdym wypadku, ani też opinja Izby go nie wiąże, to jednakże wydaje nam się wskazanem, ażeby Pan Prezes nietylko zasięgał opinji Izby, w każdym poszczególnym wypadku, ale również opinję tę respektował, skoro Izba zadaje sobie dużo trudu dla zebrania materjałów, celem wydania odpowiednio ugruntowanej opinji. W sprawie opinjowania przez samorząd gospodarczy wniosków o ustanowienie biegłych sądowych, Izba odbyła w dniu 10 stycznia 1935 r. z Panem Prezesem Sądu Okręgowego przy współudziale Pana Prokuratora konferencję o charakterze zasadniczym, we wyniku której byliśmy przekonani, że na przyszłość sądy będą nietylko zasięgały w każdym wypadku opinji Izby, ale również będą ją respektowały, co — jak stwierdziliśmy — nie ma miejsca. Pismem z dnia 29 lipca 1935 r. Pan Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu zwrócił się do Izby o nadesłanie spisu tych biegłych, którzy zostali mianowani przez Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego bez opinji Izby, wzgl. wbrew opinji, z prośbą o wydanie obecnie opinji o każdym z tych biegłych. Wyraziliśmy nadzieję, że

pismo to ma na celu poddanie rewizji listy rzeczoznawców, co Izba uważa za wysoce pożądane i konieczne.

Jeżeli opinja Izby w sprawach ustanawiania biegłych nie będzie odpowiednio respektowana, Izba będzie widziała się zmuszoną sprawy te traktować mniej rygorystycznie jak dotychczas.

Udzielone dyplomy.

W roku sprawozdawczym Izba wydała 20 dyplomów honorowych zasługi wzgl. uznania. Dyplomy wydano:

1. dnia 1. II. 1935 r. Kazimierzowi Kaliszewskiemu z Wrześni z okazji tygodnia propagandy przemysłu polskiego;
2. dnia 1. II. 1935 r. firmie „Aja" M. A. Jabłoński z Poznania, z okazji tygodnia propagandy przemysłu polskiego;
3. dnia 1. II. 1935 r. Antoniemu Nowakowskiemu z Wrześni, z okazji tygodnia propagandy przemysłu polskiego;
4. dnia 1. II. 1935 r. firmie M. Olszewska z Wrześni, z okazji tygodnia propagandy przemysłu polskiego;
5. dnia 1. III. 1935 r. Kazimierzowi Gregerowi z Poznania, z okazji 25-letniego istnienia firmy.
6. dnia 8. IV. 1935 r. Janowi Walczewskiemu z Poznania, pracownikowi firmy H. Cegielski S. A. w Poznaniu, z okazji 40-letniej nieprzerwanej pracy w przedsiębiorstwie;
7. dnia 29. VI. 1935 r. Władysławowi Janickiemu z Poznania, z okazji 50-lecia mistrzostwa w przemyśle kominiarskim.
8. dnia 1. VII. 1935 r. Edwardowi Kręglewskiemu z Poznania, z okazji 25-letniego jubileuszu istnienia przedsiębiorstwa Edward Kręglewski Sp. Akc. w Poznaniu;
9. dnia 1. VII. 1935 r. Janowi Twardowskiemu z Poznania, pracownikowi firmy Edward Kręglewski Sp. Akc. w Poznaniu, z okazji 25-letniej nieprzerwanej pracy we firmie;
10. dnia 1. VII. 1935 r. Maksymiljanowi Borówce z Poznania, pracownikowi firmy H. Cegielski S. A. w Poznaniu, z okazji 40-letniej nieprzerwanej pracy we firmie;

11. dnia 1. VII. 1935 r. firmie Drogerja pod Koroną Stanisław Chocieszyński z Poznania, z okazji 25-lecia jubileuszu istnienia przedsiębiorstwa;
12. dnia 13. VII. 1935 r. Franciszkowi Przymuszale z Leszna, z okazji 25-letniego jubileuszu istnienia przedsiębiorstwa;
13. dnia 14. IX. 1935 r. firmie B. Różakolski z Gniezna, z okazji 50-letniego jubileuszu istnienia firmy;
14. dnia 14. IX. 1935 r. Związkowi Fabrykantów Tow. zap. z Poznania, z okazji 25-letniego jubileuszu istnienia Związku;
15. dnia 1. X. 1935 r. Ignacemu Fenglerowi z Ostrowa, z okazji 50-lecia mistrzostwa w przemyśle kominiarskim;
16. dnia 1. X. 1935 r. radcy Zygmuntowi Migdałkowi z Gniezna, z okazji 25-letniego jubileuszu istnienia firmy;
17. dnia 1. X. 1935 r. radcy Stefanowi Zapłacie z Jarocina, z okazji 25-letniego jubileuszu pracy gospodarczej we firmie W. Ziemniewicz w Jarocinie;
18. dnia 1. X. 1935 r. firmie W. Ziemniewicz z Jarocina, z okazji 100-letniego jubileuszu istnienia przedsiębiorstwa;
19. dnia 25. X. 1935 r. Towarzystwu Kupców we Wrześni, z okazji 25-letniego jubileuszu istnienia Towarzystwa;
20. dnia 17. XI. 1935 r. Towarzystwu Kupców w Szamotułach, z okazji 25-letniego jubileuszu istnienia Towarzystwa.

Opinje o firmach, interwencje, wyprzedaże i t. p.

Opinij o firmach co do kwalifikacyj fachowych i solidności wydano w roku 1935 — 43. Zaświadczeń t. zw. katastralnych zawierających dane z rejestru handlowego oraz dane techn. związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa — wydano 29.

Na skutek zażaleń firm zagranicznych i krajowych Izba w 23 wypadkach interwenjowała w sprawie nieregulowania zobowiązań przez tut. firmy.

Zgodność wystawionych rachunków potwierdzano 3.

Poświadczeń w sprawie uprawnienia do nabycia soli w celach przemysłowych wydano 16.

Poświadczeń w sprawie „sprzedaży wędlin własnego wyrobu” wydano 13.

Charakter prawny wyrębu i sprzedaży
L. 99. *mięsa.*

Rozesłany Izbom do zaopinjowania memorjał Żydowskiego Związku Handlujących Drobiem w Łodzi, Izba zaopinjowała następująco:

Aczkolwiek wyrąb i sprzedaż mięsa nosi charakter przygotowawczej czynności handlowej, jednak w istocie jest integralną częścią czynności rzemieślniczych zawodu rzeźnicko-wędliniarskiego i wymaga uzdolnienia zawodowego.

Stanowisko swoje Izba obszernie umotywowała.

Kwestja, czy izby przemysłowo-handlowe
L. 283. *są władzą.*

Na zapytanie Sądu Okręgowego w Poznaniu Izba wygotowała obszerny memorjał, w którym uzasadniła swój pogląd, że izby przemysłowo-handlowe są władzami samorządowemi. Sprawa ta stanowiła pozatem przedmiot referatu Izby na posiedzeniu Międzyizbowej Komisji Prawniczej, która podzieliła pogląd w referacie tym zawarty. Sąd Okręgowy podzielił pogląd Izby.

Projekt rozporządzenia o znaczeniu pochodzenia i miary skór miękkich w wewnętrznym handlu
L. 1875. *detalicznym.*

Wyżej wymieniony projekt Izba uznała za całkowicie odpowiadający potrzebom handlu i zgłosiła 2 poprawki:

I. Należałoby stworzyć obowiązek oznaczania pochodzenia i miary wszystkich skór miękkich, stanowiących przedmiot obrotu handlowego, a nietylko obrotu detalicznego.

II. Należałoby wstawić wymóg, że oznaczenia muszą być wykonane wyraźnie i trwale na środku skóry. Poprawka ta uzasadniona jest koniecznością wykluczenia możliwości dokonywania oszukańczych manipulacyj przez umieszczanie oznaczeń na brzegu skóry.

L. 2077. *II projekt ustawy o emitowaniu obligacyj.*

Izba zakomunikowała Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych, że 1) uważa za wskazane podtrzymanie

pierwotnego wniosku Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w sprawie podwyższenia do sumy 2 milj. zł minimum kapitału zakładowego, wymaganego od spółek akcyjnych, zamierzających emitować obligacje.

Nadto 2) Izba wypowiedziała się za podwyższeniem do 80% wysokości kapitału obligacyjnego, reprezentowanego przez dwie trzecie głosów, oddanych za zmianą warunków emisji.

L. 3187. *Projekt ustawy o sprzedaży sody.*

Izba nie zgłosiła — wobec Związku Izb Przemysłowo-Handlowych — uwag odnośnie projektu ustawy o sprzedaży sody, który — zdaniem jej — odpowiada potrzebie ogólno-gospodarczej.

L. 3271. *Projekt rozporządzenia o wysokości opłat za badanie urządzeń acetylenowych.*

Izba, której zakreślono zaledwie kilkugodzinny termin do wyrażenia opinji o powyższym projekcie, ograniczyła się do stwierdzenia, że — zdaniem jej — nie zachodzi potrzeba ustalania opłat za badania wstępne, ujęte w pkt. I i II taryfy, bowiem opłaty, przewidziane w pkt. III i IV, czynią zadość potrzebom nadzoru.

L. 5019. *Okólnik w sprawie interpretacji rozporządzenia o dozorze nad wyrobem i obiegiem kosmetyków.*

W sprawie powyższej Izba zgłosiła szereg umotywowanych poprawek i uzupełnień, opierając swoją opinję na szczegółowem studjum, przeprowadzonem jesienią 1934 r. nad tem zagadnieniem oraz ponowiła wniosek o nowelizację w rachubę wchodzącego rozporządzenia z dn. 25. VI. 1934 r.

L. 5017. *Projekt skoncesjonowania zawodu przewodnika.*

Izba doniosła Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych, że uważa skoncesjonowanie zawodu przewodnika za zbędne, z uwagi na postanowienie, zawarte w art. 43 prawa przemysłowego, które uprawnia władze przemysłowe I instancji do wydawania regulaminów porządkowych i taryf dla przewodników.

Cykl rozporządzeń dot. obrotu żywcem i mięsem.

W związku z prowadzoną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu akcją reorganizacji rynku mięsnego, Izba opracowała opinje w sprawie następujących projektów rozporządzeń:

1) o jednolitej nomenklaturze zwierząt i mięsa,

2) w sprawie ważenia zwierząt rzeźnych, sprzedawanych na targowiskach,

3) o komisjach nadzorczych,

4) o rejestracji osób handlujących zwierzętami gospodarczemi, drobiem i mięsem,

5) w sprawie komisyj notowań cen i rejestracji umów sprzedaży zwierząt gospodarczych i mięsa,

6) w sprawie zaprzysiężonych pośredników targowych,

7) w zakresie regulaminów targowiskowych.

Projekty powyższe Izba omawiała na posiedzeniach, w których brali udział przedstawiciele Izb: Rolniczej i Rzemieślniczej oraz zainteresowanych organizacyj.

Wobec wielkiej doniosłości prac ustawodawczych, zmierzających do racjonalizacji obrotu żywcem i mięsem, a prowadzonych przez p. radcę J. Wojtynę z M-stwa Przemysłu i Handlu, Izba zaprosiła go do Poznania i zaznajomiła z warunkami, w jakich odbywa się w Wielkopolsce wspomniany obrót handlowy. Przy tej sposobności omówiono całokształt powyższych projektów rozporządzeń.

L. 6191. *Projekt rozporządzenia o zmianie listy rzemiosł.*

Wobec projektu Izba zajęła następujące stanowisko:

I. Parkieciarstwo.

Zdaniem Izby — zaliczenie parkieciarstwa do rzemiosła nie byłoby celowe, a to z tego powodu, że parkiety produkuje się dziś prawie wyłącznie sposobem mechanicznym — masowo, — gdyż inaczej produkcja się nie opłaca. Z tego powodu samodzielnych producentów parkietów-rzemieślników nie spotyka się prawie wogóle. Niema więc powodu stworzenia osobnej gałęzi przemysłu stolarskiego „parkieciarstwa“. Jeśli zaś chodzi o układanie posadzek, to nie można uważać tej czynności za czynność rzemieślniczą, gdyż układanie, względnie czyszczenie posadzek, wykonują zwykli robotnicy, niemający nic wspólnego z rzemiosłem stolarskim.

II. Gorseciarstwo.

Izba wypowiedziała się za zaliczeniem gorseciarstwa do rzemiosła a to zarówno ze względu na rękodzielniczy charakter wyrobu gorsetów, jak i ze względu na wymogi higjeny i zdrowia. Do należytego produkowania gorsetów trzeba odpowiedniego doświadczenia, które nabywa się po kilkuletniej praktyce. Zadaniem gorsetu jest usunięcie deformacji figury, względnie wywarcie wpływu leczniczego na organy wewnętrzne. Nieodpowiednie wykonanie gorsetu może przynieść dotkliwe szkody dla zdrowia klienteli. Wzlędy te przemawiają — zdaniem Izby — za żądaniem dowodu uzdolnienia od osób, chcących prowadzić gorseciarstwo, a więc za zaliczeniem tego zawodu do rzemiosła.

III. Ślusarstwo samochodowe.

Izba wypowiedziała się przeciwko wyodrębnieniu ślusarstwa samochodowego z rzemiosła ślusarskiego. Wspomniane wyodrębnienie byłoby niebezpiecznym precedensem dla tworzenia dalszych rzemiosł ślusarskich, których ilość mogłaby być w przyszłości nadmierna (np. mechanictwo maszyn do szycia, maszyn do pisania, optyczne itd.). Rozbicie ślusarstwa na szereg „podrzemiosł“ byłoby niepożądane z uwagi na to, że dana osoba mogłaby wykonywać prace jedynie w zakresie swojej wąskiej specjalności i w wypadkach gorszej konjunktury gospodarczej niewątpliwie nie znajdowałaby dostatecznych dochodów na utrzymanie. Sprawa ta posiada szczególną doniosłość dla mniejszych warsztatów, położonych zwłaszcza na prowincji, gdzie łączy się normalnie kilka pokrewnych gałęzi mechaniki, a gdzie przemysłowcy nie znajdują dostatecznej ilości pracy, żeby móc prowadzić warsztat w jednym tylko kierunku.

IV. Wyrób kożuchów.

Z uwagi na charakter regjonalny produkcji kożuchów, niezastąpionej w okręgu Izby, Izba nie była w możności oparcia poglądu w tej sprawie na opinji przemysłowców.

V. Krawiectwo.

Izba nie wysunęła zastrzeżeń wobec projektu rozdzielenia rzemiosła krawieckiego na krewiectwo męskie i krawiectwo damskie.

L. 13494. *W sprawie wyłączenia wyrobu pudełek z pod pojęcia introligatorstwa.*

Na zapytanie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych Izba wyraziła pogląd, że byłoby celowe wyłączenie wyrobu pudełek z pod pojęcia introligatorstwa. Wyrób pudełek ma tak mało wspólnych z introligatorstwem właściwości, że jedyna łączność, tutaj zachodząca, sprowadza się do zwyczaju podciągania pudełkarstwa pod pojęcie introligatorstwa.

Mając m. i. na uwadze okoliczność, iż pudełkarstwo dać może zatrudnienie niewykwalifikowanym — i dlatego klęską bezrobocia szczególnie dotkniętym — siłom roboczym, Izba uznała za niesłuszne utrudnianie powstawania wytwórni pudełek przez wymaganie dowodu uzdolnienia w dziedzinie introligatorstwa.

L. 16538. *Przeciw zaliczeniu odlewnictwa do rzemiosła.*

Na zapytanie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych Izba wypowiedziała się przeciwko projektowi zaliczenia odlewnictwa do rzemiosła, wysuniętemu przez Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Odlewników w Łodzi.

L. 9322. *Gestja nad akcją oznaczania krajowości wyrobów.*

Izba przypomniała Związkowi Izb P.-H. R. P. uchwałę Zjazdu Izb przemysłowo-handlowych, odbytego we Lwowie we wrześniu 1934 r., w której uznano za konieczne zdecentralizowanie gestji nad omawianą akcją, przez powierzenie jej nietylko Centralnemu Towarzystwu Popierania Wytwórczości Krajowej, lecz również pozostałym, pokrewnym organizacjom regjonalnym, mianowicie:

a) Związkowi Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu,
b) Śląskiemu Komitetowi Popierania Wytwórczości Krajowej w Katowicach,
c) Lidze Popierania Wytwórczości Krajowej w Krakowie,

Uchwałę powyższą Związek Izb P.-H. uwzględnił w piśmie z dnia 13 września 1934r., skierowanem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Ze względu na motywy

wspomnianej uchwały (lepsza znajomość terenu, zasługi, poniesione przez regjonalne organizacje propagandy wytwórczości polskiej itd.) byłoby — zdaniem Izby — rzeczą konieczną przyznanie im odpowiednich kompetencyj w omawianem rozporządzeniu.

L. 13317. *Warunki decydujące o krajowości wyrobów.*

W odpowiedzi na zapytanie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, Izba wyraziła zdanie, że byłoby rzeczą niecelową, ustalanie sztywnych norm i pozbawianie Komitetu władzy dyskrecjonalnej przy decydowaniu o wnioskach o uznanie produktów za wyroby wytwórczości polskiej.

L. 9841. *Definicja przemysłu fabrycznego.*

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. został wezwany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu do opracowania definicji „przemysłu fabrycznego“ Odpowiedni referat przygotowała Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie i rozesłała go poszczególnym Izbom do zaopinjowania. Izba nasza przychyliła się w całej rozciągłości do wywodów Izby Urzędującej, podkreślając, że w dotychtychczasowej praktyce wydawania dla Urzędu Wojewódzkiego opinji z art. 143 prawa przemysłowego stosowała kryterja, wysunięte przez Izbę Warszawską.

L. 10623. *Projekt przepisów standaryzacyjnych dla ryb wędzonych.*

Izba nie zgłosiła zastrzeżeń wobec projektu przepisów standaryzacyjnych dla ryb wędzonych, opracowanego przez Izbę gdyńską. Zdaniem Izby ustalenie ścisłych norm wyeliminowałoby nieuczciwą konkurencję, objawiającą się m. i. w znacznych odchyleniach między wagą skrzynek ryb, podawaną w fakturze a wagą rzeczywistą.

L. 11094. *Projekt regulaminu sądów giełdowych rozjemczych.*

Izba, działając w porozumieniu z Giełdą Zbożową i Towarową oraz Giełdą Pieniężną w Poznaniu, opracowała szczegółową opinję odnośnie powyższego projektu.

Ł. 6190. *Nazwa regjonalna piwa.*

W odpowiedzi na ankietę, rozpisaną przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, Izba udzieliła następującej opinji:

Zdaniem Izby, po myśli art. 4 ustawy o nieuczciwej konkurencji zastrzeżenie prawa wyłącznego używania nazwy regjonalnej „piwo lwowskie“ na rzecz jednego przedsiębiorstwa jest niedopuszczalne. Intencją art. 4 ustawy o nieuczciwej konkurencji jest możność przyznania prawa używania nazwy regjonalnej wytworom lub towarom, które pochodzą z pewnego okręgu geograficznego, przyczem fakt przyciągania klienteli opiera się właśnie na tem, że odnośne towary pochodzą z danego okręgu geograficznego. Nie chodzi tu o uprzywilejowanie pewnego wytwórcy, lecz o wyróżnienie towarów, które pochodzą z pewnego okręgu.

L. 15076. *Moratorjum hipoteczne.*

Izba wystąpiła do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w sprawie ustawy o ulgach w terminie spłaty wierzytelności hipotecznych o zajęcie przez Związek jasnego i zdecydowanego stanowiska w kwestji moratorjum hipotecznego, którego przedłużenie należałoby uznać za krok gospodarczo szkodliwy.

L. 19515. *Koncesjonowanie wyrobu czteroetylku ołowiu.*

Izba opowiedziała się przeciwko wydaniu ustawy o koncesjonowaniu wyrobu czteroetylku ołowiu, uzasadniając swoje stanowisko 1) zasadą wolności przemysłowej, 2) możliwością stworzenia precedensu do wprowadzenia ograniczeń przy produkcji innych środków trujących, 3) faktem, że przemysł ten dotychczas w Polsce nie istnieje.

L. 21095. *Statystyka cen.*

Izba zaopinjowała projekt rozporządzenia Rady Ministrów o statystyce cen, zwracając uwagę na trudności i niebezpieczeństwa, nastręczające się przy wciągnięciu do współpracy nad opracowywaniem statystyk — Izb przemysłowo-handlowych.

Ustawa o upoważnieniu Ministra Opieki Społecznej do wydawania przepisów o środkach leczniczych
L. 20747. *i truciznach.*

Izba, opowiadając się za unifikacją norm prawnych, dotyczących wyrobu i obrotu lekami, wyraziła przekonanie, że do wydawania odnośnych przepisów powinni zostać upoważnieni Minister Opieki Społecznej oraz Minister Przemysłu i Handlu.

L. 22204. *Rafinerje metali szlachetnych.*

Izba wydała opinję w sprawie rafinerji metali szlachetnych ustalając, że rafinerja metali szlachetnych nie stanowi .części rzemiosła złotniczo-jubilerskiego. Należy uznać rafinerję metali szlachetnych za przemysł wolny.

O zniesienie obowiązku zamieszczania ogłoszeń spółek
L. 22750. *akcyjnych w „Polsce Gospodarczej“.*

Izba poparła w całej rozciągłości inicjatywę Izby lwowskiej, zmierzającą do uchylenia rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 15. I. 1930 (Dz. U. R. P. nr. 3, poz. 26) o obowiązku zamieszczania ogłoszeń spółek akcyjnych w tygodniku „Polska Gospodarcza“.

L. 22202. *Projekt prawa mleczarskiego.*

Izba zgłosiła szereg uwag i zastrzeżeń w stosunku do wyżej wymienionego projektu.

ZAGADNIENIA EKONOMICZNE.

Wytyczne polityki zbożowej
L. 5830. *na r. 1935/36.*

Izba w sprawie wytycznych polityki zbożowej na rok 1935/36 wypowiedziała opinję następującą:

1. Ochrona celna i zakazy przywozu.

Izba wypowiedziała się za utrzymaniem dotychczasowej ochrony celnej i zakazów przywozu.

2. *Zagadnienie P. Z. P. Z.*

Izba wypowiedziała się za oparciem działalności P. Z. P. Z. w przyszłym roku gospodarczym — na następujących zasadach:

a) Sprawozdania z działalności P. Z. P. Z. powinny być szczegółowo opracowane i udostępnione zainteresowanym organizacjom gospodarczym.

b) Działalność P. Z. P. Z. należy oprzeć o zasady normalno-kupieckiej kalkulacji, przyczem próba oderwania cen na rynku wewnętrznym od poziomu światowego może być podjęta dopiero po wywiezieniu wzgl. skonsumowaniu dużej części zbiorów.

c) Ceny płacone przez P. Z. P. Z. muszą się kształtować w zależności od możności zbytu i siły podaży, a nie mogą być utrzymywane niezależnie od wyżej wymienionych czynników na pewnym niezmienionym poziomie.

d) Akcja skupu P. Z. P. Z. nie może być raptownie zawieszona.

e) Magazynowanie zboża w naszych warunkach nie może być uważane za wydatny środek podnoszenia cen i może się odbywać tylko w ramach możliwości zbytu.

f) Roboty publiczne, płacone zbożem, winny być zgóry określone i przygotowane, a nie mogą być podejmowane dopiero w momencie przeładowania magazynów P. Z. P. Z. Pożądane byłoby opłacanie robót publicznych — nie zbożem, lecz mąką.

3. *Problem wolności w eksporcie zbóż.*

Przy dzisiejszych trudnościach zbytu wydaje się, że łatwiej możnaby sprzedać ogółem większe ilości, jeżeli wywoziłoby się, je mniejszemi partjami przez poszczególne firmy eksportowe, niż przez jednego monopolistycznego eksportera. Suma wysiłków szeregu eksporterów byłaby większa i dałaby większe rezultaty, niż suma wysiłków jednego eksportera. Z tych względów Izba wypowiedziała się za przywróceniem wolności w eksporcie zbóż.

4. *Rewizja systemu premjowania eksportu.*

Izba wypowiedziała się za zniesieniem dyskryminacji, stosowanej dotychczas przy pomocy superpremji.

Uważając zasadniczo kwestję wysokości stawek premjowych za zagadnienie, interesujące wyłącznie rolnictwo, Izba niemniej zgóry zaznaczyła, że nie będzie oponować, jeśli koła rolnicze wysuną postulat podwyższenia dotychczasowych stawek. Zdaniem Izby zachodzi potrzeba objęcia przetworów ziemniaczanych, strączkowych i maku akcją premjowania wywozu zbóż.

5. Sprawa Polskiego Biura Eksportu Zboża w Gdańsku.

Izba wypowiedziała się za likwidacją wymienionego Biura i za poruczeniem jego funkcyj Związkowi Eksporterów Zboża R. P.

6. Odmienne traktowanie kupiectwa Zbożowego.

Izba wypowiedziała się za zaniechaniem odmiennego traktowania kupiectwa zbożowego indywidualnego, aniżeli spółdzielczego.

7. Kredyt rejestrowy.

Nie zgłaszając zasadniczo sprzeciwu wobec wysuniętej przez Izbę warszawską koncepcji udogodnienia rolnictwu korzystania z kredytu rejestrowego oraz przyznania rolnictwu bonifikaty za jak najdłuższe przetrzymywanie zboża u siebie, Izba zgłosiła następujące dwa postulaty:

a) bezprocentowy kredyt rejestrowy należy również udostępnić handlowi;
b) należy umożliwić handlowi korzystanie z kredytu lombardowego (przedewszystkiem dokumentowego).

Nadto Izba proponowała wzięcie pod obrady Międzyizbowej Komisji również i zagadnień młynarstwa, przyczem wysunęła dwa następujące wnioski:

a) należy przywrócić zakaz przemiału P. Z. P. Z. dla potrzeb rynku wewnętrznego oraz na eksport;
b) należy zaniechać wprowadzenia ulgowej taryfy na mąkę z województw wschodnich do południowo-zachodnich, natomiast pożądane byłoby ogólne obniżenie przewoźnego zarówno na zboże, jak i na mąkę, a to w interesie ożywienia obrotów gospodarczych.

Izba wzięła udział przez swych delegatów w posiedzeniu Międzyizbowej Komisji Polityki Rolnej, które odbyło się w Warszawie w dn. 3 kwietnia i na którem wnioski Izby zostały przyjęte.

Dla spraw polityki zbożowej Izba powołała do życia specjalną Komisję, w skład której weszli pp. r. Fr. Nowakowski, r. M. Maciejewski, r. A. Grandkowski, r. A. Muślewski, r. Weiss, r. B. Sikorski, dyr. L. Chudziński, Dyr. L. Domański, Dyr. W. Zmorski, Dyr. P. Godurkiewicz, Inż. J. Radomyski oraz St. Prymke.

Nadto postanowiono każdorazowo zapraszać Izbę Rolniczą na posiedzenie wspomnianej komisji.

Opinja w sprawie przeniesienia biura agenturowo-
L. 268. *zbożowego do Gdańska.*

Na skutek przeprowadzonych dochodzeń, Izba udzieliła jednej z firm miejscowych wiadomości, że stworzenie nowego biura agenturowo-zbożowego (polskiego) w Gdańsku miałoby pewne szanse tylko w wypadku oparcia się o duże kapitały własne.

Kredyt rejestrowy dla handlu zbożowego i młynarstwa.
L. 13214.

Izba zakomunikowała Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych, że zainteresowane koła odnoszą się negatywnie do projektu udzielenia kredytu rejestrowego dla handlu zbożowego i młynarstwa. Przyczyną tego negatywnego stanowiska były bardzo ciężkie warunki kredytowe. Izba wysunęła postulat zrównania praw kupiectwa i młynarstwa do kredytu zastawowego z prawami kół rolniczych. Tylko przy takich warunkach kredytowych zostałby spełniony wymóg polityki zbożowej, domagający się „związania“ największej ilości zboża. Izba stwierdziła, że na dogodnych warunkach istniałaby możność rozprowadzenia w okręgu Izby mniejwięcej 3 milj. zł tytułem kredytu dla kupiectwa i młynarstwa.

Sprawa Polskiego Biura Eksportu Zboża.
L. 14148.

Jedną z zasadniczych tez, wysuniętych przez Związek Izb Przemysłowo-handlowych w sprawie polityki zbożowej, było umożliwienie zbytu maksymalnej ilości żyta

drogą decentralizacji ośrodków dyspozycyjnych w eksporcie. Związek stanął na stanowisku, że wykorzystanie wszystkich możliwości eksportowych, nawet najmniejszych, będzie możliwe dopiero wówczas, gdy nawet mali eksporterzy polscy będą mogli uskuteczniać bezpośrednio tranzakcje wywozowe.

Z tej racji Izba wypowiedziała się przeciwko wyłączności sprzedaży przez P. B. E. Z. i wysunęła następującą koncepcję odnośnie decentralizacji eksportu: należałoby poruczyć Związkowi Eksporterów Zboża ustalenie listy eksporterów, na którą zostałyby wciągnięte wszystkie te firmy polskie (prywatne i spółdzielcze), z których dotychczasowej działalności wynika, iż odpowiadają warunkom dobrego eksportera. Szczegółowe kryterja tego pojęcia należałoby ustalić. Uzupełnienie tejże listy przez wpisywanie na nią firm nowopowstałych, odbywałoby się na wniosek strony zainteresowanej i wyłącznie za poparciem terytorjalnie kompetentnej Izby przemysłowo-handlowej. P. B. E. Z. pełniłoby funkcje regulatora cen.

W odniesieniu do zakomunikowanego Izbie klucza podziału kwoty eksportowej zbóż chlebowych, Izba ograniczyła się do stwierdzenia, iż rola P. Z. P. Z. na tle powyższego klucza pozostała dominującą, aczkolwiek w myśl wytycznych polityki zbożowej P. Z. P. Z. miały pełnić w eksporcie żyta funkcje jedynie pomocnicze i uzupełniające.

Badanie położenia kupiectwa zbożowego.

Na życzenie jednego z banków państwowych Izba podjęła pracę, zmierzającą do szczegółowego oświetlenia położenia branży zbożowej w Wielkopolsce.

Różnica w cenie żelaza, dostarczonego bezpośrednio z huty
L. 9645. *i dostarczonego przez hurtownika.*

Na życzenie jednego z radców Izby, Izba wyświetliła kwestję różnicy w cenach żelaza, zachodzącej między ceną zakupu wprost w hucie oraz ceną zakupu u hurtownika.

Skup odpadków przez przedstawicieli L. O. P. P.
L. 10098.

W porozumieniu z Izbą Przemysłowo - Handlową w Gdyni, Izba stwierdziła, że na terenie Wielkopolski,

szczególnie zaś miasta Poznania, kupiectwu branży surowcowej daje się we znaki skup odpadków od władz wojskowych i urzędów przez przedstawicieli Ligi Obrony Powietrznej Państwa. W sprawie tej Izba gdyńska wystąpiła do Rządu z wnioskiem o uchylenie konkurencji L. O. P. P. z prywatnemi przedsiębiorstwami.

Organizacja wyższego kursu grzyboznawczego.
L. 10378.

W porozumieniu z Izbami Rolniczemi w Poznaniu i Toruniu, Izba przygotowała projekt urządzenia wyższego kursu grzyboznawczego.

L. 13083. *Sprawa czasu letniego.*

Izba wypowiedziała wobec Ministerstwa Przemysłu i Handlu pogląd, że wprowadzenie czasu letniego w roku 1936 byłoby ze względów ogólno-gospodarczych pożądane.

Badanie celowości założenia fabryki podpałek do węgla.
L. 110.

Na życzenie Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu Izba w powyższej sprawie wydała opinję pozytywną, obszernie umotywowaną.

Opinja w sprawie organizacji spółdzielczego biura
L. 359. *książkowości.*

Na zapytanie Związku Zawodowych Pracowników Bankowych — Okręg Poznański Izba wyraziła przekonanie, że poparcie wniosku wspomnianego Związku w Naczelnej Dyrekcji Funduszu Pracy, o udzielenie pożyczki na zorganizowanie biura książkowości przy Związku, miałoby bardzo małe widoki powodzenia, raz ze względów formalnych, tych mianowicie, że plan Funduszu Pracy, o ile Izbie wiadomo, został już ustalony, z drugiej zaś strony ze względów merytorycznych, ponieważ według zapatrywania Izby słuszne jest, ażeby pracownicy przyszłego biura zaliczkowali swoją pracę i otrzymali wynagrodzenie z wpływów biura. Przyznanie pożyczki biuru równałoby się przyznaniu pożyczki bezpośrednio pracownikom, którzy mają być w tem biurze zajęci.

Zapośredniczenie zakupu patentu zagranicznego.
L. 1735.

Na życzenie pewnego wynalazcy zagranicznego, Izba zainteresowała poważniejsze firmy odnośnej branży możnością eksploatacji patentu. Jedna z firm nawiązała kontakt z wynalazcą zagranicznym.

L. 2307. *Roszczenia z tytułu strat wojennych.*

Związek Izb Przemysłowo-handlowych rozpisał ankietę, celem stwierdzenia, w jakich okolicach kraju istnieją kupcy i przemysłowcy, posiadający niezaspokojone roszczenia z tytułu strat wojennych. Izba doniosła Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych, że generalnie rzecz biorąc, okręg Izby sprawą nie jest zainteresowany.

L. 438. *Racjonalizacja obrotu papą dachową.*

Izba odniosła się do firm swojego okręgu z pismem treści następującej:

„Według informacyj, posiadanych przez Izbę, pod wpływem ostrej, a częściowo nieuczciwej konkurencji, zapanowały w produkcji i handlu papą dachową niezdrowe stosunki. Rozpiętość cen za poszczególne gatunki jest bardzo znaczna, wskutek istnienia mnóstwa gatunków papy, który to fakt umożliwia działania kolidujące z etyką zawodową oraz z interesami, zarówno konsumenta jak i solidnego producenta. W tych warunkach wyłania się pytanie, czy nie byłoby rzeczą celową spowodowanie wydania rozporządzenia, nakładającego na przemysłowców i kupców obowiązek podawania firmy fabryki, długości rolki w metrach i numeru grubości papy".

Na zapytanie to Izba otrzymała tylko dwie odpowiedzi, ponieważ zaś Polski Komitet Normalizacyjny zawiadomił Izbę o podjęciu prac z zakresu normalizacji m. i. produkcji papy dachowej, Izba wstrzymała się od dalszych poczynań.

L. 718. *Organizacja branży tutek papierowych.*

Na życzenie organizatorów porozumienia branżowego z zakresu produkcji tutek papierowych, Izba poinformowała zainteresowane firmy swego okręgu o wspomnianych zamierzeniach organizacyjnych.

L. 840. *Preferencja dla lnu.*

Czynniki zainteresowane importem i przerobem juty, rozpoczęły akcję, mającą na celu wyeliminowanie lnu z tych odcinków gospodarstwa krajowego, na których — w myśl postulatów rolnictwa i uchwał Rządu — len został wprowadzony. W pierwszej linji atak czynników zainteresowanych przerobem juty skierował się na worek lniany do opakowania soli.

Zapytana w tej sprawie o opinję, Izba zwróciła się do hurtowni soli z prośbą o wyrażenie opinji o technicznej i gospodarczej zdatności lnu jako opakowania soli. Izba, doceniając całkowicie trudności, jakie sprawia zwrot opakowania, prosiła hurtownie o wzięcie pod uwagę ciężkiego położenia rolnictwa. Szerokie zastosowanie lnu ma na celu ulżenie doli włościaństwa, uaktywnienie niewyzyskanych możliwości produkcyjnych rolnictwa, oraz przestawienie produkcji rolniczej z jednostronnej wytwórczości zbożowej na bardziej zróżniczkowaną produkcję, opartą o wszechstronne potrzeby naszego życia gospodarczego.

Wobec wielkiej doniosłości zagadnienia lnu zachodzi pytanie, czy trudności, jakie wolnym składom soli i kupiectwu sprawia zwrot worków lnianych są na tyle poważne, aby zmienić dotychczasową politykę monopolu solnego w zakresie opakowania.

Odpowiedzi, jakie nadeszły od hurtowni soli, w znacznej większości zawierały opinje wypowiadające się za utrzymaniem lnianego worka, jako opakowania soli. Izba rezultat ankiety zakomunikowała Wielkopolskiej Izbie Rolniczej, podnosząc z uznaniem obywatelskie stanowisko kupiectwa.

L. 793. *Interwencja w sprawie nagłej zwyżki ceny pewnego gatunku oleju o 60%.*

Jedna z fabryk wyrobów kosmetycznych została zaskoczona niespodziewaną zwyżką o 60% oleju wyrabianego dla niej przez Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych „Polmin“. Na skutek dochodzeń Izby przy pomocy Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, stwierdzono, że kalkulacja przeróbki omawianego oleju potwierdza najzupełniej, iż żądana obecnie cena oleju, stoi na granicy kosztów własnych.

Sprawa powstania Centralnego Związku Fabrykantów
L. 1562. *Wódek Gatunkowych i Likierów.*

Organizatorzy Centralnego Związku Fabrykantów Wódek Gatunkowych i Likierów zwrócili się do Izby z prośbą o poinformowanie przemysłu wódczanego okręgu Izby o ich poczynaniach organizacyjnych. Czyniąc zadość temu życzeniu, Izba zwróciła się do kół zainteresowanych, od których jednak otrzymała odpowiedź, że do Centralnego Związku „nie mają zamiaru przyłączyć się i uważają powstanie odnośnego Związku za niewskazane".

Ustalenie pojęcia „wagi bitej", bydła, trzody i owiec.
L. 1886.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych z prośbą o ustalenie pojęcia „wagi bitej" bydła, trzody i owiec. — Czyniąc wezwaniu temu zadość, Izba, po przeprowadzeniu dochodzeń, opracowała projekt definicji.

Preferencje dla produkcji gdańskiej na terenie
L. 2353. *w. m. Gdańska.*

Rozporządzenie Senatu w. m. Gdańska z dnia 10. I. br. w sprawie obowiązkowego znakowania wyrobów wytwórczości gdańskiej wzbudziło żywe obawy o przyszłość eksportu, — szczególnie przemysłowego — z Polski na teren Wolnego Miasta.

Izba uznała za konieczne w tej sprawie wystąpienie Związku izb do Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przyczem postanowiła czynnikom rządowym zwrócić uwagę na szereg momentów specjalnych.

Handel okrężny w lokalach urzędowych i biurowych.
L. 2522.

Kontynuując akcję tępienia handlu okrężnego, uprawianego na terenie Poznania m. i. w lokalach urzędowych i bankowych, Izba zwróciła się do zarządów Gazowni Miejskiej, Ubezpieczalni Krajowej oraz Państw. Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego z prośbą o wydanie stosownych zakazów, po myśli okólnika P. Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 lipca 1931 r.

Regulacja cen artykułów pierwszej potrzeby.

L. 16321.

W pracach prowadzonych w zakresie regulacji cen artykułów pierwszej potrzeby przez Zarząd Miejski w Poznaniu, Izba brała udział przez swego przedstawiciela.

L. 16331. *Instytut mody.*

Związek Przemysłu Konfekcyjnego wystąpił do Izby przemysłowo-handlowej z projektem utworzenia Instytutu Mody. Izba na zasadzie opinji miejscowego przemysłu konfekcyjnego, zajęła do projektu stanowisko negatywne.

Decentralizacja zakupów.

Sprawą decentralizacji zakupów, dokonywanych przez centrale i oddziały urzędów i przedsiębiorstw państwowych, Izba zajmowała się żywo, interwenjując w szeregu wypadków na rzecz zagrożonych interesów miejscowego przemysłu i handlu.

L. 21381. *Ankieta kartelowa.*

W związku z powołaniem do życia Komisji Kartelowej przy Komitecie Ekonomicznym Ministrów, Izba rozpisała ankietę w celu zebrania materjałów i spostrzeżeń, jakie nastręcza kartelizacja w poszczególnych dziedzinach produkcji.

L. 23419. *Cena cukru.*

Izba poparła wystąpienie w sprawie rewizji ustalonej ceny sprzedaży cukru w detalu.

SPRAWY SOCJALNE.

W sprawie zmian w zakresie ubezpieczenia wypadkowego.

1. Izba, opierając się na referacie Izby przemysłowo-handlowej w Gdyni, wypowiedziała się za wyłączeniem pracowników umysłowych z ubezpieczenia wypadkowego.
2. Opierając się na referacie Izby przemysłowo - handlowej w Katowicach, Izba wypowiedziała się za uproszczeniem formalności przy zgłaszaniu nieszczęśliwych wypadków do ubezpieczenia wypadkowego.

Projekt ustawy o ulgach w spłacie zaległości socjalnych.

Izba przez usta swego delegata na posiedzeniu Międzyizbowej Komisji Polityki Socjalnej ustosunkowała się do projektu ustawy o ulgach w spłacie zaległości socjalnych, który to projekt doręczono członkom Komisji na jej posiedzeniu.

Współpraca z „Przysposobieniem Gospodarczem".

Izba, stosując się do zalecenia M-stwa Przemysłu i Handlu, podjęła współpracę z władzami „Przysposobienia Gospodarczego", w celu wystarania się o praktyki wakacyjne dla studentów i absolwentów wyższych uczelni technicznych i handlowych oraz średnich szkół technicznych. W tym celu Izba uzgodniła z władzami „Przysposobienia Gospodarczego" szereg spornych kwestyj, poczem wystosowała drogą prasową, jak i indywidualnie apel do firm przemysłowych i handlowych swego okręgu o zgłaszanie praktyk. Również opracowała Izba szczegółowe informacje w tej sprawie, które drogą okólną rozesłała do wszystkich firm zainteresowanych.

Projekt rozporządzenia o żłobkach dla niemowląt
L. 8958. *w zakładach pracy.*

Projekt zmierzał do bardzo poważnego zwiększenia ciężarów, obarczających przedsiębiorcę z tytułu obowiązku utrzymywania żłobków fabrycznych. W szczególności, w porównaniu z obowiązującem w tym względzie rozporządzeniem z dnia 11. III. 1927 r. zajść miały następujące zmiany:

a) Żłobki miałyby być przeznaczone dla niemowląt w wieku do 24 miesięcy (dotychczas: 15 miesięcy).

b) Żłobki miałyby posiadać: pokój lekarski wraz z kancelarją, pomieszczenia do przebierania, przebywania i karmienia niemowląt, pomieszczenia izolacyjne, urządzenia do kąpania niemowląt, kuchnie oraz — w razie potrzeby — urządzenie do przegotowywania mieszanek sterylizowanych. Dotychczas obowiązujące rozporządzenie z dnia 11. III. 1927 r. przewiduje, że żłobek powinien posiadać jedynie pomieszczenia, w których przebywają niemowlęta, pomieszczenia do karmienia niemowląt oraz urządzenia do kąpania niemowląt i przepierania bielizny.

c) Według projektu, niemowlęta miałyby nietylko korzystać z opieki lekarskiej i pielęgniarskiej, jak dotychczas, ale i miałyby otrzymywać dożywianie i środki lecznicze wzmacniające według wskazówek lekarza.

d) Podczas, gdy dotychczas obowiązujące rozporządzenie przewiduje, iż żłobek powinien „pozostawać pod stałym nadzorem lekarskim”, projekt zaostrza odnośny przepis, stanowiąc, że personel żłobka ma się składać z kierownika lekarza-pedjatry oraz z odpowiedniej liczby pielęgniarek i służby pomocniczej; przy tem na 10 niemowląt powinna przypadać jedna pielęgniarka: dotychczas na jedną pielęgniarkę przypada 30 niemowląt.

Jak z powyższego porównania wynika, projektodawca zamierzał bardzo poważnie zwiększyć ciężar, związany z utrzymywaniem żłobków.

Projekt wywołał wśród kół reprezentowanych przez Izbę reakcję bardzo żywą.

Izba podniosła w uwagach, przesłanych Związkowi Izb P.-H. ogromną rozbieżność, istniejącą między dążeniami projektodawcy, a możliwościami finansowemi kół gospodarczych.

Nadto Izba uznała za swój obowiązek przestrzec przed skutkami socjalnemi projektowanego rozporządzenia, które — gdyby weszło w życie — wywołałoby objaw masowego zwalniania z pracy kobiet. Cały szereg przemysłowców oświadczył Izbie w sposób bardzo stanowczy, iż nie zawahają się zmechanizować działy pracy, zatrudniające kobiety, aby obniżyć stan zatrudnienia kobiet poniżej liczby 100. Wspomniani przemysłowcy wskazywali na niemożność zastosowania się do projektowanych przepisów, albowiem pociągnęłoby to za sobą nadmierne wydatki, zmuszając np. do wybudowania specjalnych pawilonów dla żłobków. W tych warunkach dalsza mechanizacja zakładów pracy okazałaby się inwestycją gospodarczo celową, choć socjalnie wysoce niepożądaną.

Wobec powyższego Izba uznała za niemożliwe wnikanie w szczegóły projektu, podkreślając jako jedyną dodatnią jego stronę unormowanie form lotnej opieki nad niemowlętami. Izba wypowiedziała się za nowelizacją rozporządzenia z dnia 11. III. 1927 r. w kierunku zmniejszenia ciężaru, wynikającego dla przedsiębiorców z obowiązku utrzymywania żłobków, przyczem wskazała na celowość szerokiego wykorzystania doświadczeń, poczynionych z lotną opieką nad niemowlętami.

Prace nad zagadnieniem reformy ubezpieczeń społecznych.
L. 15700.

W okresie sprawozdawczym Międzyizbowa Komisja Polityki Socjalnej odbyła 6 posiedzeń, na których szczegółowo omawiano zagadnienia, związane z projektowaną reformą ubezpieczeń społecznych.

L. 21388. *Strajki okupacyjne.*

Izba interesowała się stale zjawiskiem strajków okupacyjnych, zbierając judykaturę sądów polskich w tym zakresie.

Stosunek kodeksu zobowiązań do dotychczasowego prawa pracy.

Izba opracowała dokładny referat, ujmujący powyższe zagadnienie z punktu widzenia formalno-prawnego, rozważając nasuwające się wątpliwości prawne.

L. 22905. *Spis robót, zabronionych młodocianym.*

Izba wystąpiła do Związku o rozważenie sprawy spisu robót, zabronionych młodocianym. Wprowadzenie w życie odnośnych przepisów przyczyniłoby się niewątpliwie do zwiększenia bezrobocia młodzieży. Równocześnie Izba podkreśliła ujemne skutki, jakie może wywołać ograniczenie w zakresie nauki zawodu, bowiem § 2 cytowanego rozporządzenia zawiera również zakaz zatrudniania przy szeregu robót uczniów przemysłowych.

Sprawa potrącania opłat na rzecz Funduszu Pracy od wynagrodzeń niestałych.

Prezydjum Rady Ministrów zaleciło reskryptem z dnia 5. VII. 1933 r. nr. 7053/33 „w sprawie kategoryj wynagrodzeń, podlegających opłatom na Fundusz Pracy" ściąganie opłat na Fundusz Pracy również od wynagrodzeń niestałych. Zachodzi tu sprzeczność z przepisami ustawy z dnia 16. III. 1933 r. o Funduszu Pracy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 163) oraz rozporządzenia wykonawczego Prezesa Rady Ministrów z dnia 31. III. 1933 r. „o świadczeniach na rzecz Funduszu Pracy" (Dz. U. R. P. nr. 22, poz. 176), które mówią o wynagrodzeniu stałem,

jako o podstawie wymiaru świadczeń na rzecz Funduszu Pracy.

Izba opracowała referat w powyższej sprawie na Międzyizbową Komisję Polityki Socjalnej, zgłaszając wniosek o odpowiednie wystąpienie Związku Izb.

TARGI I WYSTAWY.

L. 2153. *Zasady polityki targowej.*

Izba zaakceptowała projekt memorjału Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w sprawie zasad polityki targowej, opracowany na podstawie wniosków specjalnej komisji, w której pracach Izba przez swych delegatów brała żywy udział.

L. 2066. *Targi Brytyjskie.*

Zawiadomienie o Targach Brytyjskich, jak również o organizowanej w związku z tem wycieczce do Londynu, Izba ogłosiła w urzędowym komunikacie.

L. 3055. *Towarzystwo Wystaw i Targów w Gdyni.*

W odpowiedzi na zaproszenie do Komitetu Honorowego wymienionego T-wa Izba zakomunikowała, że decyzję w tym względzie będzie mogła powziąć dopiero po zaopinjowaniu przez Związek Izb Przemysłowo - Handlowych podania o udzielenie zezwolenia na urządzenie „Polskiej Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni", stosownie do przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. o wystawach i targach gospodarczych. Przy ustalaniu opinji Zw. Izb P.-H. Izba wypowiedziała swój pogląd na powyższą kwestję.

Projekt wystawy rolniczo-przemysłowej w Kościanie.

Izba, przez usta swego delegata na posiedzeniu Komitetu organizacyjnego wyżej wymienionej wystawy, wyraziła zgodę na jej urządzenie w r. 1936.

L. 3864. *Wystawa Światowa w Brukseli.*

Współdziałając w tym względzie z Państwowym Instytutem Eksportowym, Izba stwierdziła w drodze ankiety, że udział w Wystawie brukselskiej weźmie tylko jedna firma z okręgu poznańskiego.

Rada Interesentów Targów Poznańskich.

Prowadząc agendy Rady I. T. P., Izba kontynuowała współpracę z Miejskim Urzędem Targów Poznańskich w związku z przygotowaniami do XIV Targów Poznańskich. Nadto Izba wyjaśniła na forum Związku Izb Przemysłowo-Handlowych sprawę statutu Rady.

Udział w Targach Wrocławskich.

Izba wzięła udział przez swych delegatów w uroczystości otwarcia Targów Wrocławskich, przyczem omówiono z niemieckiemi kołami przemysłowo-handlowemi szereg aktualnych zagadnień współpracy gospodarczej polsko-niemieckiej.

Udział w Targach Pałuckich.

Izba zaopinjowała przychylnie wniosek o pozwolenie na urządzenie „Targów Pałuckich", którą to imprezę delegat Izby zwiedził w dniu otwarcia.

Propaganda na rzecz Targów Futrzarskich w Wilnie.

Na życzenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, Izba przeprowadziła propagandę na rzecz Targów Futrzarskich.

Przyjmowanie wycieczek zagranicznych.

Izba zorganizowała przyjęcia na rzecz: a) wycieczki kupców polskich do Stanów Zjednoczonych, b) na rzecz uczestników Międzynarodowego Kongresu Prasy Technicznej i Zawodowej.

Targi na jęczmień browarny.

Izba zaopinjowała przychylnie wniosek Związku Wytwórców Jęczmienia Browarnego Zachodniej Polski o zezwolenie na urządzenie:

a) IV Ogólnopolskich Targów na Jęczmień Browarny i na Słód Piwowarski oraz
b) pokazu prób jęczmion browarnych i siewnych oraz słodu.

W Komitecie powyższych Targów zasiadał przedstawiciel Izby.

Pociąg — Wystawa.

Izba przyczyniła się do zorganizowania objazdu szeregu miast wielkopolskich przez Pociąg — Wystawę.

Jarmarki wełny.

Delegat Izby do Komitetu Wykonawczego Jarmarków Wełny w Poznaniu wziął udział w organizacji 3 jarmarków, które odbyły się w okresie sprawozdawczym. Delegat Izby powołany został na przewodniczącego Komitetu.

Sprawa targów wielkich.

W okresie sprawozdawczym Izba zaopinjowała 9 wniosków o zmianę regulaminu targów wielkich następujących miast: Rawicz, Miejska Górka, Witkowo, Wronki, Odolanów, Szamocin, Swarzędz, Krotoszyn i Ostrów.

Konkurs na racjonalnie urządzone składy detaliczne w Łodzi.

L. 22441.

Na prośbę Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, Izba zawiadomiła o konkursie na racjonalnie urządzone składy detaliczne zainteresowane firmy, które okazały dużo zrozumienia dla akcji. Wobec spóźnionego zawiadomienia sfer gospodarczych okręgu Izby, udział firm poznańskich nie był wystarczająco znaczny. W przyszłości jednak powinien osięgnąć odpowiedni poziom.

Ogólnopolska Wystawa Reklamy w Warszawie.

L. 22587.

Izba zaopinjowała przychylnie projekt urządzenia Ogólnopolskiej Wystawy Reklamy w Warszawie, zwracając uwagę na konieczność wzięcia pod uwagę przez jej organizatorów terminu Targów Katowickich i Poznańskich.

Wystawa Wyrobów Przemysłu Metalowego Przetwórczego.

L. 23220.

Izba, uznając celowość urządzenia Wystawy Wyrobów Przemysłu Metalowego Przetwórczego oraz doceniając, że wzięcie udziału w Wystawie przez zainteresowane firmy

okręgu Izby leży w żywotnym interesie przemysłu metalowego przetwórczego Wielkopolski, poparła akcję organizatorów Wystawy na swoim terenie.

SPRAWY SKARBOWE

I. PODATEK PRZEMYSŁOWY.

Akcja scalenia podatku przemysłowego od obrotu.

Na terenie Izby opinje sfer przemysłwych i handlowych w sprawie scalenia podatku przemysłowego od obrotu są rozbieżne. Handel wypowiada się za scaleniem podatku przemysłowego od obrotu możliwie wszystkiemi artykułami, widząc w scaleniu następujące korzyści:

1. zwolnienie szerokich rzesz kupców od indywidualnych wymiarów podatku obrotowego — szczególnie krzywdzących,
2. wyrównanie warunków konkurencyjnych wskutek równego obciążenia podatkiem obrotowym wszystkich kupców,
3. poważne oszczędności dla Skarbu Państwa z tytułu ograniczenia akcji wymiarowej do jednej fazy obrotu z wyłączeniem dalszych, nadto
4. wcześniejszy wpływ podatku i mniejsza ilość wymiarów podatkowych.

Korzyści te warunkowane są jednak tem, ażeby:

a) stawki podatkowe odpowiadały dotychczasowym faktycznym stawkom wielofazowym,
b) żeby wyłączono z pod wymiarów indywidualnych wszystkie obroty artykułami niescalonemi.

Z kół przemysłowych wysuwa się następujące momenty, przemawiające przeciw scaleniu:

1) trudność przerzucenia podatku, a często wręcz niemożność przerzucenia podatku w niektórych gałęziach przemysłu (jak to wykazała dotychczasowa praktyka),

2) stopa podatku scalonego jest za wysoka, zwłaszcza, jeśli się zważy oszczędności dla Skarbu Państwa z powodu uproszczenia akcji wymiarowej,

3) przy imporcie towaru podatek scalony pobiera się już na granicy celnej, a nie od sprzedaży, co pozbawia importera kapitału obrotowego,

4) trudności w wymiarze podatku dochodowego — o ile odpadnie konieczność ustalania obrotów przez władze podatkowe,

5) scalenie tylko częściowe nie zwalnia władz podatkowych od obowiązku wymiarów indywidualnych w przedsiębiorstwach handlowych co przeczy korzyściom, wynikającym ze scalenia, gdyż jak dotychczasowa praktyka wykazuje, wymiary indywidualne w odniesieniu do artykułów niescalonych, są zbyt wysokie,

6) wysoki podatek scalony płacić musi przemysłowiec także w wypadku poniesienia strat,

7) w wypadku odrzucenia ksiąg handlowych istnieje dowolność wymiaru podatku obrotowego, co wobec wysokiej stawki scalonego podatku prowadzić może do ruiny przedsiębiorstw przemysłowych,

8) scalenie podatku przemysłowego od obrotu nie wyklucza podwójnego opodatkowania w wypadku przerobu artykułu, od którego pobrano podatek scalony.

Komisja Skarbowa Izby ustaliła zasadniczą opinję w sprawie scalenia podatku przemysłowego od obrotu następującej treści:

Zrealizowanie scalenia w warunkach u nas przeprowadzanych oraz przy obecnym układzie konjunktur gospodarczych nie sprzyjających przerzuceniu podatku na odbiorców, nastręcza poważne zastrzeżenia ze stanowiska ogólno-gospodarczego i winno być wstrzymane.

To też ustosunkowanie się do akcji scalenia podatku obrotowego w zakresie poszczególnych artykułów było przedmiotem wszechstronnych studjów właściwych organów Izby.

Scalenie podatku od obrotu zwierzętami rzeźnemi, mięsem i wyrobami masarskiemi.

Sprawę tę referowała na terenie Związku Izb P.-H. nasza Izba, wypowiadając się przeciwko wprowadzeniu scalenia.

Najwłaściwszym sposobem poboru tego podatku byłoby pobranie go w rzeźni i w złotych od ubitego żywca, podobnie jak to ma miejsce z podatkiem od uboju. Temu jednak stoi na przeszkodzie niemożność ustalenia wagi ubitego żywca w rzeźniach mniejszych i w tych ośrodkach, które wag nie posiadają oraz duże wahania cen żywca. W związku z tem, podatek scalony w okresie zniżki konjunkturalnej byłby zbyt dotkliwym, w czasie haussy cen natomiast nie przyniósłby takich wpływów, jak gdyby obciążenie podatkowe obliczone było w procentach. Dalszą trudność stanowi sposób skalkulowania stawek podatku

scalonego, z uwagi na rozmaitą ilość faz obrotu; podkreślić należy, że dla obrotów na wsiach i mniejszych miastach, gdzie ma się do czynienia tylko z jedną fazą obrotów, podatek scalony stanowiłby poważną podwyżkę obciążenia.

Większość Izb podzieliła stanowisko naszej Izby, zaznaczając jednocześnie, że celowość scalenia podatku obrotowego od artykułów, o których wyżej mowa, mogłaby być rozważana ewentualnie powtórnie po uregulowaniu rynku mięsnego na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. o obrocie zwierzętami rzeźnemi i hurtowym obrocie mięsem.

Scalenie podatku obrotowego od obrotów artykułami gałęzi szklano - porcelanowej, oraz papierniczo - piśmiennej.

Sfery przemysłowe do projektu ustosunkowały się negatywnie, wyrażając obawę, że bytowi większych przedsiębiorstw zagrozić może przemysł anonimowy, co o tyle posiada poważne znaczenie, że przy zwiększonej stawce podatku scalonego marża konkurencyjne znacznie powiększyłaby się.

Przemysł papierniczy wysuwa koncepcję scalenia podatku przemysłowego od obrotu w papierniach. Sprawa ta o tyle się komplikuje, że ilość faz obrotowych papieru w rozmaitych gałęziach przemysłu przetwórczego, a ponadto w handlu samym jest bardzo różna, tak, że ewentualna stawka scalonego podatku musiałaby być wysoka i obciążałaby w poważnym stopniu papier, przeznaczony bezpośrednio do konsumcji (papier gazetowy, do opakowań itp.).

Scalenie podatku obrotowego od obrotów mąką i artykułami mącznemi.

W sprawie tej zdecydowanie negatywne stanowisko zajął przemysł młynarski, wskazując na ogromną ilość drobnych młynów (młynów gospodarczych), których obroty byłyby trudne do ujęcia i w ten sposób istnieje możliwość znacznego pogorszenia warunków konkurencyjnych młynów handlowych, zwłaszcza, że stawka podatku scalonego od mąki, z uwagi na artykuły mączne, musiałaby być stosunkowo bardzo wysoka. W sprawie tej odmienne stanowisko zajął Związek Izb Rzemieślniczych, który z uwagi na interesy rzemiosła piekarskiego i cukierniczego, wypowiedział się za scaleniem. Związek Izb Przemysłowo-Han-

dłowych spowodował zwołanie w tej sprawie konferencji z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Skarbu i zainteresowanych sfer przemysłowych, handlowych, rzemieślniczych i rolniczych, na której Związek Izb P.-H. reprezentował stanowisko negatywne.

Scalenie podatku przemysłowego od obrotów artykułami kolonjalnemi.

Pierwotnie scaleniem miały być objęte tylko artykuły kolonjalne, sprowadzane z zagranicy. Izba nasza stanęła na stanowisku, że, jeżeli ma się wprowadzić scalenie, to, z uwagi na interesy kupiectwa branży kolonjalno-spożywczej, należałoby objąć scaleniem możliwie wszystkie te artykuły, które wchodzą w zakres tej branży. Zasadniczo Izba wypowiedziała się w odniesieniu do scalenia podatku obrotowego od artykułów kolonjalnych pozytywnie, z uwagi na to, że przy imporcie nie ujawniają się takie trudności, jak przy scalaniu artykułów, produkowanych w kraju. Osobną uwagę poświęciła Izba sprawie artykułów kolonjalnych, przeznaczonych na przerób w kraju oraz sprawie artykułów importowanych via Gdańsk.

Zryczałtowanie podatku przemysłowego od drobnych przedsiębiorstw.

Izba wypowiedziała się za wprowadzeniem uproszczonego wymiaru podatku przemysłowego od obrotu drobnych przedsiębiorstw w ten sposób, że władze skarbowe dokonywałyby indywidualnych wymiarów co 2 względnie 3 lata. Izba wysunęła postulat, żeby w odniesieniu do tych wymiarów nawiązano do francuskiego systemu ugód podatkowych.

W wypadku, gdyby w następnym roku okazało się, że obroty danego płatnika spadły więcej niż o 30%, płatnik miałby prawo domagać się obniżenia podatku zryczałtowanego i odwrotnie prawo to służyłoby władzy skarbowej w wypadku stwierdzenia wzrostu obrotów o 30%. Władza skarbowa mogłaby wówczas drogą nowego nakazu płatniczego ustalić ryczałt na pozostały okres podatkowy.

System taki — zdaniem Izby — oznaczałby uproszczenie wymiaru podatku obrotowego, — z drugiej strony jednak zbliżyłby w większej mierze — aniżeli przy innych systemach ryczałtu — do wymiarów indywidualnych.

Wychodząc z tego założenia, że jak najwięcej płatników powinno prowadzić księgi handlowe, a wobec tego

nie podpadać pod ryczałt, należałoby — zdaniem Izby — wprowadzić pewną progresję w wysokości stawek podatku zryczałtowanego dla większych płatników a dla mniejszych, finansowo słabych, degresję. W związku z tem, Izba zaproponowała, żeby w odniesieniu do obrotów do 15.000,— zł. wprowadzić stawki niższe — aniżeli wynikałoby z indywidualnych wymiarów, dla obrotów od 15—30000 zł. stawki normalne, a w odniesieniu do obrotów od 30—50.000 zł. — stawki wyższe, — aby skłonić płatników do prowadzenia ksiąg.

Reforma świadectw przemysłowych.

Sprawę tę poruszyła Izba nasza na terenie Związku Izb P.-H. w maju roku bież., wysuwając jednocześnie wniosek o zmodyfikowanie opłat na rzecz świadectw przemysłowych w ten sposób, żeby wysokość opłat zależała od wysokości obrotów, które uległyby pewnej korekturze drogą wprowadzenia współczynnika rentowności (wniosek radcy Izby p. posła Brunona Sikorskiego). Sprawa ta była przedmiotem obrad plenarnego zebrania, a później sekcji handlowej Izby oraz komisji skarbowej, która problemem tym zajmowała się na kilku posiedzeniach. Na terenie Związku Izb P.-H. wysuwane były różne koncepcje, przyczem szereg Izb wypowiedział się za utrzymaniem dotychczasowych zasad opodatkowania na rzecz świadectw przemysłowych z wprowadzeniem dalekoidących zmian, przedewszystkiem, jeżeli chodzi o handel. W międzyczasie Ministerstwo Skarbu zadecydowało, że na rok następny nie wprowadzi w życie zasadniczej reformy świadectw przemysłowych, a to z uwagi na sytuację Skarbu Państwa. Reforma świadectw przemysłowych aktualna może być — zdaniem Ministerstwa — dopiero w roku przyszłym i to w związku z zmianą innych ustaw podatkowych.

Wobec tego wysunęła Izba postulat rozszerzenia ulg w zakresie wykupowania świadectw przemysłowych na rok 1936, drogą okólnika ministerjalnego.

Ulgi w wykupywaniu świadectw przemysłowych na r. 1936.

Izba zgłosiła następujące wnioski w sprawie ulg w wykupywaniu świadectw przemysłowych na rok 1936.

Dla przedsiębiorstw, handlu towarowego miałyby ulgi pozostać takie same jak na rok 1935.

Przedsiębiorstwa ekspedycyjne, o ile obroty nie utrzymują oddziałów względnie będące oddziałami i filja-

mi, o ile obrót ich przekracza 45.000,— zł., wykupować mają świadectwa II kat., o ile obroty tych przedsiębiorstw nie przekraczają 45.000,— zł. obowiązane byłyby do wykupienia świadectwa przemysłowego III. kategorji.

Zakłady gastronomiczne miałyby wykupić świadectwo przemysłowe I kat., o ile obroty roczne wynoszą ponad 300.000,— zł. i o ile zatrudniają ponad 20 pracowników. Gdyby kryterjum powyższe nie miałoby zostać przyjęte, natenczas pierwsza kategorja świadectwa przemysłowego byłaby obowiązkowa dla tych zakładów, które zatrudniają ponad 30 pracowników. Świadectwa przemysłowe III. zamiast II. kategorji winny wykupywać te przedsiębiorstwa, których obrót wynosi do 45.000,— zł., świadectwa IV. kategorji zaś winny zakupić te zakłady, których obrót wynosi do 15.000,— zł. z tem, że zakłady te miałyby także prawo podawania potraw.

Dla przedsiębiorstw kinematograficznych Izba zaproponowała ulgi zależnie od ilości miejsc.

W końcu wysunęła Izba postulat, żeby bez osobnego wniosku w przedsiębiorstwach handlu towarowego można było prowadzić magle.

Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe Izba wniosła o ulgi dla młynów, domagając się większego zróżniczkowania świadectw dla większych przedsiębiorstw.

Osobne świadectwa przemysłowe VIII. kategorji miałyby być właściwe dla tych gorzelń doświadczalnych i owocowych przy fabrykacji wódek gatunkowych, których produkcja wynosi do 10.000 stopni hektolitrowych alkoholu.

Nową kategorję V. zaproponowała Izba dla olejarni parowych, posiadających do 4-ch czynnych pras.

W rozdziale XVIII. i XIX. taryfy świadectw przemysłowych zaproponowała Izba ulgę tej treści, żeby zróżniczkowano — w większym stopniu — aniżeli dotychczas opłaty — i to w ten sposób, żeby zamiast 8 było 16 kategoryj świadectw przemysłowych.

Izba wysunęła także, podobnie jak w roku ubiegłym, postulat, żeby dopuszczalnem było przekroczenie maksymalnej liczby zatrudnionych robotników i to w ten sposób, żeby przekroczenie ilości robotników ponad normę wykupionego świadectwa przemysłowego VIII., VII. i VI. kategorji wynosiło 30%, V. kategorji — 25%, IV., III. i II. kategorji 15% podstawowej liczby robotników.

Zatrudnienie ilości robotników ponad normę wykupionego świadectwa przemysłowego nie powinno przekraczać 3-ch miesięcy jednorazowo lub sumując wszystkie wy-

padki w ciągu roku — z tem, że z ulgi tej będą korzystać wyłączenie płatnicy, prowadzący prawidłowe księgi handlowe — bez rozróżnienia takich, którzy sezonowo zwiększają stan załogi i takich, którzy pracują w ciągu całego roku normalnie. Niezależnie od tego Izba wysunęła postulat, żeby przedsiębiorstwa sezonowe uprawnione były do wykupywania świadectw przemysłowych, zależnie od ilości przepracowanych robotniko-godzin, podobnie jak do tego uprawnione były w 1935 r. przedsiębiorstwa budowlane.

Dla pośredników handlowych, których obroty są stosunkowo małe, Izba proponowała obniżkę ceny świadectw przemysłowych. Jako granicę, uprawniającą do obniżki, przyjęła Izba 6.000,— zł. Obniżona opłata wynosić miałaby w Warszawie i miejscowościach I. klasy — 100,— zł. zamiast 150,— zł., w miejscowościach II. klasy — 50,— zł. zamiast 100,— zł.

Świadectwa przemysłowe na składowanie zboża dla P. Z. P. Z.

Izba wystąpiła z wnioskiem o obniżenie opłat na świadectwa przemysłowe dla przedsiębiorstw, zajmujących się składowaniem zboża dla P. Z. P. Z. Izba wskazała na to, że najwłaściwszem — zdaniem jej — byłoby zaliczenie przedsiębiorstw składujących zboże dla P. Z. P. Z. do § 98 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Ministerstwo Skarbu przychyliło się do tego wniosku i wydało w tej sprawie okólnik, w pełni jednak postulatu Izby nie uwzględniło.

Normy przeciętnych obrotów dla wymiaru podatku przemysłowego.

Izba wypowiedziała się przeciwko wprowadzeniu norm przeciętnych obrotów, podkreślając silnie, że normy te z natury rzeczy daleko odbiegać będą od zasad sprawiedliwego indywidualnego wymiaru podatku obrotowego i stąd uchybiać będą istotnej zasadzie postępowania wymiarowego, t. j. oparciu podatku na podstawie faktycznej; w ten sposób normy mogłyby spaczać istotną i cenną dla płatników zasadę, wyrażoną w ordynacji podatkowej, a nakładającą na władze podatkowe obowiązek szukania prawdy materjalnej. Wprowadzenie norm obrotu mogłoby ze względu na łatwość wymiaru przez władze skarbowe spowodować, że władze porzucając z tych czy innych po-

wodów normalny tok postępowania, przeszłyby na wymiary drogą norm. Stać należy, zdaniem Izby, na stanowisku, że wszyscy płatnicy składać mogą, a nawet powinno się forsować zasadę, że powinni składać zeznania o obrocie, przyczem zeznania te mogą być oparte, o ile nie prawidłowo prowadzonemi względnie uproszczonemi księgami handlowemi, — to jednak zapiskami i innemi dokumentami, które zgodnie z okólnikami Ministerstwa Skarbu, winny być przez władze skarbowe wzięte pod uwagę.

Izba podkreśliła także, że za jeden z istotnych dowodów przy wymiarze podatku powinny być uważane zapiski i wszelkie dokumenty, które przedstawi podatnik, przyczem z reguły takie dowody przedstawić może każdy, nawet drobny podatnik.

Przygotowawcze czynności handlowe i przemysłowe.

W myśl art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym ulgowe stawki podatkowe, stosowane są do obrotów przedsiębiorstw handlowych, uzyskanych ze sprzedaży towarów bez przerobu. Za przerób nie uważa się w myśl ustawy czynności przygotowawczych, dokonanych w przedsiębiorstwach handlowych przed uskutecznieniem sprzedaży, o ile czynności te dokonywane są zgodnie z istniejącemi zwyczajami. W wypadku wątpliwości rozstrzyga władza podatkowa na podstawie opinji Izb przemysłowo-handlowych.

Izba nasza wydała w tej sprawie następujące opinje:

1) *Składanie zegarków.* Montowanie sprowadzanych części celem skompletowania mechanizmu lub wmontowania gotowego werku w kopertę zegarkową należy uważać za czynność przygotowawczą. Komplety części zegarków sprowadza się z zagranicy i składa w przepisanym porządku, przez co tworzy się gotowy mechanizm zegarka; w toku montowania nie uskutecznia się jakichkolwiek czynności, mogących uchodzić za przerobienie części czy też całości zegarka.

2) *Wstawianie luster i szkła przez sprzedawców mebli.* Izba stwierdziła, że wstawianie luster i szkła przez sprzedawców mebli przed uskutecznieniem sprzedaży należy uważać za czynność przygotowawczą. Stolarnie zaopatrują otwory, przeznaczone na szkła i lustra, w listewki, które są dopasowane i lekko przyczepione, tak, że kupiec wstawia szkło wzgl. lustro i umocowuje je temi listewkami. Istnieje oddawna zwyczaj, że szkło względnie

lustra wprawia się w zakładzie handlowym, zależnie od upodobania klienteli.

3) *Pasteryzacja mleka.* Pasteryzację mleka należy uważać za czynność przygotowawczą w obrocie handlowym.

4) *Sporządzanie kefiru.* Sporządzanie kefiru należy uważać również za czynność przygotowawczą; nie wymaga to bowiem ani specjalnych urządzeń, ani uzdolnień; polega ono jedynie na dodaniu pewnej ilości zakwasu bakterji i stanowi odmianę procesu kwaśnienia mleka, któremu mleko z natury swej podlega.

5) *Produkcja kwiatów sztucznych.* Produkcja kwiatów sztucznych przez przedsiębiorstwa sprzedaży kwiatów (żywych) należy uważać za czynność przygotowawczą. Kwiaciarnie produkują takie kwiaty w niedużych ilościach, zwłaszcza w zimie, wypełniając niemi brak kwiatów żywych, najczęściej przy robieniu wieńców.

6) *Tabletkowanie proszku chemicznego.* Tabletkowanie proszku chemicznego, dokonywane przez przedsiębiorstwa handlowe we własnym laboratorjum uważać należy zdaniem Izby za czynność przygotowawczą handlową, o ile jest to czynność mechaniczna, polegająca na nadaniu pewnego kształtu i określeniu dawki dla proszku chemicznego, przyczem skład chemiczny tabletek jest ten sam, co i proszku w stanie luźnym. Jeżeli przy tabletkowaniu łączy się kilka różnych proszków chemicznych, wskutek czego powstaje nowy produkt (przyczem należy zachować odpowiednie ilości proszków), to wówczas tabletkowanie należy uważać za czynność przemysłową.

7) *Montaż wiecznych piór.* Montaż wiecznych piór należy uważać za czynność przygotowawczą, a nie za czynność przemysłową, gdyż polega on jedynie na połączeniu gotowych części, sprowadzanych z zagranicy.

8) *Wyrób błyszczu* należy zdaniem sfer gospodarczych w okręgu Izby uważać za czynność przygotowawczą, gdyż produkcja tego artykułu polega na zmieszaniu krochmalu z innemi substancjami, jak: boraks, stearyna i dwuwęglan sodu.

9) *Wyrób ultramaryny* uważać należy za przerób, gdyż wchodzi tu w grę gotowanie skrobi (klajstrowanie) (przez to zmienia się zasadniczo wygląd materji, z których powstaje produkt końcowy). Masa uzyskana drogą gotowania musi zostać podsuszona i podlega prasowaniu na

kostki, co wymaga posiadania specjalnej maszyny prasującej.

10) *Przepakowywanie kolorowej nitkowanej przędzy bawełnianej* z paczek po 2½ i 5 kg. do mniejszych pudełek o wadze 100 g. należy uważać za przygotowawczą czynność handlową.

11) *Krajanie lub falcowanie papieru, bibuły, tektury itp.* przez przedsiębiorstwa handlowe należy uważać za czynności przygotowawcze.

Partje.

Izba wypowiedziała szereg opinij w sprawie większych ilości (partyj towaru), co ma znaczenie istotne ze względu na obowiązek wykupienia I. kategorji świadectwa przemysłowego. Podajemy najważniejsze opinje:

1) Za partję kaszy należy uważać tranzakcje w wysokości 5000 kg., t. zn. ilości półwagonowe. Izba dodała, że w jej okręgu przetwory jęczmienne, jak kasza i pęcaki należą do artykułów spożywczych o stosunkowo słabej konsumcji i dlatego partje całowagonowe należą w jej okręgu do rzadkości.

2) Za partję zboża, a więc: żyta, jęczmienia, owsa i pszenicy należy rozumieć ilości 10-wagonowe (15-tonnowe) przy jednorazowej sprzedaży jednemu odbiorcy.

3) Za partję papieru należy uważać ilości 2—5-ciu tonn, zależnie od jego jakości.

4) Za większe ilości (partje): a) flaków solonych — wołowych uważać należy 25 dużych beczek o 300 kg. względnie 50 beczek małych o 150 kg., t. j. ogólnej wagi około 7.500 kg.; b) flaków wieprzowych: 20 beczek o 160 kg., t. j. wagi łącznej około 3.300 kg.

5) Za większe ilości (partje) cukru, ryżu względnie śledzi należy uważać ładunki conajmniej jednego wagonu (15-tonnowego).

6) Za większą ilość złomu — żelaza należy uważać ilości ponad 1 wagon. Jeśli chodzi o obroty roczne, to do ustalenia pojęcia partji należy przyjąć ilości ponad 12.000 tonn.

Dodać należy, że ustalenie większych ilości (partyj) nastręcza na duże trudności i opinje z terenów poszczególnych Izb wykazują znaczne odchylenia.

Zwolnienie od scalonego podatku obrotowego wina, sprowadzanego z zagranicy do dalszego przerobu.

Rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotu piwem, napojami winnemi, wódkami gatunkowemi, octem, kwasem octowym i drożdżami zwalnia od poboru scalonego podatku przemysłowego przy przywozie arak, rum, destylaty winne i inne destylaty oraz półfabrykaty wódczane, przeznaczone do przerobu na wódki gatunkowe. Rozporządzenie to nie zwalnia jednak od scalonego podatku wina przeznaczonego na przerób na wina gazowane. W ten sposób produkt końcowy (t. zn. wino gazowane) podlegałoby podatkowi scalonemu raz przy imporcie surowca, drugi raz jako produkt krajowy, co oczywiście byłoby obciążeniem zbyt wysokiem. Izba wystąpiła wobec tego o zwolnienie od podatku scalonego przy imporcie wina, przeznaczonego do dalszego przerobu.

Zwolnienie od podatku scalonego artykułów, wywożonych na teren W. Miasta Gdańska.

Od podatku przemysłowego od obrotu zwolnione są tranzakcje dokonywane z zagranicą, natomiast nie są wolne od podatku tranzakcje, dokonywane na teren W. M. Gdańska. Sprawa ta nabiera szczególnego znaczenia, jeżeli chodzi o eksport artykułów, od których podatek obrotowy pobiera się w formie podatku scalonego. Konieczność uiszczania od artykułów, podlegających scaleniu pełnej stawki podatku scalonego, utrudnia w znacznej mierze wywóz na teren W. M. Gdańska. Izba wystąpiła wobec tego z wnioskiem o zwolnienie od podatku przemysłowego od obrotu wszystkich wogóle tranzakcyj, dokonywanych z W. M. Gdańskiem, — wskazując na sytuację walutową na terenie W. M. Gdańska, a gdyby postulat zupełnego zwolnienia tych tranzakcyj nie mógł być zrealizowany, domagała się Izba obniżenia podatku scalonego do tej wysokości, jaka odpowiada podatkowi obrotowemu za pierwszą fazę obrotu w przemyśle, t. j. do wysokości 1½% (stawki płaconej dotychczas).

Wykazywanie obrotów artykułami scalonemi w przedsiębiorstwach handlu detalicznego.

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik, w którym domaga się od przedsiębiorstw handlu detalicznego szczegółowego wykazywania obrotów, osiągniętych ze sprzedaży

artykułów scalonych. Dotychczas we wszystkich prawie przedsiębiorstwach handlu detalicznego dokonuje się transakcyj tak artykułami „scalonemi” jak i „niescalonemi”. Obowiązek szczegółowego wykazywania obrotów artykułami scalonemi nasuwa dla tego rodzaju przedsiębiorstw duże trudności, w związku z czem Izba wystąpiła o wyrażenie przez Ministerstwo Skarbu zgody na dokumentowanie tranzakcyj sprzedaży artykułów scalonych fakturami zakupów z doliczeniem zysku przedsiębiorcy do ceny zakupu.

Zwolnienie od podatku obrotowego tranzakcyj eksportowych dziczyzną.

Z uwagi na pogorszenie się sytuacji w eksporcie dziczyzny, Izba wystąpiła o zwolnienie tranzakcyj eksportowych dziczyzną od podatku obrotowego, domagając się jednocześnie, żeby zwolnienie od podatku obrotowego obowiązywało wstecz od 1 stycznia 1935 r.

Sprawa bonifikowania podatku obrotowego przy eksporcie.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wysunęło koncepcję bonifikowania eksporterom podatku obrotowego, ciążącego na danym artykule nietylko od ostatniej fazy obrotu, lecz także poprzednich oraz podatku obrotowego, ciążącego na surowcach i półfabrykatach.

Progresywne opodatkowanie przedsiębiorstw, posiadających ponad 20 punktów własnej sprzedaży detalicznej w kraju.

Jeden z związków przemysłowych wystąpił do Ministerstwa Skarbu z wnioskiem o wprowadzenie wyższej stopy podatku obrotowego dla tych przedsiębiorstw, które posiadają w kraju więcej aniżeli 20 punktów detalicznej sprzedaży. Izba nasza wypowiedziała się przeciwko tego rodzaju zwiększeniu obciążenia, nie widząc racji do zwiększonego obciążenia podatkowego w tem, że pewne przedsiębiorstwo prowadzone jest w większych rozmiarach.

Opodatkowanie obrotów w przedsiębiorstwach ekspedycyjnych.

Izba wystąpiła na terenie Związku Izb P.-H. z wnioskiem o ponowienie starań w sprawie zmiany w opodat-

kowaniu obrotów przedsiębiorstw ekspedycyjnych. Dotychczas bowiem władze skarbowe stały na stanowisku, że o ile w rachunkach przedsiębiorstwa ekspedycyjne nie specyfikują swoich należności, natenczas sumaryczną kwotę rachunku uważa się za obrót przedsiębiorstw ekspedycyjnych. W tej sprawie wystąpił już swego czasu Związek Izb P.-H.; Izbie zależało na definitywnem załatwieniu tej sprawy przez Ministerstwo, gdyż stosowany sposób opodatkowania nadmiernie obarcza przedsiębiorstwa ekspedycyjne.

Szmaty lniane — surowcem.

W związku z zwolnieniem półfabrykatów od podatku przemysłowego od obrotów zagranicę, Izba na zapytanie Związku Izb P.-H. oświadczyła, że jej zdaniem, szmaty lniane, jak i szmaty innego rodzaju, można traktować tylko jako surowiec, używany do wyrobu półfabrykatów i fabrykatów. Odpadki nie mogą być ze swego charakteru traktowane jako półfabrykaty.

Pojęcie inwestycyj — remontu.

Na żądanie jednej z Izb p.-h. Izba oświadczyła, że — zdaniem jej — użycia do filtra płótna filtracyjnego przez olejarnie, nie można uważać za remont względnie inwestycje w rozumieniu ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Według opinji rzeczoznawców bowiem, płótno zużywa się po najwyżej 6—8-krotnem zużyciu; ma to miejsce w czasie stosunkowo krótkim: 2—3-ch tygodni.

II. PODATEK DOCHODOWY.

Nowelizacja ustawy o podatku dochodowym zaprojektowana przez Związek Izb Rzemieślniczych.

Związek Izb Rzemieślniczych wystąpił z memorjałem do Ministerstwa Skarbu o ulgi dla rzemiosła w podatku dochodowym. M. i. domagał się Związek Izb Rzemieślniczych podwyższenia minimum podlegającego dochodu z 1.500 na 2.500, zwolnienia rzemieślników, nieopłacających podatku dochodowego na podstawie ulg także od obowiązku opłacania dodatku komunalnego, a ponadto zwolnienia pracowników rzemieślniczych i urzędników Izb Rzemieślniczych od podatku dochodowego na rzecz komun,

w b. dz. pruskiej i wreszcie przebudowy stawek podatkowych z działu I na tabelę działu II ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Izba nasza, mimo, że sprawa ta w pierwszym rzędzie dotyczy zwolnienia drobnych płatników od dodatku komunalnego, a ponadto, że wprowadza się zasadnicze ulgi dla drobnych płatników, wypowiedziała się przeciwko projektowanej formie, wychodząc przedewszystkiem z założenia, że minimum wolne od podatku nie powinno ulec podwyżce, a przeciwnie obniżeniu. Zdaniem Izby należy dążyć do rozszerzenia koła płatników, a nie do jego zacieśnienia, gdyż w przeciwnym razie obciążenie podatkowe spada na nieliczne rzesze większych płatników i powoduje konieczność wprowadzenia znacznej progresji podatkowej. Stąd Izba wysunęła postulat raczej obniżenia dotychczasowego minimum wolnego od podatku z jednoczesnem złagodzeniem progresji podatkowej. Ponadto wypowiedziała się Izba przeciwko zwolnieniu drobnych płatników od dodatku komunalnego, a to z uwagi na to, że dodatek do państwowego podatku dochodowego stanowi bardzo poważną pozycję w budżetach miast Polski Zachodniej, które zrezygnować mogą w ten sposób z pobierania opłat obciążających w sposób niesprawiedliwy życie gospodarcze (np. podatku od reklam).

Nowela do ustawy o państwowym podatku dochodowym z marca 1935 roku.

Izba wypowiedziała się za projektem nowelizacji ustawy o państwowym podatku dochodowym, zmierzającym do opodatkowania na odmiennych zasadach tych osób prawnych, które pozostają w związku gospodarczym z przedsiębiorstwami zagranicznemi.

Normy średniej dochodowości.

Izba wypowiedziała się wobec Izby Skarbowej w Poznaniu za utrzymaniem norm średniej dochodowości na tym samym co ostatnio poziomie, a jedynie domagała się obniżenia norm dla kilku gałęzi przemysłu.

Izba Skarbowa zaakceptowała ten pogląd i zmieniła normy jedynie dla kilku gałęzi przemysłu.

III. MONOPOLE I PODATKI POŚREDNIE.

Nowela do rozporządzenia Ministra Skarbu o monopolu spirytusowym.

Opinjując projekt rozporządzenia, Izba wysunęła konieczność poddania rewizji zasad, na jakich oparte są zaniki (kwestja ta posiada istotne znaczenie dla przemysłu spirytusowego — przetwórczego).

Dalej domagała się Izba zmiany pojęcia określenia „starka“, gdyż uważała, że ograniczenie tego określenia do wódki zbożowej — naturalnej — godziłoby w interesy przemysłu, zwłaszcza, że pod tą nazwą wprowadzony został na rynek produkt inny, aniżeli wspomniany, przyczem Monopol Spirytusowy już tego rodzaju nazwy rejestrował.

Izba domagała się również, żeby fabryki wódek gatunkowych mogły wyrabiać wódki, o mocy do 55%; tej mocy spirytusu wymagają t. zw. „wódki krystalizowane“.

Dalej podkreśliła Izba niecelowość skasowania wódki zbożowej mieszanej, gdyż dotąd wolno było fabrykom wódkę taką produkować z dodaniem przynajmniej 40% spirytusu ziemniaczanego. Wódka taka jest tańsza i cieszy się dużym popytem wśród szerokiego ogółu konsumentów.

Ponadto domagała się Izba ułatwień w zakresie przewozu spirytusu, przeznaczonego do przerobu na wódki gatunkowe, gdyż stosowana dotychczas i projektowana w noweli procedura powoduje nieuzasadnione koszty. W formie postulatu przedstawiła Izba wniosek o przywrócenie buteleczek o pojemności 0,20 litra, co posiada duże znaczenie dla fabryk, które stosują je dla celów reklamowych. Wkońcu wysunęła Izba postulat dot. ułatwień przy zwrocie wódek gatunkowych i obniżenia mocy wyrobów perfumeryjno-kosmetycznych do 40%.

Sprzedaż lakierów spirytusowych luzem.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o monopolu spirytusowym wprowadza obowiązek sprzedaży lakierów spirytusowych w naczyniach zamkniętych. Zakaz sprzedaży lakierów luźno do naczyń odbiorców powoduje — zdaniem zainteresowanych kół kupieckich — niedogodności. W związku z tem Izba wystąpiła o zmianę wspomnianego rozporządzenia.

Opodatkowanie cukru skrobiowego.

Izba domagała się niewprowadzania podatku od cukru skrobiowego, motywując swoje stanowisko sytuacją w rolnictwie oraz sytuacją światowego rynku na krochmal. Krochmal bowiem produkuje się z syropu, a na zbyt liczyć może jedynie krochmal pierwszorzędnej jakości. Syrop w gorszym gatunku, z którego krochmalu tego rodzaju wyprodukować nie można, ulega dotychczas konsumcji w kraju. Podrożenie cen syropu w związku z jego opodatkowaniem utrudni warunki eksportu krochmalu.

Opodatkowanie tłuszczów.

Izba, wyrażając zasadniczo zgodę na opodatkowanie tłuszczów jadalnych (nie olejów), wypowiedziała się za takiem ujęciem podatku, żeby w żaden sposób nie uległy opodatkowaniu tłuszcze, przeznaczone dla celów technicznych, zwłaszcza do wyrobu mydła.

IV. INNE SPRAWY PODATKOWE.

Podatek miejski od plakatów i szyldów.

Izba nasza występowała powtórnie na terenie Związku Izb w sprawie zniesienia tego podatku. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, udzieliwszy pewnych ulg dla przemysłu i handlu w tym zakresie, z uwagi na sytuację gospodarczą szeregu miast, nie uznało za możliwe przychylić się w zupełności do starań Związku Izb.

Zwolnienie sadów i ogrodów od podatku od placów budowlanych.

Izba wypowiedziała się za zwolnieniem sadów i ogrodów od podatku od placów niezabudowanych. Dotychczas zwolnione były sady od podatku od placów, jednak nowela ograniczyła to zwolnienie tylko do parków, tak, że sady nie są wolne od podatku.

Projekt ustawy o pobieraniu odsetek od zaległości podatkowych.

W odniesieniu do tego projektu, Izba, akceptując zasadnicze postanowienia projektu, zaproponowała następujące poprawki:

Odsetki należałoby obniżyć z 1% na 0,75% miesięcznie. Ulgowy termin 14-dniowy należałoby wbrew projek-

towi utrzymać. Dalej domagała się Izba pewnych zmian, jeśli chodzi o utratę korzystania z odsetek ulgowych i wysunęła postulat, żeby odsetki liczono nie w stosunku do pełnego miesiąca (uważając miesiąc zaczęty za pełny), lecz w odniesieniu do okresów 10-dniowych.

Ograniczenia egzekucji w wypadku wniesienia odwołania.

Izba wypowiedziała się za ograniczeniem kroków egzekucyjnych w wypadku wniesienia przez płatnika odwołania. Dotychczas obowiązujący okólnik w tej sprawie utracił moc obowiązującą tak, że Związek Izb P.-H. wystąpił o wydanie analogicznego okólnika. Przyznanie ograniczenia egzekucji w indywidualnych wypadkach zależałoby od decyzji władz skarbowych.

Obniżenie opłat za upomnienia w postępowaniu egzekucyjnem.

Izba nasza ustosunkowała się pozytywnie do wniosku Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu o obniżenie opłat w postępowaniu egzekucyjnem. — Ministerstwo Skarbu, uwzględniając częściowo starania Związku Izb, zarządziło okólnikiem, żeby egzekucję drobnych kwot łączono w jednem upomnieniu i jednem postępowaniu egzekucyjnem, co wydatnie przyczyni się do obniżenia kosztów egzekucyjnych od drobnych kwot.

Zasady prowadzenia ksiąg handlowych dla celów podatkowych.

Izba zebrała drogą ankiety materjały dotyczące zasad prowadzenia księgowości. Izbie chodziło o zebranie możliwie wszystkich wypadków wątpliwych, co do których zadecydowałoby Ministerstwo Skarbu, w jaki sposób prowadzenie ksiąg władze skarbowe uważać będą za odpowiedni. Ministerstwo Skarbu zapewniło już w tym względzie Izbom P.-H. współpracę.

Uchylenie obowiązku od wykazywania odbiorców w księgach handlowych.

Izba wypowiedziała się w imię zrównania warunków konkurencyjnych przedsiębiorstw hurtowników prowadzących księgi handlowe i ksiąg tych nieprowadzących za tem, żeby uchylony został § 54 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej. Izba wskazywała na to, że

daje się zauważyć ucieczka odbiorców kupców-detalistów od tych hurtowników, którzy prowadzą księgi handlowe — z obawy przed nadmiernemi wymiarami podatkowemi. Nadto kupiectwo handlowe obawia się odrzucania dochodu z ksiąg przy wymiarze podatków z tego powodu, że odbiorcy podawać będą nazwiska fałszywe.

Prowadzenie ksiąg handlowych przez komisantów.

Izba wypowiedziała wobec Związku Izb P.-H. opinję, że księgowanie raportu według daty otrzymania jego, nie stoi w sprzeczności ani z przepisami prawnemi, ani z zasadami księgowości. Księgowanie następuje nie codziennie, lecz perjodycznie, t. j. w odstępach tygodniowych, dekadowych lub miesięcznych. W wielu wypadkach składanie codziennych raportów jest niemożliwe, np. w wypadku sprzedaży towaru za gotówkę przez osoby, będące w podróży.

Umowa polsko-niemiecka o podwójnem opodatkowaniu.

Izba zapytana przez Związek Izb o wnioski w sprawie umowy polsko-niemieckiej o podwójnem opodatkowaniu wypowiedziała się za sformułowaniem umowy polsko-niemieckiej w analogiczny sposób, jak umowy polsko-gdańskiej, której postanowienia uważane są przez sfery gospodarcze za celowe.

Akcja wymiarowa podatków w roku sprawozdawczym.

Chcąc zebrać odpowiedni materjał z zakresu wyników akcji wymiarowej w roku podatkowym 1935, jako pierwszym obowiązywania przepisów ordynacji podatkowej, Izba rozesłała do wszystkich związków jej okręgu ankietę w tej sprawie. Wyniki ankiety były przedmiotem wymiany zdań między przedstawicielami Izby i Izby Skarbowej.

WSPÓŁPRACA Z WŁADZAMI Z ZAKRESU PRAWA PRZEMYSŁOWEGO I ADMINISTRACYJNEGO.

Wyprzedaże.

Po myśli § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14. III. 1928 r. o wyprzedażach dokonywanych w obrocie handlowym wydano władzom przem. — 10 opinij w sprawie udzielenia zezwolenia na urządzenie wyprzedaży.

Koncesje z art. 8 prawa przemysłowego.

Na żądanie władz przemysłowych, Izba opinjowała 52 wnioski ubiegających się o koncesje z art. 8 prawa przemysłowego. Wniosków do Urzędu Wojewódzkiego o udzielenie koncesji drogą dyspensy z art. 9 prawa przemysłowego wystosowano 10. Większość opinjowanych wniosków dotyczyła koncesji, na prowadzenie przemysłu instalacyj elektrycznych, wodociągowych, kanalizacyjnych i gazowych. Przy ustalaniu opinji do poszczególnych wniosków, Izba pozostawała w ścisłym kontakcie z zainteresowanemi zrzeszeniami przemysłowemi.

Zakwalifikowanie przedsiębiorstw.

W myśl art. 143 prawa przemysłowego w wypadkach wątpliwych, czy dane przedsiębiorstwo należy uważać, za przemysł rzemieślniczy, czy fabryczny, orzeka władza przemysłowa wojewódzka po wysłuchaniu opinji Izby przem. handl. i Izby rzemieślniczej.

Opinij w sprawie zakwalifikowania przedsiębiorstw wydano dla Urzędu Wojewódzkiego — na podstawie przeprowadzonych lustracyj — ogółem 11.

Rejestr umów o naukę.

Do prowadzonego przez Izbę po myśli art. 116 ust. IX prawa przemysłowego rejestru umów o naukę przemysłu wciągnięto w roku sprawozdawczym 803 umów o naukę.

Poświadczeń w sprawach uczniowskich wydano łącznie ok. 100.

Zrzeszenia przemysłowe.

Ustawa z dnia 10. III. 1935 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dnia 7. 6. 1927 r. o prawie przemysłowem w art. 2 nałożyła na wszystkie korporacje, stowarzyszenia i związki przemysłowe, które mają cele wskazane w art. 69 prawa przemysłowego, obowiązek zgłoszenia wspomnianych stowarzyszeń Ministrowi Przemysłu i Handlu do dnia 16. VIII. 1935 r.

Ministerstwo P. i H. po otrzymywaniu statutów w mowie będących organizacyj, zwraca się do Izby przez Związek Izb P. H. o wypowiedzenie się co do:

1. celowości gospodarczej istnienia danego związku;

2. charakteru organizacyjnego danego związku, celem ustalenia, czy odpowiada on typowi zrzeszenia przemysłowego, przewidzianego w dziale V znowelizowanego prawa przemysłowego, czy też kwalifikuje się jako związek, mogący istnieć na podstawie ogólnego prawa o stowarzyszeniach lub ewentl. na innych podstawach prawnych;

3. poprawek lub zmian, jakie należałoby ewentl. wprowadzić do statutu, przy dostosowywaniu go do przepisów obowiązujących zrzeszenia przemysłowe, w myśl postanowień ustawy z dnia 10. III. 1934 r.

Izba opinjuje organizacje gospodarcze, działające w okręgu Izby, jak również celowość tych organizacyj, których obszar działalności zakreślony jest statutowo na całą Polskę.

W ciągu roku 1935 zaopinjowano statuty 80 organizacyj.

Znaki towarowe — wzory użytkowe.

Na życzenie Ministerstwa P. i H. Urząd Patentowy, jak również i sądów, Izba w roku 1935 wydała 24 opinij dot. znaków towarowych i wzorów użytkowych. Odnośnie znaków towarowych słownych i obrazowych wydano m. i. opinje w sprawie następujących znaków:

„Zynkoplast", „Leukoplast", „Derby", „Kid finish", „The Ge Be Sho", „Inecto", „Hollanda", „Rotkäppchen Wolle", „Hollanda" wzgl. „Holandja", „Chlorodont", „Kovenio", „Cidib", „Tatry", „Mieszanka Luksusowa", „Nr. 0", „Vasenol" i „Vazelan", „Cwikła" i „Cwiklitzer", „Gloria", „Perlin" i „Perlos", „Ravis", znak towarowy obrazowy nr. rej. 14663, „Kryształka", „Kryształowa", „Kryształ", „Wolwort", „Vesta", „Kapsle ochronne".

Spis organizacyj społeczno-zawodowych — życia gospodarczego.

Związek Izb P. H. przy współpracy wszystkich Izb P. H. opracował spis organizacyj gospodarczych całej Polski.

Izba, współpracując z Związkiem Izb P. H. sprawdzała, czy nadesłane materjały obejmują wszystkie organizacje okręgu Izby, przeprowadzając konieczne uzupełnienia, aktualizowała dane o poszczególnych związkach

oraz wydała opinje odnośnie układu i systematyki materjałów. We wspomnianym spisie poddano kontroli 64 organizacje oraz 136 oddziałów organizacyj.

Wizy na pobyt cudzoziemców oraz ulgowe paszporty handlowe.

Wniosków o udzielenie wiz na przyjazd cudzoziemców zaopinjowano przychylnie 25, odmownie 8.

Wniosków o ulgowe paszporty handlowe zaopinjowano w roku 1935 — przychylnie 263, odmownie 16.

SPRAWY KOMUNIKACYJNE

A. KOMUNIKACJA DROGOWA.

L. 14972. *Zasady samochodowej polityki koncesyjnej.*

W sprawie zasad samochodowej polityki koncesyjnej, ogłoszonych w Polsce Gospodarczej zesz. 22/1935 przedstawiono Związkowi Izb P.-H. następującą opinję:

Firmy pracujące od kilku lat z przedsiębiorstwami, które trudnią się zarobkowym przewozem towarów samochodami, stoją na stanowisku, że wprowadzenie w życie niektórych wytycznych byłoby połączone z wielką szkodą zarówno dla interesentów, jak i dla branży przewozowej. Przedsiębiorstwa samochodowe wywiązują się bowiem ze swych zleceń bez zarzutu, pracując szybko, sprawnie i tanio. Niższe koszty przewozu nabierają szczególnego znacenia z powodu obniżenia się skali zarobkowej przeważnej części przemysłu i handlu, gdyż oszczędności, uzyskane na kosztach przewozu w komunikacji samochodowej, dają jedyną możliwość konkurencji z przedsiębiorstwami korzystniej położonemi pod względem komunikacyjnym.

Należałoby zaniechać zamiaru narzucenia stawki przewozowej, przewidzianego w wytycznych celem wyeliminowania czynnika konkurencji między kolejami a samochodami. Pociągnięcie to byłoby połączone z wielką szkodą dla interesu gospodarczego i byłoby sprzeczne z dążeniem do ogólnej zniżki cen. Natomiast bardziej odpowiada celowi regulowanie cen za świadczenia przewozowe w drodze swobodnej rozgrywki.

Możliwość współpracy komunikacji samochodowej z koleją była już niejednokrotnie omawiana. Układ sieci towarowej komunikacji samochodowej powinien być uzgodniony z układem i wydajnością istniejącej sieci kolejowej, przyczem zakres działalności wynikać musi z podziału zadań między obydwoma środkami lokomocji zależnie od przydatności do zaspokojenia potrzeb, jakim ma służyć.

Przy układaniu współpracy w ruchu pasażerskim wysuwa się na pierwszy plan możliwość podziału czasu przez uzgodnienie rozkładów jazdy.

Zasada udzielania nowych koncesji tylko przedsiębiorstwom silniejszym finansowo oraz odpowiednio fachowo zorganizowanym jest słuszna, natomiast projekt łączenia istniejących obecnie słabszych finansowo w większe jednostki należałoby realizować bardzo ostrożnie, aby nie wywołać tarć i różnic poglądów wśród spólników.

Wydawanie koncesji tylko przedsiębiorstwom specjalnie zorganizowanym do zarobkowego przewozu samochodami jest słuszne.

Ażeby umożliwić istnienie przedsiębiorstw zorganizowanych na trwałych podstawach finansowych, rozporządzających wozami nowego typu, należałoby zapewnić tym przedsiębiorstwom długoletnią koncesję celem umożliwienia przeprowadzenia odpowiedniej kalkulacji oraz amortyzacji włożonego kapitału na dłuższy okres czasu i utrzymania taboru na należytym poziomie.

Odnośnie organizacji sieci samochodowych, należałoby dążyć do tworzenia przedsiębiorstw linjowych, które byłyby rozplanowane odpowiednio do regjonalnych potrzeb obszarów gospodarczych. Organizacja przedsiębiorstw linjowych o stałej częstotliwości przewozów jest jedyną formą umożliwiającą kontakt między nadawcą a odbiorcą w sposób pozbawiony przypadkowości. Natomiast urządzanie przedsiębiorstw o dowolnym czasie i kierunku jazdy utrudnia możliwość zebrania pełnego ładunku, a tem samem wykorzystania taboru, jak również uniemożliwia prowadzenie przedsiębiorstwa według planu finansowego ze względu na dużą dowolność i nierówność wpływów. Powyższe trudności zostają jeszcze pogłębione wskutek większej swobody współzawodnictwa między poszczególnemi przedsiębiorstwami, co w rezultacie, zamiast stosunków uporządkowanych, wytworzy stan stałej walki o zapewnienie sobie jaknajwiększego kontyngentu ładunków.

Skład osobowy przedsiębiorstw przewozu samochodami.
L. 10008.

W przesłanych do zaopinjowania podaniach o koncesję na przewóz osób względnie towarów pojazdami mechanicznemi zauważono, że koncesjonarjusze występujący z nowemi podaniami częściowo zmieniają poprzednią nazwę firmy i nie wymieniają spólników, ani też nie dołączają aktu spółki. Nie wiadomo zatem, czy to jest ta sama firma, ani też kto tworzy tę spółkę.

Ponieważ tego rodzaju podania utrudniają należyte zidentyfikowanie firmy, Izba zwróciła się do Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o wydanie zarządzeń, aby starający się o koncesję podawali w prośbach swych dokładne dane, dotyczące firmy i jej właścicieli, przy spółkach zaś pełny ich skład osobowy.

L. 20946. *Rewizje w autobusach.*

Izba Przemysłowo-Handlowa otrzymała wiadomość, że w czasie rewizji, dokonywanej w autobusach dnia 23 października 1935 r. sposób traktowania przez funkcjonarjuszów władzy zarówno obsługi autobusów, jak i pasażerów, pozostawiał wiele do życzenia. Przedewszystkiem zatrzymywano autobusy, zdążające rano z pasażerami do pracy 15—20 minut, które też z takiem opóźnieniem przybywały na dworzec w Poznaniu. Rewidowano osobisty bagaż pasażerów, przeprowadzano osobistą rewizję obsługi autobusów, kontrolowano czy wszyscy pasażerowie posiadają bilety, konfiskowano bagaż, który pasażer przez zapomnienie zostawił, kwestjonowano ilość przewożonych przez pasażerów bagażów i t. p. Wszystko to odbywało się z brakiem wyrozumienia wobec pasażerów i obsługi.

W sprawie powyższej Izba zwróciła się do władz państwowych z odpowiedniem przedstawieniem.

Rozkład jazdy autobusów.

Wobec zbliżania się terminu wejścia w życie wiosennego rozkładu jazdy publicznych autobusów, przedstawiono Urzędowi Wojewódzkiemu następującą opinję:

Koła gospodarcze tutejszego okręgu uważają za rzecz niezmiernie ważną wydanie dla użytku publiczności jednolitego rozkładu jazdy obejmującego wszystkie linje autobusowe Województwa Poznańskiego. Taki rozkład

jazdy stanowić będzie dogodny podręcznik informacyjny nietylko dla mieszkańców województwa, ale zwłaszcza dla przyjezdnych z innych dzielnic. Jednocześnie nadmieniono, że ostatnie wydanie spełniło zadanie w zupełności, gdyż odznacza się jasnym i przejrzystym układem, a ponadto ozdobione jest pięknemi ilustracjami.

Ponieważ rozpoczęta inicjatywa winna być nadal popierana i rozwijana, przeto dołączono prośbę, aby następne wydanie zawierało również ceny za przejazd dla podróżnych i przewóz bagażu.

Przy tej sposobności zauważono, że wczesne wydanie nowego rozkładu jazdy jest bardzo wskazane z uwagi na okres przygotowania Targów Poznańskich.

L. 19966. *Regulamin dla dorożek konnych.*

W sprawie regulaminu dla dorożek konnych dla jednego z miast tutejszego okręgu Izba przedstawiła opinję, w której zwrócono uwagę, że nie można wymagać pozwolenia na wykonywanie zarobkowego przewozu osób dorożkami konnemi. Prowadzenie przemysłu przewozu osób dorożkami konnemi jest bowiem wolne i dozwolone każdemu, gdyż prawo przemysłowe nie przewiduje dla tego przemysłu ograniczeń.

L. 14013. *Taryfy dla dorożek samochodowych.*

Według przepisów prawnych taryfy dla dorożek ustala zarząd gminy miejskiej po wysłuchaniu opinji Izby Przemysłowo-Handlowej i ogłasza w sposób w gminie stosowany.

W związku z tem Izba badała, czy w uwzględnieniu stosunków panujących w danej miejscowości, projektowana taryfa może zapewnić normalną eksploatację, amortyzację taboru i godziwy zysk.

W ciągu roku 1935 zaopinjowano 19 projektów taryf opłat dla dorożek samochodowych i konnych.

B. KOLEJOWE SPRAWY TARYFOWE.

L. 9773. *Bilety okręgowe.*

Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji w sprawie udostępnienia pociągów motorowych posiadaczom biletów okręgowych.

Przy tej sposobności przedstawiono, że Zarząd Kolejowy odnosi znaczne korzyści ze sprzedanych biletów okręgowych, gdyż przedewszystkiem przychodzi od razu w posiadanie gotówki zgóry za cały okres świadczeń, ponadto korzysta na zaoszczędzeniu pracy kasjerów. Okoliczność, że postanowienia o biletach okręgowych umieszczono w polskiej taryfie osobowej w dziale ulg, nie może przesądzać sprawy w sensie niekorzystnym dla posiadaczy biletów okręgowych. Zasadniczą bowiem cechą ulg jest zastrzeżenie, iż dostępne są tylko pewnym kołom uczestników, albo mogą być stosowane tylko pod pewnemi warunkami. Bilety okręgowe takich cech nie posiadają, gdyż mogą być nabywane przez każdą osobę bez jakichkolwiek ograniczeń. Na czysto formalnem włączeniu postanowień o biletach okręgowych do rozdziału o ulgowych przejazdach nie można zatem opierać wykluczenia tych stałych klientów od dogodnych przejazdów.

W nowej taryfie osobowej, obowiązującej od 1. I. 1936 przyznano posiadaczom biletów okręgowych prawo korzystania z pociągów motorowych-ekspresowych po wykupieniu miejscówki.

L. 20122. *Wnioski do rewizji taryfy towarowej.*

W związku z pracami nad rewizją taryfy towarowej przedstawiono następujące wnioski:

I. Odnośnie do taryfy towarowej część I A:

a) w § 11 traktującym o terminach dostawy przewidziano dla przesyłek zwyczajnych jako termin odprawy dwie doby i jako termin przewozu za każde rozpoczęte 250 km dwie doby, czyli że przesyłka na odległości 251 do 500 km może być w drodze 6 dób. Terminy dostawy należałoby skrócić o połowę, względnie ustalić na przewóz do 100 km jedną dobę, od 101—250 km dwie doby, 251—500 km trzy doby, a na termin odprawy jedną dobę, nie licząc dnia nadania przesyłki.

b) W myśl § 19 wypłata zaliczeń kolejowych winna nastąpić najpóźniej w 3 tygodnie po dniu uiszczenia kwoty zaliczeniowej przez odbiorcę. Przetrzymywanie przez kolej gotówki należącej do nadawcy przesyłki przez tak długi okres, jest dla handlu wysoce niewygodne i odstrasza od korzystania z urządzenia bardzo potrzebnego. Zaznacza-

my wyraźnie, że należytości wysyłane na inkaso bankowe wpływają do nadawcy znacznie szybciej, aniżeli kwoty pobierane za zaliczeniem kolejowem, dlatego należałoby postanowienie powyższe zmienić o tyle, że wypłata winna nastąpić przez stację odbiorczą najpóźniej w trzech dniach, a przez stację nadawczą najpóźniej w 8 dniach po dniu uiszczenia kwoty zaliczeniowej przez odbiorcę.

c) Postanowienia § 21 o zmianach w umowie o przewóz należałoby uzupełnić o tyle, że dodatkowe zlecenia dotyczące zmiany miejsca przeznaczenia przesyłki, winna kolej każdorazowo podać telegraficznie do wiadomości stacyj węzłowych, leżących na drodze przewozu, aby tem pewniej i rychlej skierować przesyłkę do zmienionego miejsca przeznaczenia.

d) W myśl przepisów § 40 należy przy reklamacjach, wnoszonych przez nadawcę, przedłożyć wtórnik listu przewozowego. Zdarzają się wypadki, że kolej pobiera przewóz za rachunkiem przedpłaty przewoźnego i tam też jest widoczna omyłka, a mimo to kolej reklamacji nie uwzględni bez wtórnika. Szczególnie jest to utrudnione przy przesyłkach eksportowych, gdzie nieraz od firm zagranicznych w żaden sposób wtórnika otrzymać nie można i wskutek tego, zwrotu nadpłaty przewozu się nie uzyska. Odnośny ustęp tego paragrafu winna kolej zmienić o tyle, że do reklamacji dołączyć należy oryginalny list przewozowy lub wtórnik względnie rachunek przedpłaty.

e) W myśl tegoż paragrafu należy w razie wniesienia reklamacyj przez inną osobę niż uprawnioną do tego zgodnie z § 41, dołączyć oddzielne oświadczenia. Oświadczenia te podlegają opłacie stemplowej, co stanowi bardzo poważne obciążenie kupiectwa. Zdaniem kół gospodarczych koszty związane z ostemplowaniem oświadczenia uprawniającego do reklamacji nadpłat przewoźnego winna ponosić kolej, gdyż z winy jej pracowników reklamacje te powstają.

f) W myśl § 18 punkt 5 i § 37 przyznaje kolej odsetki w stosunku 6% rocznie od pobranych nadpłat przewozu względnie od sumy przyznanego odszkodowania, o ile ono z jednego listu przewozo-

wego przewyższa kwotę 20,— zł. Odsetki liczy kolej od dnia wniesienia reklamacji. Powyższe postawienie jest niesłuszne, gdyż tak nadpłaty jak i odszkodowania powstają z winy kolei, zatem kolej winna odsetki wypłacać od dnia powstania pretensji, t. zn. od daty wykupienia przesyłki względnie opłacenia przewoźnego. Pozatem ograniczenie sumy podstawowej należy zmienić o tyle, że odsetki przyznaje się od reklamacji, przewyższającej 20,— zł od jednego wniosku, chociażby z kilku listów przewozowych.

g) Według postanowień § 22 ustęp 3 kolej przy przewozie przesyłek na skutek dodatkowego zlecenia oblicza łamane przewoźne, a w wypadkach, gdy pierwotnie miała zastosowanie taryfa wyjątkowa, na dalszą drogę już jej nie stosuje. Należy domagać się takiej zmiany postanowień, aby przewoźne obliczano według najtańszej taryfy za łączną odległość.

II. Odnośnie do taryfy towarowej części I B.

a) Do rozdziału B (postanowienia szczegółowe) poruszono sprawę przewozu zboża zsypem. Mianowicie w związku z postanowieniem punktu XV § 82 a) należy domagać się, aby kolej zaopatrzyła wagony kryte w metalowe względnie drewniane szczelne zastawy dla przewozu zboża i nasion strączkowych zsypem. Dochód z opłat za zużycie zastaw pokryje wydatki na tę inwestycję.

Obecnie z braku zastaw do drzwi, nadawca musi ponosić znaczne wydatki na zakupienie desek, które następnie odbiorca z dalszą stratą sprzedaje na opał. Przez wprowadzenie tej zmiany możnaby zmienić nieproduktywne straty rolnictwa i handlu na gospodarczo celowy dochód P. K. P., również uniknęłoby się przez zaprowadzenie zastaw kolejowych uszkodzeń wagonów powstałych przy przybijaniu desek do ścian wagonów.

b) W wykazie opłat dodatkowych należałoby obniżyć opłaty za przetrzymywanie wagonów (postojowe).

Pobieranie wysokich opłat, nie stoi w żadnym stosunku do znacznie obniżonej wartości towaru. Stawki postojowe ustalone zostały przez kolej w okresie dobrej konjunktury oraz stałej zwyżki



cen, która zachęcała spekulujących do przetrzymywania niesprzedanego towaru w wagonach, w celu osiągnięcia większych zysków. Postępowanie kolei było wtenczas o tyle uzasadnione, że długie przetrzymywanie towaru w wagonach przy ożywionym ruchu towarowym narażało kolej na brak dostatecznej ilości wagonów, czego uniknąć można było przez policzenie odpowiednio podwyższonych opłat postojowego. Obecnie warunki tak znacznie się zmieniły, że kolej posiada dostateczną ilość wolnych wagonów, a odbiorcy nie mają najmniejszego interesu w przetrzymywaniu towaru na osi. Wysokie koszty postojowego obciążają więc jedynie handel, który często z powodów od siebie niezależnych zmuszony jest towar zatrzymać w wagonach. Zatrzymanie takie może mieć miejsce w wypadkach nieprzyjęcia towaru przez odbiorcę względnie w oczekiwaniu nadejścia berlinki, do której towar zostaje przeładowany w celu dalszego transportu wodą. W tych wypadkach pobieranie wysokich kosztów postojowego niweczy zupełnie kalkulację i w dużej mierze utrudnia eksport, który i tak już napotyka z różnych innych powodów na duże trudności.

c) Opłaty za ważenie wagonów w kwocie 2,40 zł. są za wysokie, gdyż przy niskich cenach na produkty rolne na pokrycie dwukrotnego ważenia wagonu (próżnego i pełnego) potrzeba ca 35 kg żyta, czy pszenicy, względnie 40 kg otrąb.

d) Koszty dodatkowego zlecenia, wynoszące 6,— zł, od przesyłki są za wysokie, gdyż zmiana umowy o przewóz następuje zazwyczaj z powodów od handlu niezależnych, w większej ilości wypadków wskutek nieprzyjęcia towaru przez odbiorcę.

e) Prowizja od zaliczeń kolejowych w wysokości 0,25% od sumy zaliczeniowej jest za wysoka, gdyż nawet prowizja inkasowa w bankach jest niższa.

f) Również należałoby wszelkie opłaty miejscowe znacznie obniżyć, gdyż wysokie koszty przesłania wagonu w obrębie jednej stacji przyczyniają się do tego, że często kupiectwo rezygnuje z usług kolei, a przewozi towary z jednego magazynu na drugi za pomocą koni, czy samochodów.

Ponadto przedstawiono wnioski dotyczące następujących rodzajów towarów:

Płody rolne.

Z uwagi na spadek cen produktów rolnych, zaproponowano obniżkę przewoźnego o 20—30%.

Równocześnie wyrażono życzenie włączenia szeregu stacyj do taryfy specjalnej P. B. I. celem umożliwienia eksportu zboża z tych okolic.

Na podstawie tabel wykazano niewspółmierny wzrost kosztów przewozu zboża w stosunku do ceny.

Zwierzęta żywe.

Zwrócono uwagę na znaczne obciążenie przesyłek bydła żywego kosztami przewozu kolejowego. Uwydatnia się tu w znacznej mierze konkurencja samochodów ciężarowych, która polega w pierwszej linji na szybkości w dostawie. Pozatem za transportem samochodem przemawia fakt, że ubytek wagi bydła przy przewozie kolejowym jest znacznie większy wskutek dłuższego trwania przewozu.

Wysunięto propozycję, aby przy przewozie żywca obowiązywała bezwzględnie terminowa dostawa. Na linjach, na których nie kursują pociągi towarowe pośpieszne, winna obowiązywać zasada przewozu żywca pociągiem osobowym bez dopłaty 25%.

Z uwagi zatem na konkurencję samochodową, jak również ze względu na to, że cena żywca obniżyła się o przeszło 50%, proponowano przyznać na przewóz żywca specjalnie zniżone stawki przewozowe. Również proponowano obniżyć opłaty dodatkowe za dezynfekcję wagonu na 2,— zł, za piasek do wagonu na 2,— zł.

Tłuszcze.

Zwrócono uwagę na fakt, że podniesienie stawki tataryfowej na przesyłki wagonowe surowca mydlarskiego jak olej kokosowy, palmowy itd. wyrabiany w Gdańsku i w Gdyni, stanowi premję dla przemysłu mydlarskiego w Gdańsku, który wysyła już gotowy towar wyrobiony z tych surowców do Polski i przez to silnie konkuruje z fabrykami krajowemi.

Węgiel.

W tabeli opłat do taryf wyjątkowych na węgiel zaproponowano wprowadzić opłatę najmniej za 10 000 kg a nie za ładowność wagonu.

Buraki cukrowe.

Proponowano utrzymać nadal taryfę G1, jako taryfę specjalną, jednakże z opłatami obniżonemi o 40%, przyczem propozycje poparto licznemi tabelami wykazującemi dobitnie niewspółmierny wzrost obciążenia kosztami przewozu w stosunku do wartości.

Wykazano również na podstawie danych cyfrowych masowe przerzucenie przewozu buraków z kolei na samochody i na dostawy kołowe nawet przy znacznych odległościach.

Cukier wszelki wewnątrz kraju.

Wyrażono życzenie utrzymania taryfy G 9 jako taryfy specjalnej, lecz z ustaleniem stawek na wszystkie odległości.

Cukier eksportowy do portów w Gdyni i w Gdańsku.

Uzasadniono cyfrowo, że taryfy P G i i P G 5 należy utrzymać nadal jako taryfy specjalne z opłatami obniżonemi o 40%.

Cukier do portów rzecznych.

Proponowano taryfę P G 1 utrzymać jako taryfę specjalną z rozszerzeniem obszaru ważności na następujące stacje:

1. Nakło i Świecie do stacji portowej Kapuścisko Małe.
2. Janikowo, Kruszwica, Mątwy, Pakość do stacji portowej Toruń-Nadbrzeże.
3. Pelplin do stacji portowej Tczew ze stawkami o 10% niższemi od przyszłej taryfy specjalnej P G 1.

Propozycję uzasadniono tem, że taryfy przeładowcze nie powinny eliminować relacyj, dla których przewidziana jest ulgowa taryfa w przewozach czysto kolejowych.

Melasa do punktów granicznych.

Na podstawie danych cyfrowych wyrażono życzenie utrzymania taryfy G 14 jako taryfy specjalnej z opłatami obniżonemi o 20%.

Melasa do portów.

Z uwagi na to, że wprowadzenie ulgi do aneksu z dnia 24. III. 1931 celem umożliwienia eksportu, nie dało pożądanych rezultatów z powodu zbyt niskiej ceny melasy, zaproponowano przeniesienie pozycji g 9 aneksu do taryfy specjalnej z opłatami obniżonemi o 40%.

Wysłodki suszone do punktów granicznych.

Zaproponowano taryfę g 5, a w szczególności wraz z postanowieniami punktu 5, stanowiącemi ulgi specjalne, przenieść do taryf specjalnych, jednakowoż z ustaleniem na odległość do 130 km stawek wynikających z poz. g 8 aneksu.

Wysłodki suszone do portów.

Zaproponowano taryfę p g 6 wraz z postanowieniami punktu 5, stanowiącemi ulgi specjalne, przenieść do taryf specjalnych, jednakowoż z ustaleniem na odległość do 130 km stawek wynikających z poz.. g aneksu.

Zioła.

Z powodu wysokiej stawki przewozowej oraz silnej konkurencji Rosji, wskazano na konieczność obniżenia kosztów przewozu na zioła przeznaczone na eksport przez porty polskie do 30 zł od 1000 kg.

Nawozy sztuczne.

Należałoby przy przesyłkach wszelkiego rodzaju nawozów sztucznych rozszerzyć obszar ważności odnośnych taryf specjalnych względnie pozycyj aneksu od i do wszystkich stacyj P. K. P., gdyż w obecnym kryzysowym czasie zmuszone są fabryki zakładać składy konsygnacyjne na większej ilości stacyj, niż początkowo przewidywano, skąd wysyłane zostają przesyłki tak drobnicowe jak i wagonowe do ostatecznych stacyj przeznaczenia.

Towary kosmetyczno-mydlarskie.

Przedstawiono propozycje znacznego obniżenia taryfy drobnicowej dla towarów kosmetyczno-mydlarskich. Z powodu bowiem wysokiej taryfy drobnicowej towary te wysyła się samochodami ciężarowemi, gdyż przy dostawie franko dom odbiorcy, obciążenie kosztami przewozu jest znacznie niższe, jak przy transporcie koleją.

Baterje.

Z uwagi na znaczne rozpowszechnienie bateryj elektrycznych, które należałoby uważać za artykuł pierwszej potrzeby, zaproponowano zastosowanie taryfy specjalnej ze stawkami III klasy drobnicowej.

Wody mineralne.

Celem ułatwienia szerszym rzeszom korzystania z wód mineralnych, a tem samem zwiększenia konsumcji tychże, zaproponowano znaczną obniżkę przewoźnego na wody mineralne.

Maszyny rolnicze.

Koniecznem jest obniżenie kosztów przewozu na maszyny i narzędzia rolnicze przy drobnicowych transportach przedewszystkiem na Kresy Wschodnie.

Zwrócono uwagę na fakt, że rolnictwo na Kresach Wschodnich posługuje się często narzędziami i maszynami rolniczemi pośledniego gatunku z małych warsztatów, podczas gdy tutejsze wytwórnie maszyn rolniczych mają nadmiar produkcji pierwszorzędnych maszyn.

L. 15195. *Zbliżenie taryfowe Kresów Wschodnich.*

Celem ożywienia stosunków gospodarczych między tutejszym okręgiem a Kresami Wschodniemi przeprowadziła podpisana Izba ankietę w sprawie ulg taryfowych przy przewozach z Kresów Wschodnich do tutejszego okręgu oraz z tutejszego okręgu do Kresów Wschodnich.

Ankieta wykazała, że pomimo zapotrzebowania na niektóre artykuły, nie istnieje dotychczas należyte wykorzystanie odległych od siebie rynków zbytu, a to głównie z powodu wygórowanych taryf kolejowych.

W związku z tem opracowano wnioski dotyczące zniżek taryfowych dla poszczególnych towarów, na które istnieje w tutejszym okręgu możliwość zbytu.

L. 14343. *Przewoźne na przesyłki zbiorowe.*

Na zapytanie Związku Izb w sprawie taryfy R 1, wypowiedziała się Izba przeciw gruntownej przebudowie wymienionej taryfy.

Według zdania sfer zainteresowanych, znajduje się taryfa R 1 w stadjum pomyślnego rozwoju, a częste zmiany wpływają na zmniejszenie się zainteresowania ze strony czynników gospodarczych korzystających z odmiennej taryfy.

Wypowiedziano się również przeciwko zakazowi ładowania do wagonów towarów jednolitych oraz przeciw obliczaniu przewoźnego za ładowność podstawionego wagonu, jako postanowieniom sprzecznym z głównym celem taryfy, ułatwienia przewozu drobnicy.

Ponadto postawiono wnioski w sprawie zaprowadzenia nowych relacyj aneksowych dla przewozu przesyłek zbiorowych.

L. 2711. *Przewoźne na owoce i jagody.*

Z uwagi na nieznaczną ilość drobnicy w obrotach Gdyni, zwróciła się Izba do Zarządu Kolejowego o obniżenie taryfy na przewóz drobnicy do Gdyni celem zachęcenia sfer zainteresowanych do eksportowania towarów w małych ilościach o charakterze pionierskim.

Przewoźne na owoce i jagody.

Związek Wytwórców Win i Soków Owocowych w Poznaniu zwrócił się w lipcu ub. roku do Ministerstwa za pośrednictwem Dyrekcji Poznańskiej z prośbą o zmianę taryfy wyjątkowej B 7 na przewóz owoców. W szczególności chodzi o to, aby owoce tego rodzaju jak agrest, borówki, czarne jagody, czereśnie, jeżyny, maliny, poziomki, porzeczki, truskawki i wiśnie mogły istotnie korzystać ze stawek klasy 9.

Postanowienia taryfowe przyznają bowiem stawki klasy 9 tylko w razie opakowania w workach. Jasnem jest, że wyżej wymienionych owoców w stanie świeżym nie można przewozić w workach.

Dlatego też, aby taryfa wyjątkowa B 7 mogła spełnić swoje zadanie, koniecznem jest uzupełnienie punktu C przez następujące określenie „świeże, luzem w workach lub beczkach“.

Uzupełnienie to jest konieczne, gdyż w obecnym stanie rzeczy wspomniane wyżej owoce, nie mogąc wytrzymać obciążenia kosztami przewozu klasy 7, częstokroć niszczeją z wielką szkodą dla gospodarstwa narodowego.

Wobec powyższego Izba przedstawiła Ministerstwu Komunikacji prośbę o uwzględnienie powyższych wywodów przy przeprowadzanej obecnie rewizji taryfy towarowej.

Wniosek ten uwzględniono w nowej taryfie.

L. 18769. *Przewoźne na ziemniaki fabryczne,*

Z powodu klęski posuchy, jaka nawiedziła tutejszy okręg w r. 1935, co wpłynęło ujemnie na zbiory ziemniaków, opracowała Izba memorjał do władz państwowych, w którym uzasadniła konieczność obniżenia przewoźnego celem zwiększenia obszaru zaopatrywania w surowiec tutejszego przemysłu przetwórczego.

Izba domagała się w szczególności rozszerzenia zakresu działania ulgi aneksowej na odległość do 200 km oraz takiego obniżenia stawek, aby przy 200 km przewoźne nie przekraczało 63 groszy za 100 kg.

Jednocześnie prosiła Izba o przedłużenie ważności omawianej ulgi aneksowej na rok 1936 względnie o włączenie tej ulgi do nowych taryf specjalnych.

L. 7345.

Przewoźne na wyroby wódczane i spirytus.

W sprawie przewoźnego na wyroby wódczane, wskazała Izba na znaczną rozpiętość kosztów przewozu koleją a samochodami i zaproponowała przynajmniej 30% obniżkę taryfy.

Wykazano również cyfrowo silny spadek konsumcji, a tem samem konieczność obniżenia jednego z czynników kosztów, jakim jest przewoźne.

Odnośnie obniżki taryfy na przewóz spirytusu przedstawiła Izba opinję, w której wskazała na potrzebę obniżenia przewoźnego z powodu nadwyżki produkcji w tutejszym okręgu w stosunku do konsumcji. Ponieważ nadwyżka produkcji zostaje wywożona głównie do województw centralnych, wschodnich i północno-wschodnich, należałoby obniżyć przewoźne na spirytus oczyszczony, celem umożliwienia przeprowadzenia zasady uszlachetniania surowca w miejscu produkcji.

L. 1469. *Przewoźne na drzewo.*

Izba poparła memorjał Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce w sprawie obniżenia przewoźnego na drzewo w różnych postaciach, przeznaczone na eksport, przyczem zwrócono uwagę na trudności walutowe, oraz niedogodne warunki komunikacji eksporterów polskich w stosunku do konkurentów zagranicznych.

L. 3104.

Przewoźne na surowce dla przemysłu ceramicznego.

Celem obniżenia taryfy na wyroby ceramiczne, przedstawiła Izba obszerny memorjał Ministerstwu Komunikacji, w którym wykazano na podstawie rozpiętości cen surowca w miejscu nadania i odbioru oraz ilości przewiezionego surowca i gotowego towaru, zależność tej gałęzi wytwórczości od polityki taryfowej.

Wysunięto propozycję, według której istniały dwie możliwości ułatwienia eksportu produktów ceramicznych, mianowicie:

zmniejszenie taryfy dla produktów gotowych do stacyj granicznych, lądowych i morskich i

zmniejszenie taryfy na węgiel przeznaczony do wypalania produktów, wywiezionych zagranicę, co znajduje uzasadnienie w tem, że producenci zagraniczni korzystają z węgla polskiego tańszego od przeznaczonego dla potrzeb wewnętrznych.

Zwiększenie bowiem eksportu produktów gotowych byłoby równoczesnem poparciem wywozu węgla, gdyż na każde 100 kg wyrobów przypada 300 kg węgla.

L. 2896. *Przewoźne na wyroby ceramiczne.*

Izba wydała opinję w sprawie zmian nomenklatury wyrobów ceramicznych oraz wysunęła postulat zrównania taryfy na przewóz dachówek i drenów z taryfą na cegłę. Stwierdzono bowiem, że pomimo znacznego ożywienia się ruchu budowlanego, przewozy dachówki palonej, która jest powszechnie uznaną za jeden z najlepszych materjałów pokryciowych, pozostają na niskim poziomie i wskazano na podstawie materjału cyfrowego, że przyczyna tego stanu leży w niewspółmiernie wysokiej taryfie przewozowej.

L. 21833. *Przewoźne na ziemie i gliny farbiarskie.*

Izba przedstawiła Ministerstwu Komunikacji wniosek w sprawie rewizji poz. 603 klasyfikacji towarowej. Brzmienie bowiem tej pozycji powodowało błędne obliczanie przewoźnego z wielką szkodą dla zainteresowanych przedsiębiorstw przemysłowych. Zaproponowano przeto następującą treść pozycji 603: „Szlamowane ziemie farbiarskie i szlamowane gliny farbiarskie". Zmianę w klasyfikacji towarów przeprowadzono w nowej taryfie towarowej.

Doliczanie kosztów przewozu przy dostawach kolejowych. L. 16177.

Izba interwenjowała w Ministerstwie Komunikacji w sprawie kosztów przewozu, doliczanych do cen towarów przy dostawach kolejowych. Ministerstwo Komunikacji wyjaśniło, że do cen uzyskanych na przetargach dolicza się koszty własne zależne od ruchu w wysokości 1,26 groszy od tonokilometra, natomiast wysokość taryfy gospodarczej wynosi 0,3 groszy za tonokilometr.

L. 16663. *Taryfa polsko-niemiecka.*

W sprawie przywrócenia dawniejszego brzmienia taryfy N 25 polsko-niemieckiego związku kolejowego, wyraziła Izba opinję Ministerstwu Komunikacji, że przymus adresowania przesyłek do niemieckiej stacji granicznej, ale nie do punktu granicznego niemiecko-francuskiego, powoduje przy reekspedycji zwiększenie wydatków, mianowicie na ponowne opłacenie przewoźnego od stacji granicznej do punktu granicznego.

Należałoby zatem w interesie ułatwienia eksportu polskiego wprowadzić w powyższej taryfie dawniej obowiązujące postanowienia.

Ministerstwo Komunikacji wyjaśniło, że celem załatwienia formalności celnych i dokonania jakościowego przejęcia towaru włączono zarówno do dawnej jak i do nowej taryfy również odnośne niemieckie stacje graniczne (np. Kehl), przyczem przymus adresowania wprost do stacyj belgijskich wzgl. francuskich nie obowiązuje.

Zatem nie stoi nic na przeszkodzie, by przesyłki adresowano do niemieckich stacyj nad granicą niemiecko-francuską, a stamtąd nadawano za nowemi listami przewozowemi do Francji.

Całe nieporozumienie zostało spowodowane tem, że firmy francuskie, pośredniczące przy tranzakcjach ziemniakami nie rozróżniają pojęć „stacja graniczna“ i „punkt graniczny“. Adresowanie przesyłek do punktów granicznych (np. Kehl-Grenze) nie jest dopuszczalne w żadnej komunikacji, gdyż punkty te nie są stacjami taryfowemi, na których możnaby dokonać wszystkich czynności ekspedycyjnych i celnych.

L. 14596. *Taryfa związkowa polsko-szwajcarska.*

W związku z pracami nad taryfą związkową polsko-szwajcarską, wyraziła Izba opinję w sprawie eksportu z tut. okręgu do Szwajcarji płatków ziemniaczanych i jaj. Wskazano na znaczne wahania, oraz trudności na jakie napotyka eksport powyższych artykułów.

Zwrócono również uwagę na fakt, że eksporterzy nie korzystają z polsko-szwajcarskiej taryfy związkowej, lecz z wyjątkowej taryfy niemieckiej 16 c. Zaproponowano usunąć tę anomalję przez uzyskanie przynajmniej 25% zniżki kosztów przewozu.

Wskazano również na możliwość eksportu pulpy, która jako artykuł 40—45% mniej wartościowy od płatków ziemniaczanych wymaga specjalnej stawki w taryfie.

L. 7840. *Czeskosłowacko-polska taryfa węglowa.*

W sprawie włączenia licznych miejscowości tutejszego okręgu do polsko-czeskosłowackiej taryfy węglowej II/2, wypowiedziała się Izba o włączenie tylko tych stacyj, w których znajdują się odlewnie żelaza. Zapotrzebowanie bowiem na koks do innych celów pokrywane jest z hut górnośląskich.

C. KOLEJOWE SPRAWY PRZEWOZOWE.

L. 12704. *Wnioski do nowego rozkładu jazdy.*

W związku z pracami przygotowawczemi do letniego rozkładu jazdy, przedstawiono Dyrekcji K. P. w Poznaniu życzenia sfer zainteresowanych. W szczególności chodziło o usprawnienie połączeń z Lesznem, Rawiczem, Kępnem, Ostrowem, Jarocinem, Krotoszynem, Zbąszyniem, Bydgoszczą i Chojnicami oraz z linjami bocznemi.

Wyrażono również życzenie, aby komunikację wozami motorowemi między Poznaniem a miastami prowincjonalnemi rozszerzyć. Ponadto Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji w sprawie nieprzejrzystego układu tras pociągów w książkowym rozkładzie jazdy. W szczególności wyrażono zapatrywanie, że w tabeli, przeznaczonej dla linji Warszawa — Kutno — Poznań — Zbąszyń, powinien być położony specjalny nacisk na wskazanie bezpośrednich połączeń, co zresztą można z łatwością uczynić przez zaznaczenie strzałką, podobnie jak to jest praktykowane w zagranicznych rozkładach jazdy.

W związku z powyższym przykładem przedstawiono prośbę o zarządzenie zrewidowania tabel urzędowego rozkładu jazdy pod kątem widzenia przejrzystości i jasności, — do czego nadarza się sposobność przy każdorazowej zmianie planu jazdy.

L. 5093. *Usprawnienie połączeń kolejowych.*

Izba poparła memorjał Izby Przemysłowo Handlowej w Gdyni, przedstawiony Ministerstwu Komunikacji w sprawie usprawnienia połączeń kolejowych.

W szczególności chodziło o utrzymanie względnie wprowadzenie dogodnych przejazdów do miejscowości położonych przy bocznych linjach, gdyż wskutek redukcji pociągów w wielu przypadkach połączenia uległy znacznemu pogorszeniu. Jako środek, który w znacznej mierze może wprowadzić poprawę, uznano wagony motorowe.

Wobec tego przedstawiono prośbę o zaopatrzenie sieci kolejowej naszego okręgu w odpowiednią ilość wagonów motorowych, które w dogodny i szybki sposób mogą połączyć rozliczne ośrodki życia gospodarczego Polski zachodniej.

L. 12704. *Międzynarodowy rozkład jazdy.*

Do międzynarodowego rozkładu jazdy wyraziła Izba życzenie, ażeby przy połączeniu pociągu odchodzącego z Poznania o 2,55 umożliwiono pasażerom w Wrocławiu dogodne przejście do innych pociągów, gdyż w obecnym stanie podróżni mają do dyspozycji zaledwie 5 minut czasu.

To samo dotyczy połączenia z Karlovych Var do Poznania przez Drezno. Podróżni mają również tylko 5 minut czasu do przesiadania.

L. 8588. *Przyśpieszenie przewozu zwierząt żywych.*

Zjednoczenie Komisjonerów Zwierząt Rzeźnych w Poznaniu wyraziło zapatrywanie, że ubytek wagi bydła przy przewozie kolejowym należy tłumaczyć tem, iż z powodu nieodpowiednich połączeń pociągów towarowych i braku pociągów tranzytowych — szybkobieżnych, bydło jest bardzo długo w drodze. Przy przewozie żywca winna obowiązywać bezwzględnie terminowa dostawa, jeżeli koleje chcą sprostać coraz silniejszej konkurencji samochodów ciężarowych.

Pozatem zupełnie niepotrzebna zwłoka przy przewozie żywca spowodowana bywa wskutek tego, że od pociągów osobowych, do których są dołączone wagony z żywcem, przechodzących przez stację „Poznań Tama Garbarska", odnośne wagony na tej stacji nie są odłączane, lecz dochodzą do stacji Poznań, skąd dopiero po kilku godzinach bywają odsyłane z powrotem do stacji „Poznań Tama Garbarska". Przy takiem postępowaniu transportowanie wagonów pociągami osobowemi staje się iluzoryczne i zniechęca interesentów do korzystania z usług kolejowych.

Sprawę powyższą przedstawiono Dyrekcji Kolejowej z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń celem przyśpieszenia przewozów bydła żywego.

L. 9606. *Przewóz jagód świeżych.*

Izba poparła wniosek jednej z firm zajmujących się eksportem jagód do Anglji, o zezwolenie na przyczepianie wagonów towarowych załadowanych jagodami, do pociągów osobowych względnie pośpiesznych, z uwagi na niebezpieczeństwo zepsucia towaru.

L. 16954. *Przewóz drobnicy na bocznych linjach.*

Izba zwróciła się do Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu w sprawie przewlekłego przewozu drobnicy.

Wskutek tego Dyrekcja wydała zarządzenie, ażeby w dniach, w których nie kursuje pociąg zbiorowy dodawano do pociągu osobowego kryty wagon towarowy celem załadowania drobnicy w przypadku, gdy przesyłek drobnych nie można wysłać w wagonie bagażowym ze względu na ich wielką ilość, albo też z uwagi *na ich jakość*. W ten sposób przyśpieszy się przewóz drobnicy o jedną dobę i wypadki przetrzymywania przesyłek zachodzić nie będą.

L. 4387. *Rampy czołowe.*

Związek Przedsiębiorstw Ekspedycyjnych w Poznaniu zwrócił się z wnioskiem o wystąpienie w Ministerstwie Komunikacji w sprawie zaopatrzenia większych stacyj kolejowych w rampy czołowe.

Wniosek uzasadnia Związek tem, że załadowywanie i wyładowywanie wozów meblowych napotyka przy braku ramp czołowych na duże trudności i powoduje często po ważne uszkodzenia ładunków.

Ponieważ chodzi o stacje na całym obszarze Państwa, przedstawiono sprawę Związkowi Izb P.-H. z prośbą o poczynienie odpowiednich kroków.

Związek Izb P.-H. zbadał ustosunkowanie się do tej sprawy Ministerstwa Komunikacji i na podstawie uzyskanych danych ustalił, że sprawę tę należy traktować indywidualnie dla poszczególnych stacyj, gdyż wystąpienie ogólne do Ministerstwa nie dałoby pożądanego wyniku.

Zależnie od rozmiarów obrotu i istotnych potrzeb miejscowe organizacje samorządu gospodarczego lub spedytorskie winny występować do odnośnych dyrekcyj kolejowych z umotywowanym wnioskiem w sprawie budowy rampy czołowej, popierając wniosek kalkulacją kosztów budowy i opłacalności takiej inwestycji.

W wypadkach negatywnego ustosunkowania się władz kolejowych lub zbyt przewlekłego załatwiania sprawy przez dyrekcję i wynikających stąd strat dla życia gospodarczego danej miejscowości podanie należy kierować bezpośrednio do Ministerstwa Komunikacji, w odpisie zaś do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych celem poczynienia starań na miejscu, zmierzających do poparcia i przyśpieszenia sprawy.

D. POCZTA, TELEGRAF, TELEFON.

L. 6465. *Doręczanie w niedziele i święta.*

W związku z ankietą Zarządu Pocztowego w sprawie rozszerzenia usług pocztowych w niedziele i święta, wypowiedziała się Izba za doręczaniem poczty listowej w niedziele i święta raz dziennie.

L. 6964. *Wezwanie do zapłaty.*

Izba przedstawiła Dyrekcji Poczt i Telegrafów opinję, że wprowadzenie płatnego druku „wezwanie do zapłaty“ uważa za celowe i pożądane pod warunkiem, że nadal będzie można posługiwać się w obrocie pocztowym wezwaniami prywatnego nakładu.

L. 9881. *Taryfa pocztowa.*

Celem zajęcia stanowiska wobec nowej taryfy pocztowej, ogłoszonej 29. IX. 1934 przeprowadziła Izba ankietę, która wykazała, że pomimo całego szeregu zniżek przewidzianych w nowej taryfie, należy dokonać dalszych zmian, celem dostosowania taryfy do stanu zamożności społeczeństwa.

Ankieta wykazała, że za najbardziej uciążliwe są uważane opłaty za listy w obrocie miejscowym i zamiejscowym, za druki nadawane w większych ilościach oraz za drukowane upomnienia, a to ze względu na zaliczenie ich do kategorji listów.

Odnośnie poszczególnych pozycyj taryfy Izba przedstawiła wnioski z odpowiedniem uzasadnieniem.

Wnioski te dotyczyły: opłat za kartki pocztowe pojedyńcze i z odpowiedzią, przywrócenia dawnych norm wagi listów przy zastosowaniu obniżonych stawek opłaty, rabatów dla druków nadawanych w większych ilościach, opłaty za polecenie, opłaty za pośpieszne doręczenie, przedłużenia w większych miastach przyjmowania poleconych przesyłek listowych bez dopłaty do godz. 20, zastosowania jednolitej taryfy dla paczek przy odległościach ponad 300 km, dopuszczenia drobnych zleceń do kwoty 25,— zł, zniżenia opłaty asekuracyjnej przy listach wartościowych, obniżenia opłaty manipulacyjnej przy przesyłkach za pobraniem, obniżenia opłaty za korespondencję na blankietach P. K. O., obniżenia opłaty za zmiany adresów, za reklamacje, za żądanie zwrotu przesyłek itd., obniżenia opłaty za zastrzeżenie odbioru przesyłek listowych i paczek, obniżenia opłaty od pełnomocnictw pocztowych i za pośrednictwo przy cleniu oraz za zastrzeżenie osobistej interwencji przy cleniu.

L. 9589. *Upomnienia drukowane.*

Wskutek licznych interwencyj kół gospodarczych w sprawie zezwolenia na wysyłanie upomnień treści ogólnej za opłatą ustaloną dla druków, zwrócono się do Min. P. i T. o zmianę odnośnego przepisu ordynacji pocztowej przyczem wskazano na fakt, że upomnienia płatnicze są w handlu detalicznym i wydawniczym zjawiskiem powszechnem i wysyłane bywają w wielkich ilościach, wskutek czego opłata stanowi poważny czynnik w kalkulacji. W odpowiedzi Ministerstwo Poczt i Telegrafów wyjaśniło, iż sprawa opłat za upomnienia płatnicze będzie przedmiotem rozważań przy opracowywaniu nowej taryfy pocztowej. W sprawie tej Izba opracowała następnie obszerny memorjał dla Związku Izb celem ponownego wystąpienia do Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

L. 22705. *Przesyłki lotnicze.*

Na skutek interwencji ze strony Izby Dyrekcja Poczt i Telegrafów wyjaśniła, że opóźnienie opróżniania skrzynek lotniczych w Poznaniu nie jest możliwe. Autobus bowiem firmy Polskie Linje Lotnicze „Lot" odbiera z Urzędu Pocztowego Poznań 3 odsyłkę lotniczą na jedną godzinę przed odlotem, pozostaje zatem w urzędzie niewiele czasu na opracowanie materjału do odprawy.

L. 18411. *Pakieciki z podaną wartością.*

Izba wystąpiła do Związku Izb w Warszawie z inicjatywą dopuszczenia pakiecików i pudełek z podaną wartością do międzynarodowego obrotu. Podstawą do tego wystąpienia była ankieta, która wykazała, że sfery tut. okręgu są za wprowadzeniem wyżej wymienionych przesyłek w obrocie z zagranicą motywując to znacznem ułatwieniem dla eksportu i importu drobnych przedmiotów oraz usprawnieniem obrotu próbkami, co ma szczególne znaczenie przy eksporcie o charakterze pionierskim.

L. 15051. *Nadawanie telegramów.*

Izba zwróciła się do Dyrekcji Poczt i Telegrafów z propozycją umożliwienia składania zaliczki na poczet nadawanych depesz, celem ułatwienia i usprawnienia manipulacji przy nadawaniu depesz firmom nadającym większe ilości telegramów.

L. 18278. *Instalacje aparatów telefonicznych.*

Izba poparła wniosek Izby w Sosnowcu w sprawie opłat telefonicznych i procedury przy instalowaniu aparatów.

W szczególności nie znajduje uzasadnienia postanowienie, zawarte w rozporządzeniu z dnia 13 marca 1935 (Dz. U. 18, poz. 104) wydane w wykonaniu art. 8 i 11 ustawy z dnia 3. VI. 1924 (Dz. U. 63/1933 poz. 481). Przepis ten należałoby stosować jedynie do urządzeń nowopowstałych po ogłoszeniu powyższego rozporządzenia.

Odnośnie opłat za zezwolenie od każdej centralki i od każdego aparatu włączonego lub niewłączonego oraz od każdego gniazdka wtyczkowego, należałoby obniżyć stawki do faktycznych kosztów kontroli, a nie traktować ich jako dodatkowe źródło dochodu. Zakładanie bowiem centralek wewnętrznych nie powinno być obciążone dodatkowemi opłatami, gdyż urządzenia te przyczyniają się do zwiększenia frekwencji w używaniu telefonu, a tem samem do pomnożenia dochodów Poczty.

Również należy uwzględnić okoliczność, że niektóre budynki są w ten sposób budowane pod względem rozkładu, że przewidują odpowiednią wewnętrzną instalację telefoniczną oraz że niektóre firmy dla wygody klienteli posiadają połączenia z członkami zarządu, prokurentami i innymi funkcjonarjuszami.

L. 20089. *Doręczanie telegramów w nocy.*

W sprawie doręczania telegramów w nocy, przeprowadzona przez Izbę ankieta wykazała, że najbardziej racjonalnym sposobem umożliwienia doręczenia depesz pilnych w porze nocnej, byłoby zainstalowanie w domach dzwonków do dozorców, z których posłaniec doręczający telegram mógłby skorzystać. Przytem nie można pominąć okoliczności, że możność skomunikowania się z dozorcą domu w nocy jest pożądana także ze względów bezpieczeństwa. Opinję tę przedstawiono Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

L. 5886. *Projekt ustawy o miejscowościach wypoczynkowych i turystycznych.*

Izba przedstawiła Urzędowi Wojewódzkiemu poprawki do projektu ustawy o miejscowościach wypoczynkowych i turystycznych.

Jednocześnie wyrażono następującą opinję, której należałoby dać wyraz w rozporządzeniu wykonawczem:

W celu umożliwienia mniej zamożnej publiczności poratowania zdrowia, opłaty w miejscowościach uzdrowiskowych i turystycznych powinny być niskie, gdyż w przeciwnym razie zdławiłyby w zarodku dobre intencje ustawy. Należy ponadto uwzględnić, iż przybycie obcych osób w każdym razie przynosi korzyści miejscowym przedsiębiorstwom, które wobec tego winny również przyczynić się do pokrycia wydatków, związanych z wyposażeniem miejscowości wypoczynkowych i turystycznych.

Ponadto należałoby położyć nacisk na wprowadzenie dogodnych urządzeń komunikacji kolejowej i kołowej. Również wymagać należy od miejscowości wypoczynkowych i turystycznych, aby uzyskane fundusze zużytkowano na budowę nowoczesnych ulic z twardym chodnikiem, przynajmniej jednostronnym.

Ponadto należałoby wymagać, aby tworzono mieszkania higjeniczne i kulturalne. Obecne warunki mieszkaniowe w uzdrowiskach po większej mierze nie odpowiadają tym wymogom.

Oprócz tego należałoby prowadzić ewidencję obozów letniskowych, kierowanych do poszczególnych miejscowości i czuwać nad tem, aby nie dopuszczano do skupienia nadmiernych ilości osób w takich miejscowościach, w których niema należytej organizacji aprowizacyjnej. W takich wypadkach bowiem następuje dowóz lichych środków żywności, które sprzedawane są po wygórowanych cenach.

SPRAWY SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO I OŚWIATY

L. 5751. *Program dla szkół mechanicznych.*

W sprawie wytycznych dla autorów programów szkół mechanicznych wypowiedziała Izba następującą opinję:

Szkoły mechaniczne nie dadzą według nakreślonego programu pełnego wykształcenia z powodu zbyt małej ilości godzin przeznaczonych na zajęcia praktyczne oraz technologję. Należałoby zatem zmniejszyć ilość godzin na przedmioty ogólnokształcące oraz ćwiczenia cielesne, a zwiększyć ilość godzin przeznaczonych na zajęcia praktyczne.

Równocześnie postanowiono przedstawić czynnikom decydującym wniosek, aby, o ile szkoły mechaniczne będą zakładane w tutejszym okręgu, traktowano je jako szkoły doświadczalne, które mają dać podstawę do stworzenia celowych programów.

L. 6798. *Program dla szkół stolarskich.*

W sprawie wytycznych dla autorów programów szkół stolarskich, wypowiedziała Izba następującą opinję:

Program szkół stolarskich, jako szkół niższego typu, jest bardzo obszerny, jednak korzyści odnoszone przez uczniów będą zależne od poziomu wyszkolenia instruktorów, który powinien być bardzo wysoki. Aby projektowane szkoły były postawione na odpowiednim poziomie, będą bardzo kosztowne i mogą stworzyć konkurencję dla przemysłu ze względu na wytwarzane w nich przedmioty, które będą musiały posiadać wartość rynkową.

Zdaniem tutejszych kół fachowych, tego rodzaju szkoły nie są konieczne, ponieważ posiadamy dobrych rzemieślników stolarskich natomiast brak fachowych kierowników o wykształceniu zawodowem dla wytwórni artystycznych i dla fabryk produkujących masowo.

Ponadto wypowiedziano się za tworzeniem szkół majsterskich, do których przyjmowanoby kandydatów z 3-letnią praktyką czeladniczą.

L. 4891. *Programy dla gimnazjów elektrycznych.*

Izba przedstawiła następującą opinję do projektu wytycznych dla autorów programów gimnazjów elektrycznych:

Zakres przygotowania zawodowego obejmuje szkolenie monterów elektrycznych. Program teoretyczny jest szeroko zakreślony na poziomie szkół elektrycznych średniego typu.

Program ten jednak jak na elektromonterów, którzy z reguły mają być wykonawcami, a nie projektodawcami, jest za wielki i za obszerny.

Nauka w gimnazjum elektrycznem może dać tylko wtenczas pozytywne wyniki, o ile równocześnie jest połączona z ćwiczeniami praktycznemi w warsztatach i laboratorjach. Tak ujęta nauka z natury rzeczy wymaga dużego aparatu instruktorskiego i pomocy naukowych w postaci kosztownych urządzeń laboratoryjnych i pomiarowych.

Jeżeli w dzisiejszych czasach ze względów oszczędnościowych urządzenia powyższe nie będą dostateczne, chybią celu i nie dadzą spodziewanych wyników.

Jeżeli zaś urządzenia wspomniane będą odpowiednie, wtenczas gimnazja elektryczne wykształcą cały szereg ludzi wszechstronnie teoretycznie i praktycznie wyszkolonych, którzy wysoko się wzbiją ponad poziom dzisiejszych elektromonterów i zastąpią w zupełności dzisiejszych elektrotechników. Obawa w tem, że będziemy posiadali armję oficerów, lecz brak będzie szeregowców.

Trudność zrealizowania programu leży w wyszkoleniu praktycznem. Wyszkolenie praktyczne w warsztatach szkolnych, któreby w zupełności odpowiadało wymogom życiowym, nie da się w dzisiejszych warunkach przeprowadzić. Chyba, że warsztaty szkolne zamieni się w zakłady instalatorskie, które będą wykonywały roboty w zakres instalatorstwa wchodzące i stworzą zakładom tym konkurencję tak silną, że zakłady prywatne nie będą mogły jej wytrzymać.

Dotychczas kształciło się elektromonterów przez terminowanie w odnośnych zakładach lub u mistrzów. Chociaż elektromonterom w ten sposób wykształconym brakowało dużo wiadomości teoretycznych, to jednak życiowo zupełnie sprostali swemu zadaniu.

Drugim słabym punktem wyszkolenia są praktyki okresowe. Po drugim i trzecim roku nauki odbywać się ma praktyka w zakładach elektrotechnicznych, w elektrowniach miejskich, okręgowych itd. Praktyka ta ma uzupełnić braki praktyki szkolnej. Jednak i tu zachodzi wątpliwość, czy zakłady elektrotechniczne, które mogłyby dać odpowiednie wykształcenie praktyczne uczniom elektromonterskim, będą chciały dobrowolnie obarczać się tego rodzaju praktykantami. Należy obawiać się, że przedsiębiorstwa będą przyjmowały praktykantów tylko pod naciskiem. Zaś elektrownie okręgowe i miejskie dadzą odpowiednią praktykę w obsłudze maszyn i urządzeń, a to nie jest jedynem ani głównem zadaniem elektromontera.

Zdaje się, że gimnazja elektryczne z tak ułożonym programem dadzą teoretyczne wyszkolenie elektrotechnikom, nie dadzą natomiast ludzi dostosowanych do wymogów życia praktycznego.

Reasumując podkreślono, że w projektowanych gimnazjach elektrycznych należałoby zwiększyć ilość zajęć

praktycznych kosztem nauki teoretycznej, zwłaszcza w przedmiotach ogólnokształcących.

Jednocześnie zauważono, że koła zainteresowane okręgu poznańskiego uważają typ szkoły elektrotechnicznej istniejącej w Poznaniu, polegający na pobieraniu wykształcenia teoretycznego w zakładzie naukowym, a wiadomości praktycznych u majstrów, za najodpowiedniejszy.

Powszechne wykłady.

Celem dania możności zainteresowanym, w szczególności przedsiębiorstwom oraz pracownikom przedsiębiorstw, zapoznania się w sposób możliwie najbardziej uproszczony ze zmianami ustawodawczemi z zakresu prawa interesującego koła gospodarcze, Izba zorganizowała cykl wykładów powszechnych w czasie od 26 lutego do 26 kwietnia 1935.

Wykładowcami byli pp. sędzia sądu okr. W. Jonsik (zarysy nowego prawa handlowego), sędzia s. g. W. Gawlas (prawo upadłościowe i postępowanie układowe), ref. prok. gen. Dr. J. Górski (nowe prawo o zobowiązaniach), ref. Dyr. Ceł Mgr. T. Magiera (nowe prawo celne), nacz. Wydz. Izby Skarb. A. Guzikowski (nowe ustawodawstwo podatkowe), dyr. Zakł. Ubezp. Społ. Dr. Jan Baumgarten (najnowsze zmiany w ustawodawstwie ubezpieczeń społecznych), asesor prok. s. o. Mgr. E. Głowacki (karnosądowa ochrona wierzycieli), ref. Wlkp. Izby Roln. J. Frankowski (ustawy oddłużeniowe), sędzia s. g. Dr. Świętosław Kruszelnicki (zarys postępowania egzekucyjnego). Do dnia 15 kwietnia sprzedano ogółem 400 biletów wstępu i 7 kart abonamentowych. Wykłady odbywały się w sali 43 Wyższej Szkoły Handlowej.

Program dla szkół przysposobienia kupieckiego.

L. 17671.

W sprawie wytycznych dla autorów programów szkół przysposobienia kupieckiego, przedstawiono następującą opinję:

Koła gospodarcze naszego okręgu witają z zadowoleniem zamiar wprowadzenia jednorocznych szkół przysposobienia gospodarczego, gdyż one przyśpieszą stworzenie zastępów małych kupców polskich.

Należałoby jednak szkołom przysposobienia kupieckiego przyznać pewne uprawnienia. W szczególności należałoby absolwentów jednorocznej szkoły przysposobienia kupieckiego zwolnić od obowiązku uczęszczania do szkoły dokształcajcej przez dwa lata, — tak że uczęszczaliby do szkoły dokształcającej tylko przez jeden rok.

Szkoły przysposobienia kupieckiego wyższego stopnia.

L. 22419.

W sprawie programu nauki dla szkół przysposobienia kupieckiego wyższego stopnia przedstawiono następującą opinję:

Koła gospodarcze naszego okręgu uważają, że szkoły przysposobienia kupieckiego wyższego stopnia z uwagi na krótki okres nauki nie mogą dać całokształtu wiadomości teoretycznych, potrzebnych w zawodzie kupieckim.

Dlatego też należałoby szkoły takie tworzyć jedynie tam, gdzie zachodzi istotna potrzeba. Tam gdzie szkoły takie istnieją, względnie będą zaprowadzone, należy dopuścić do nich również absolwentów seminarjów nauczycielskich. Wiadomo jest, że znaczna ilość kandydatów stanu nauczycielskiego nie może znaleźć zatrudnienia w zawodzie nauczycielskim. Należy im zatem umożliwić przeszkolenie do zawodu kupieckiego, gdzie mogliby z pożytkiem pracować.

Co do programu nauk oświadczono się za wprowadzeniem nauki języka polskiego w wymiarze dwu godzin tygodniowo oraz stenografji w wymiarze dwu godzin ty-

godniowo, oraz jako nadobowiązkowego przedmiotu drugiego języka obcego w wymiarze dwu godzin tygodniowo.

Należy zmniejszyć naukę towaroznawstwa z 4 na 3 godziny i naukę geografji z 3 na 2 godziny oraz zmienić gimnastykę na gry i zabawy i przenieść na porę popołudniową, a ponadto zmniejszyć spółdzielczość z trzech godzin na dwie.

L. 17288. *Programy dla liceów ogólno-kształcących.*

W sprawie wytycznych do programów liceów ogólnokształcących wydano opinję, że koła gospodarcze naszego okręgu wypowiadają się za uwzględnieniem w szerokiej mierze nauki języków nowoczesnych, a to zarówno w celu ułatwienia dalszego kształcenia w wyższych uczelniach jak i ze względów praktycznych (handel zagraniczny, podręczniki fachowe, prasa).

Co do nauki o państwie, to podkreślano konieczność zaznajomienia się młodzieży z problemami gospodarczemi, z zasadami produkcji i wymiany towarów ze szczególnem uwzględnieniem wykorzystania materjałów krajowych.

Podręcznik do nauki handlu Tomanka i Ehrlicha.

L. 926.

Na życzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Izba przedstawiła następującą opinję w sprawie podręcznika do nauki handlu towarowego i pieniężnego Tomanka i Ehrlicha:

Koła gospodarcze naszego okręgu uważają, iż VI wydanie wspomnianego podręcznika może być dla kształcenia młodzieży kupieckiej bardzo celowem i pożytecznem.

HANDEL ZAGRANICZNY.

I. EKSPORT.

Rok 1935 przyniósł dla eksportu nowe poważne trudności, które zmusiły Izbę do ponownego przepracowania już raz opracowanych materjałów i wytężonej obrony uzyskanych w 1934 r. możliwości eksportowych. Odbiło się to ujemnie na eksporcie już przygotowanym, szczególnie w pierwszym półroczu 1935 r., a pozatem utrudniło Izbie niezmiernie pracę nad uruchomieniem dalszego pionierskiego eksportu. Do utrudnienia prac w eksporcie przyczyniały się m. in. częste reorganizacje ciał kolegjalnych na terenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu decydujących w kwestiach eksportowych oraz rewizje już raz uzyskanych ulg dla eksportu. Tak np. został całkowicie zniesiony system popierania eksportu zapomocą zaświadczeń eksportowych kompensacyjnych. Z tych powodów został zupełnie przerwany z wielkim nakładem pracy i kosztów uruchomiony eksport igieł gramofonowych, szydeł i szpilarek szewskich, bateryj elektrycznych, wyrobów perfumeryjnych, wyrobów żeliwnych, piw i całego szeregu innych artykułów. Ciągła rewizja wydanych promes, ograniczanie terminu ważności promes, inne ograniczenia umieszczane w promesach itp. wprowadziły czynnik niepewności do pracy eksportowej i wpłynęły wybitnie ujemnie na intensywność prac tak eksporterów jak i Izby. Temniemniej udało się Izbie zapewnić niektórym gałęziom eksportu podstawy do trwałej pracy a temsamem do zintensyfikowania eksportu. Należy jednakże zauważyć, że osiągnięte sukcesy były wynikiem zbyt dużych wysiłków i zbyt mozolnej i długotrwałej pracy co uniemożliwiło Izbie zrealizowanie przygotowanych planów w kierunku uruchomienia dalszego eksportu pionierskiego. Ponieważ prawie wszystkie gałęzie eksportu potrzebowały pomocy Izby szczególnie ze względu na trudności na rynkach odbiorczych (kontyngentowe, dewizowe, dumping stosowany przez inne państwa itp.) jasne jest, że każde przeciążenie Izby ponownem badaniem kalkulacyj eksportowych i ponownem opracowywaniem materjałów hamowało jej pracę i wywoływało niechęć w łonie przemysłu eksportowego, który tracił zaufanie do skuteczności inicjatywy Izby. Na momenty te zwróciliśmy uwagę

Międzyministerjalnej Komisji Współpracy z Samorządem gospodarczym, która w listopadzie 1935 r. nawiązywała bezpośredni kontakt z głównemi centrami życia gospodarczego Polski. Na czoło zatem wysuwa się postulat jaknajwiększego uproszczenia metod pracy i stworzenia na dłuższy okres czasu obowiązujących norm, co niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia efektów podejmowanych prac i uchroni eksporterów od znacznych strat. Strat tych niestety nie dało się uniknąć w sprawozdawczym roku 1935.

Poniżej omawiamy prace w kierunku popierania eksportu niektórych artykułów, które wymagały szczególnie intensywnej opieki Izby. Pomijamy natomiast prace wykonywane naogół schematycznie, jak zawiadamianie eksporterów o uzyskanych w traktatach handlowych kontyngentach eksportowych i ulgach celnych, ulgach w dziedzinie importu, następnie powtarzanie przed władzami centralnemi już w ubiegłych latach ustalonych postulatów np. w dziedzinie eksportu zbóż i innych artykułów produkcji rolnej, roślinnej i zwierzęcej.

Eksport masła.

Wobec całkowitego *załamania się eksportu masła do Niemiec* z umowy kompensacyjnej październikowej 1934 r., *zamrożenia poważnych kwot naszych eksporterów,* wynoszących ok. 1,2 miljonów złotych i nieuwzględnienia wniosków Izby o uruchomienie kredytów w bankach państwowych jak i prywatnych pod zastaw zamrożonych w Niemczech należności, Izba zabiegała przedewszystkiem o zwiększenie importu z Niemiec artykułów przewidzianych w cytowanej umowie październikowej do kompensowania polskiego eksportu. W licznych wypadkach Izba zachęcała eksporterów samych do nabycia w Niemczech takich artykułów i ułatwiała ich zbyt na rynku wewnętrznym. Częściowo firmy eksportowe uzyskały przy pomocy Izby pewien *kredyt w bankach prywatnych.* Jednakże i te prace były utrudnione z tego powodu, że z uruchomionego importu trzeba było 30% uzyskanych kwot odprowadzać na pokrycie należności państwowego Monopolu Spirytusowego za wywieziony do Niemiec spirytus. Bądź co bądź udało się Izbie w stosunkowo krótkim czasie odmrozić należności jednej prywatnej firmie eksportowej, która wywoziła masło w imieniu

mleczarń prywatnych, co firmę tę w konsekwencji uzdolniło do ponownego podjęcia eksportu do Anglji. Dwie istniejące na terenie Izby centrale spółdzielcze były naogół o tyle w korzystniejszem położeniu, że stosunkowo łatwo uzyskały poważny kredyt w swoich bankach i z tego powodu potrzebowały mniejszej pomocy ze strony Izby w kierunku odmrożenia swych należności w Niemczech. Należy jednakże zauważyć, że wszyscy eksporterzy ponieśli na eksporcie z umowy październikowej poważne straty, gdyż nawet odsetki od zamrożonych kwot przekraczały znacznie przewidziane skromne zyski z eksportu, nie mówiąc już o pewnych rabatach, które w końcu eksporterzy przyznać musieli importerom, czy też stratach, które ponieść musieli na importowanych we własnym zakresie artykułach (papier pergaminowy, żelatyna, maszyny, narzędzia itp.), aby wreszcie odmrozić swe należności w Niemczech.

Wobec niemożności z wyżej przytoczonych przyczyn wznowienia naogół korzystnego pod względem ceny eksportu masła do Niemiec, Izba zwróciła większą uwagę *na eksport do Anglji i innych krajów*, aby przez zwiększenie eksportu na inne rynki wypełnić lukę, spowodowaną utratą rynku niemieckiego. M. in. Izba badała również możliwości eksportu masła topionego do Indyj Brytyjskich i zachęcała eksporterów do podjęcia wywozu do U. S. A.

Pozatem ze względu na bardzo wielkie znaczenie produkcji masła w okręgu Izby dla rolnictwa i zwiększenia jego siły konsumcyjnej, Izba w dalszym ciągu bardzo energicznie kontynuowała swe zabiegi o *podwyższenie ceny wewnętrznej na masło za pośrednictwem eksportu.* — Zabiegi te zostały wreszcie po dwuletniej pracy uwieńczone bardzo pomyślnym wynikiem, co w konsekwencji przysporzyło znaczny, sięgający kilka miljonów złotych przypływ pieniędzy do okręgu Izby tak z eksportu jak i z rynku wewnętrznego i ułatwiło rolnictwu przetrzymanie kryzysu. Sukces Izby jest tem większy, że w dążeniach swych Izba była zupełnie odosobniona i poglądy swe Izba przeforsowała wbrew opinji poważnych instytucyj. W ostatniej chwili uznało słuszność postulatów Izby Ministerstwo Rolnictwa, dzięki któremu zostały one zrealizowane. Postulaty Izby sprowadzały się do następujących wytycznych:

1. Eksport masła ma znaczenie wybitnie interwencyjne. Interwencja zatem ze strony państwa musi być ustalona w takiej wysokości, aby wpłynąć na podwyżkę ceny na rynku wewnętrznym do wysokości, która gwarantuje rolnictwu opłacalność produkcji mleka.
2. Eksport masła stanowi najwyżej 5% konsumcji wewnętrznej, a zatem kwoty wydane na interwencje pomnażają się przynajmniej dwudziestokrotnie jako dochód rolnictwa.
3. Interwencja ze strony Rządu, która nie zdoła osięgnąć tego celu, jest szkodliwą tak dla Skarbu jak i dla interesów rolnictwa.
4. Dla regulowania cen wewnętrznych eksport jest konieczny.
5. W r. 1935 muszą być w pełni wyzyskane możliwości eksportu na rynek angielski, celem stworzenia najkorzystniejszych podstaw dla przyszłego kontyngentu eksportowego.
6. W razie wprowadzenia pełnej standaryzacji eksportu masła, cena uzyskana z eksportu musi przewyższać cenę krajową ze względu na wyższe koszta własne produkcji masła wysoko standaryzowanego.
7. Eksport masła z Polski powinien w 1935 r. wynosić około 5 miljonów kg.

Postulaty te Izba przedłożyła w maju Ministerstwu Rolnictwa przy ustalaniu budżetu Międzyministerjalnej Komisji dla Obrotu Artykułami Zwierzęcemi. Na posiedzeniu tej Komisji postulaty te zostały przeforsowane przez Ministerstwo Rolnictwa. Dzięki temu cena wewnętrzna masła podniosła się od czerwca począwszy do wysokości od 2,80 do 3,20 zł. za 1 kg., przyczem eksport wyniósł za cały rok 1935 przeszło 5,5 milj. kg., wartości 10.246.000 zł., co stanowi wzrost eksportu w stosunku do 1933 r. o 350%. Należy zauważyć jeszcze, że centrale spółdzielcze chciały się zadowolić ceną wewnętrzną w wysokości 2,— zł. za 1 kg. w porze letniej, co oczywiście przyczyniłoby się do znacznego zmniejszenia produkcji jak i eksportu i przyniosłoby rolnictwu bardzo poważne straty.

Trzy firmy z okręgu tut. Izby wywiozły zagranicę w r. 1935 — 2.806.414 kg., wartości 5.144.998,— zł.

Eksport jaj.

W okresie sprawozdawczym aktywność eksportowa tutejszych firm wywożących jaja zmniejszyła się znacznie. Jak wykazuje statystyka Związku Zawodowych Zrzeszeń Eksporterów Jaj udział Wielkopolski w ogólnopolskim eksporcie wynosił w roku 1935 — 1,48%. Oczywiście nie pozostaje to bez wpływu na ustalenie klucza w kontyngencie ogólnopolskim między poszczególne Izby. Udział naszej Izby w roku 1934 wynosił 3,6%, w roku sprawozdawczym natomiast 2,8%. Zasadniczym powodem skurczenia się eksportu jest w pierwszej mierze brak kapitałów obrotowych, gdyż stwierdzić należy, że działalność eksportowa naszych firm nie odpowiada w zupełności realnym możliwościom wywozu jaj z okręgu poznańskiego. Ogółem z okręgu Izby wywieziono 20811 skrzyń.

Brak kapitałów wynikał przedewszystkiem ze złej konjunktury na rynkach zagranicznych w latach ubiegłych, z drugiej zaś strony wywołany był stratami, jakie firmy poniosły przez eksport gęsi do Niemiec i zamrożenie tą drogą kapitałów.

Wskutek specyficznych właściwości towaru poznańskiego, firmy nasze były zainteresowane przedewszystkiem rynkiem szwajcarskim i czechosłowackim, w mniejszym stopniu angielskim.

Jeżeli chodzi o sytuację na rynkach zagranicznych w 1935 r. to w stosunku do 1934 r. należy stwierdzić pewną poprawę.

W maju i czerwcu ub. roku zanotowano poważne zainteresowanie się towarem polskim ze strony Czechosłowacji i Szwajcarji. Przy dużym popycie na polskie jaja uzyskiwano dobre ceny i tak np. w lipcu i sierpniu ub. roku ceny te uzyskiwały 120,— zł za skrzynię. Na tę zwyżkę zagraniczną złożyły się różne przyczyny, z których główną był zanik hodowli drobiu w innych krajach z powodu małej jej rentowności. Groźnym konkurentem dla Polski na rynkach odbiorczych była Bułgarja, która dąży do zdobycia dla siebie rynków dotąd przez nas obsługiwanych.

Pragnąc przyjść z pomocą swym eksporterom, Izba niejednokrotnie interwenjowała w sprawie uruchomienia kredytów eksportowych w bankach jak również podwyższenia kontyngentów wywozowych.

Wobec projektu wprowadzenia autonomicznej kontroli składów przeróbczych. Izba ustosunkowała się negatywnie, uzasadniając swe stanowisko tem, że najobjektywniejszą ocenę działalności wzgl. staranności przy przeróbce danego przedsiębiorstwa wydać może inspektor kontroli jaj, który z urzędu dokonywuje kontroli. Wprowadzenie wzajemnej kontroli autonomicznej firm mołoby wywołać między niemi niepotrzebne nieporozumienia.

Na skutek interwencji Izby, stosunek procentowy zaliczek wypłacanych przez Bank Rolny eksporterom jaj został podwyższony z 75% na 90%.

Od pewnego czasu dały się odczuć trudności w zakupie towaru na eksport na tle ostrej konkurencji między eksporterami jaj. Antagonizm powstawał na tle podbijania cen zakupu przez poszczególne firmy, co niejednokrotnie prowadziło do t. zw. dzikiego zakupu. Izba dążyła do osiągnięcia porozumienia między konkurencyjnemi firmami drogą ustalania cen i rejonowania zakupów. W tym celu Izba zwoływała konferencje porozumiewawcze.

Wobec możliwości eksportu jaj do Niemiec z uwagi na zawarty układ handlowy polsko-niemiecki, Izba wystąpiła do Związku Zawodowych Zrzeszeń Eksporterów Jaj z prośbą o specjalne uwzględnie naszych firm przy ustalaniu rozdzielnika eksportowego. Starania zostały uwieńczone uzyskaniem ca 20% przydziału.

Eksport przetworów ziemniaczanych.

Wnioski Izby w sprawie zapewnienia eksportowi przetworów ziemniaczanych ulg oraz pomocy na kampanję 1934/35, zostały ostatecznie uwzględnione w lutym 1935 r. Dla uzyskania przychylnej decyzji Izba zmuszoną była przedłożyć Ministerstwu szczegółowo opracowane plany pewnych pociągnięć ułatwiających Ministerstwu zrealizowanie wniosków Izby. Również Izba zmuszoną była zwrócić się dla uzyskania przychylnej decyzji bezpośrednio do p. Ministra Przemysłu i Handlu ze względu na trudności, na jakie napotkało zatwierdzenie wniosków Izby. Uzyskawszy przychylną decyzję Ministerstwa Przemysłu i Handlu, która zapewniała eksport w wysokości 17.000 tonn przetworów ziemniaczanych, Izba odwrotnie wszczęła akcję w kierunku *zorganizowania Związku Eksportowego Przemysłu Ziemniaczanego i centralizacji eks-*

portu, celem pełnego wykorzystania możliwości eksportowych i prowadzenia właściwej polityki cen eksportowych, zmierzającej w konsekwencji do stworzenia porozumienia międzynarodowego szczególnie pomiędzy Polską a Holandją w kierunku urentownienia eksportu i ustalenia kontyngentów wywozowych. Pozatem Izba odwrotnie przystąpiła do uruchomienia *kredytu lombardowego* tak dla eksportu jak i dla sprzedaży na rynku wewnętrznym, co miało umożliwić z jednej strony uchwycenie największych ilości przetworów ziemniaczanych dla eksportu, z drugiej strony zaś przyczynić się do usanowania rynku wewnętrznego. Niestety cele te nie zostały w całości osiągnięte, a mianowicie:

1. jeżeli chodzi o eksport decyzja Ministerstwa Przemysłu i Handlu zapadła zbyt późno, na skutek czego przemysł stracił najkorzystniejszy okres dla zawierania większych umów eksportowych,
2. jeżeli chodzi o rynek wewnętrzny, obawiały się większe fabryki, że kredyt lombardowy zachęci mniejsze krochmalnie do uruchomienia kampanji wiosennej, co przyczyniłoby się do pomnożenia zapasów przetworów ziemniaczanych i uniemożliwiłoby poprawę ceny wewnętrznej.

Pertraktacje o utworzenie Związku Przemysłu Eksportowego Przetworów Ziemniaczanych oraz Centralnego Biura Eksportowego (C. B. E.) przeciągały się zbyt długo, co przyczyniło się do pewnej dezorjentacji eksporterów, a temsamem również do niewykorzystania faktycznych możliwości eksportowych. Pertraktacje o utworzenie Związku były kilkakrotnie przerywane, przyczem Izba zażegnywać musiała niebezpieczeństwo całkowitego rozbicia się Związku. Tylko dzięki wpływom Izby, a szczególnie dyrektora Izby, udało się ostatecznie opracować statuty Związku jak i Centralnego Biura Sprzedaży, jak również uzgodnić wpływy w tych Związkach poszczególnych grup eksporterów. Ostatecznie nowy Związek został zatwierdzony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w czerwcu 1935 r. i rozpoczął swoją działalność eksportową w lipcu 1935 r. Zakończenie prac nad utworzeniem Związku zbiegło się z natychmiastowem rozpoczęciem pertraktacyj *o porozumienie międzynarodowe.* Pertraktacje te były prowadzone w czerwcu z udziałem wicedyrektora Izby poznańskiej z pełnomocnikiem przemysłu

holenderskiego i rosyjskiego przez 4 dni w Warszawie. Na tych konferencjach uzgodniono główne wytyczne porozumienia. Sfinalizowanie umowy nastąpiło następnie na konferencjach w Hadze i Londynie, w których to konferencjach brali już udział przedstawiciele utworzonego Związku polskiego i Centralnego Biura Eksportowego przy udziale delegata Polskiego Poselstwa w Hadze. — Na konferencjach tych uzgodniono wytyczne dla prowadzenia polityki cen eksportowych i uzgodniono kontyngenty wywozowe dla Rosji, Polski i Holandji, przyczem Polska uzyskała kontyngent w wysokości 8.000 ton mączki ziemniaczanej, 2500 ton dekstryny oraz pełną swobodę eksportu glukozy na wszystkie rynki poza Anglją.

Umową nie są objęte płatki ziemniaczane, które mogą być wywożone bez ograniczenia. Pozatem upoważniono Holandję do pertraktacyj z eksportowym przemysłem krochmalu kukurydzanego, szczególnie amerykańskiego, gdyż dopiero usunięcie konkurencji między krochmalem ziemniaczanym i kukurydzanym umożliwi racjonalizację cen eksportowych. Niestety pertraktacje te o rozszerzenie umowy na przemysł kukurydzany nie dały konkretnych wyników w r. 1935, wobec czego nie nastąpiła generalna zwyżka cen na przetwory ziamniaczane na rynkach światowych. Porozumienie rosyjsko-polsko-holenderskie jednakże *zahamowało* spadek cen eksportowych i pozatem umożliwiło przemysłowi polskiemu na niektórych rynkach zbytu uzyskanie lepszych cen.

Dalszym pomyślnym wynikiem osiągniętego porozumienia rosyjsko-polsko-holenderskiego jest zmniejszenie zapasów mączki na stockach holenderskich o 50%, którą to ilość na skutek porozumienia zakupił angielski przemysł glukozowy. Fakt ten ma z tego powodu duże znaczenie dla przemysłu polskiego, że mączka ze stocków była wykorzystywana dla paraliżowania polskich poczynań eksportowych.

Ogółem wywieziono z Polski (w tem 98% z okręgu Izby poznańskiej):

mączki ziemniaczanej	5.443,5	ton	wart.	1.305.000,— zł
dekstryny	1.791,5	„	„	612.000,— zł
płatków ziemniaczanych	2.566,2	„	„	346.000,— zł
razem	9.801,2	ton	wart.	2.263.000,— zł

Należy jednak zauważyć, że faktycznie sprzedano mączki i dekstryny na wywóz o 2.600 ton i 600 ton dekstryny więcej wart. 780.000 zł, za które otrzymano należytość w r. 1935. Wywóz jednakże nie mógł być dokonany począwszy od 1. października ze względu na reorganizację prac eksportowych, o których wspominaliśmy na wstępie rozdziału „Eksport". Globalna cyfra tranzakcyj wywozowych wynosiła zatem w r. 1935 — 13.001,2 ton wartości 3.046.000,— zł.

Wywóz skierowany był na następujące rynki: Anglja, Włochy, Finlandja, Szwecja, Hiszpanja, Belgja, Danja, Palestyna, Indje Brytyjskie, USA., Portugalja. Przy niektórych tranzakcjach Izba musiała dodatkowo udzielać pomocy, jak np. dla eksportu do Indyj Angielskich. Wreszcie dzięki akcji eksportowej Izby uwieńczonej pomyślnemi wynikami został włączony eksport przetworów ziemniaczanych do *akcji interwencyjnej Rządu w kierunku podniesienia cen na buraki.* Wyniki pracy Izby w 1935 r. streszczają się zatem w następujących punktach:

1. utrwalenie zbytu polskich przetworów ziemniaczanych na światowych rynkach zbytu,
2. zorganizowanie Zrzeszenia Przemysłowców Eksporterów Przetw. Ziemniaczanych oraz Centralnego Biura Eksportowego,
3. porozumienie rosyjsko-polsko-holenderskie w sprawie racjonalizacji eksportu,
4. podwyższenie ceny na ziemniaki na 14,8% za kg. % skrobi,
5. włączenie eksportu przetworów ziemniaczanych do planu interwencyjnego Rządu.

Mimo tak znacznych sukcesów, które stworzyły nowe i trwałe podstawy bytu dla przemysłu ziemniaczanego, eksport z nowej kampanji 1935/36 napotkał na nowe bardzo ciężkie przeszkody. Z powodu suszy mianowicie w województwie poznańskim, w którym koncentruje się gros przemysłu eksportowego nastąpiła gwałtowna zwyżka cen na ziemniaki (do 22 groszy za % skrobi) tak, że przygotowane ulgi eksportowe nie wystarczały już na podtrzymanie eksportu. Ponieważ z eksportu z produkcji kampanji 1935/36 nie można było zrezygnować, Izba zmuszoną była ponownie występować do Ministerstwa Skarbu, Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Komunikacji oraz Państwowego Instytutu Eksportowego:

1. o pomoc finansową dla eksportu,
2. o obniżenie taryf przewozowych na ziemniaki z Kresów Wschodnich do Poznańskiego,
3. o zamianę kontyngentu ziemniaków przeznaczonego na wypalanie spirytusu na kontyngent żytni.

Po długotrwałych zabiegach zostały i te wnioski Izby uwzględnione częściowo jednak dopiero z początkiem 1936 r.

Przy pracach nad przygotowaniem nowej kampanji Izba wysunęła wobec władz centralnych projekt utworzenia *przymusowego ogólno-polskiego związku przemysłu ziemniaczanego,* który miałby regulować ceny na rynku wewnętrznym tak na ziemniaki jak i gotowe przetwory ziemniaczane i stworzyć *własny fundusz eksportowy.* Utworzenie tego związku nietylko usanowałoby warunki bytu przemysłu ziemniaczanego — jeżeli chodzi o teren wewnętrzny, ale wzmocniłoby ogromnie jego pozycję na rynkach światowych i odciążyłoby w znacznym stopniu władze centralne w trosce o utrzymanie tegoż przemysłu.

Eksport słodu.

Izba kontynuowała rozpoczęte w roku 1934 prace nad zdobyciem rynków zamorskich dla polskiego słodu. Naogół jednak wyniki pracy Izby nie były zadawalające. Głównymi eksporterami pozostały dwie firmy, mianowicie „Polski Eksport Rolny" w Warszawie i „Grain Producten Corporation" w Poznaniu, która to firma powstała w 1935 r. Firmy te przeważnie eksportowały jako firmy handlowe do Stanów Zjednoczonych, w których posiadają własne oddziały. Jakkolwiek ogólnopolski eksport słodu wzrósł z 3.526 ton w r. 1934 na 17.736 ton w r. 1935, to jednakże uzyskiwane ceny były bardzo niskie, co wywoływało niezadowolenie wśród browarów. Zależało przytem Izbie na pozyskaniu nowych rynków zbytu i reorganizacji eksportu w celu uzyskania wyższych cen na rynkach odbiorczych. W tym celu Izba rozesłała ankiety do Konsulatów polskich głównych państw eksportujących słód jak i do głównych państw importujących słód, celem zorjentowania się o warunkach obrotu słodem na rynkach światowych. W konsekwencji otrzymała Izba informacje o możliwościach ulokowania słodu na niektórych rynkach zamorskich. Naogół jednak w mniejszych rozmiarach.

Bardzo korzystną ofertę natomiast otrzymała Izba przy pomocy p. Konsula Ziołeckiego na lokatę ok. 10.000 ton słodu w Brazylji wzamian za import kawy. Na skutek tego Izba doprowadziła na kilku konferencjach do porozumienia pomiędzy miejscowemi browarami, a importerami kawy. Niestety tranzakcja nie doszła do skutku z powodu sprzeciwu Izb Przemysłowo-Handlowych oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które stało na stanowisku, że import kawy z Brazylji służyć musi na pokrycie należności przemysłu hutniczego za eksport dokonany względnie zakontraktowany do Brazylji. Pozatem Ministerstwo Przemysłu i Handlu uważało, że za eksport słodu do Brazylji można uzyskać dewizy na wolnym rynku. Ze względu jednak na połączone z tem ryzyko, browary tutejsze zrezygnowały z przygotowanej przez Izbę tranzakcji. Większe tranzakcje na dostawę słodu do Brazylji doszły do skutku w okręgu Izby w r. 1936 dopiero po zmianie stanowiska Ministerstwa Przemysłu i Handlu i wyrażeniu zgody na tranzakcje kompensacyjne w sposób pierwotnie przez Izbę zaprojektowany.

Eksport piwa.

Dzięki stałym naleganiom Izby Browary Grodziskie kontynuowały swój eksport piwa w butelkach w mniejszych partjach na cały szereg rynków zamorskich, jak Palestyna, Egipt, Kamerun, Poł. Afryka, Poł.-Wschodnia Afryka, Filipiny, Chiny, Australja. Dzięki temu eksportowi firma otrzymała większe zamówienie na 27.000 butelek na Wyspy Australijskie wartości ok. 16.000 zł. Ponieważ eksport ten jest deficytowy, Browary Grodziskie nie mogły ponieść strat przy większem zamówieniu, wobec czego zwróciła się Izba o pomoc do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Niestety wniosek nasz został załatwiony odmownie, na skutek czego Browary zrezygnowały z eksportu.

Starania Izby rozwinięcia eksportu piwa w dużych rozmiarach, które datują się już od 1933 r., napotkały wogóle na duże trudności wobec czego browary zniechęciły się do podejmowania większych wysiłków w kierunku trwałego zdobycia rynków zbytu. Dopiero w r. 1936 na skutek zmian polityki importowej w odniesieniu do krajów zamorskich zaistniała możność ponownego podjęcia prób eksportu w większych rozmiarach.

Eksport fryz i posadzki parkietowej.

Eksport ten został wznowiony wyłącznie pod naciskiem Izby przez fabrykę B. Bystrzycki w Orzechowie i wzrósł znacznie w r. 1934, osięgając cyfry 4.500 ton, wartości 1.088.000 zł., przyczem posadzkę parkietową wywożono m. in. do Egiptu. W pierwszem półroczu 1935 r. natężenie eksportu jednakże się znacznie zmniejszyło z powodu reorganizacji systemu pomocy dla eksportu. Szczególnie odpadł całkowicie rynek egipski. Dopiero po przywróceniu dzięki staraniom Izby posiadanych przez przemysł ulg eksport został ponownie podjęty w szerszych rozmiarach, odzyskując w drugiem półroczu utracony rynek egipski. Ogółem zwiększył się eksport ilościowo w stosunku do roku 1934 o 100%, osięgając cyfry 9.273 ton, wartości 1.649.000 zł. Na rok 1936 przygotowano dalszy wzrost eksportu do kwoty przynajmniej 2 miljonów złotych. Niestety eksport ten ponownie napotkał na utrudnienia ze strony władz centralnych.

Eksport wyrobów fajansowych.

Eksport tych wyrobów miał już utrwalony zbyt w Holandji. Z powodu upadłości fabryki fajansu w Chodzieży wywóz został całkowicie zahamowany. Jedynie dzięki mozolnym staraniom prezesa Izby ś. p. Samulskiego udało się uzyskać dla nowo utworzonej Spółki Dzierżawnej St. Mańczak odpowiedni kredyt, który umożliwił wznowienie eksportu. Przy stałem poparciu Izby eksport wzrósł z 90.000,— zł. w r. 1934 na 259.000 zł. w r. 1935. Cyfrę tę osiągnięto jednakże tylko dzięki nieustannej pomocy ze strony Izby, która zbyt wiele razy interwenjować musiała pisemnie, osobiście i telefonicznie na terenie miarodajnych czynników, m. in. również u p. Wiceministra Przemysłu i Handlu, aby uzyskać potrzebne dla eksportu poparcie. Gdyby wnioski Izby były szybciej załatwiane, eksport byłby niewątpliwie osięgnął szersze rozmiary, i mógł był prawdopodobnie osięgnąć cyfrę około 500.000 zł. Eksport hamowany był również strejkami we fabryce, które dopiero zażegnywano po udzieleniu firmie pomocy ze strony Izby. — Między innemi Izba uzyskała kredyt dla firmy w Powiatowej Kasie Oszczędności w Chodzieży.

Eksport dykt.

Eksport ten wzrósł przy pomocy Izby z 89.000 zł. w 1934 r. na 171.000 zł. w 1935 r. Pomocy Izba udzielała temuż eksportowi przedewszystkiem przy zakupie surowca, hamując wywóz olszyny w surowym stanie z województw zachodnich. Pozatem Izba zabiegała na terenie władz centralnych o udzielenie wysoko wartościowym dyktom suchoklejonym, wyrabianym na terenie poznańskim szerszej pomocy jak dyktom mokroklejonym, produkowanym na kresach wschodnich. Wnioski Izby nie zostały jednakże uwzględnione, w związku z czem eksport nie osięgnął rozmiarów przygotowanych przez Izbę.

Eksport wyrobów metalowych i bateryj elektrycznych.

Wnioski Izby w kierunku uruchomienia tego eksportu zostały ostatecznie częściowo przychylnie załatwione z początkiem 1935 r., w związku z czem podjęto ponownie akcję w kierunku eksportu na większą skalę. Niestety na skutek reorganizacji systemu pomocy dla eksportu i w związku z tem redukcji przyznanych stawek jak również z powodu konieczności ponownego opracowania kalkulacyj eksportowych, i wniosków Izby, zainteresowana firma ponownie zerwała nawiązane kontakty, przyczem wykonała tylko część zamówień eksportowych, chcąc uchronić się w ten sposób od poniesienia poważniejszych strat. Mimo że wnioski Izby zostały w maju ponownie uwzględnione przez czynniki miarodajne oraz mimo uzyskania przez Izbę znacznych możliwości redukcji kosztów produkcji m. in. przez obniżenie cen na prąd elektryczny i gaz, stanowiących bardzo poważny udział w kosztach produkcji, firma nie podjęła się eksportu, straciwszy całkowicie zaufanie do trwałości uzyskanych przez Izbę ulg eksportowych. Przygotowany przez Izbę eksport mógł był osięgnąć kwotę ok. 400.000 zł.

Eksport mebli.

Dzięki długotrwałym zabiegom Izby w kierunku zachęcenia miejscowego przemysłu do eksportu mebli, uzyskano z Palestyny ofertę na zakup mebli fornierowanych i polerowanych (jadalki, sypialki, gabinety męskie) wartości 500.000 zł. pod warunkiem jednakże kompensacyjnego importu pomarańcz. W związku z tem Izba odwrot-

nie wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o zapewnienie tut. importerom odpowiedniego udziału w kontyngencie importowym pomarańczy z Palestyny. Pozatem Izba na kilku konferencjach odbytych w Izbie doprowadziła do skutku tranzakcję eksportową z jednej strony, z drugiej strony tranzakcję importową na pomarańcze pomiędzy firmą palestyńską a naszymi importerami jak również odpowiednią umowę pomiędzy firmą eksportującą a importerami pomarańczy. Mimo, że odnośne umowy zostały całkowicie w Izbie uzgodnione i spisane, tranzakcja ostatecznie rozbiła się na skutek zbyt wielkich trudności, na jakie Izba napotkała na terenie Związku Izb Przemysłowo - Handlowych i władz centralnych. Wobec przewlekłych starań Izby na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu importer palestyński stracił zainteresowanie dla mebli polskich. Zabiegi Izby dla uzyskania zatwierdzenia tranzakcji trwały mianowicie 4 miesiące.

Pozatem Izba zabiegała o uruchomienie eksportu do innych państw, szczególnie Anglji, Belgji i Francji, z których to państw uzyskała za pośrednictwem Konsulatów Polskich katalogi, ceny oraz adresy importerów. W związku z tem jedna z tutejszych firm otrzymała zamówienie na 100 pokoi sypialnych, polerowanych, fornierowanych do Anglji, jak również zapewnienie dalszych zamówień na 1 miljon złotych rocznie, o ile wykonanie pierwszego zamówienia wypadnie zadawalająco. Tranzakcja doszła do skutku na kilku konferencjach w Izbie, na które przybył właściciel firmy angielskiej. Niestety również z powodu trudności, na jakie Izba napotkała na terenie władz centralnych, realizacja tranzakcji opóźniła się znacznie i prawdopodobnie dojdzie ostatecznie do skutku dopiero w roku 1936. Pozatem nawiązano kontakt z krajami zamorskimi, do których eksport został dokonany w mniejszych rozmiarach dopiero z początkiem 1936 r.

Eksport listew i ram.

W celu uruchomienia tego eksportu, który z tutejszego okręgu mógłby być dokonany w większych rozmiarach, Izba zbadała możliwości eksportu na niektóre rynki europejskie i zamorskie, jak: do Belgji, Holandji, Szwecji, Szwajcarji, Indyj Ang. itd., przyczem Izba uzyskała za pośrednictwem Konsulatów Polskich dane statystyczne od-

nośnie importu, miejscowej produkcji, cen importowych, pozatem adresy większych firm odbiorczych i wzory importowanych listew.

Możliwości eksportu następnie Izba szczegółowo omówiła z miejscową fabryką, która ze swej strony swoje wzory wysłała na rynki odbiorcze i nawiązała kontakt z importerami. Okazała się jednak konieczność znacznego obniżenia kosztów produkcji, którego nie można było przeprowadzić w r. 1935. Faktyczne możliwości produkcji przy obniżonych kosztach nastąpiły dopiero w roku 1936, tak że eksport właściwy rozpocznie się dopiero w tym roku.

Eksport melasy i wytłoków buraczanych.

Ze względu na trudności, na jakie eksport tych artykułów napotykał na rynkach europejskich, zaszła konieczność zintensyfikowania tego eksportu do Stanów Zjednoczonych. Warunki tego eksportu Izba szczegółowo badała i odbyła kilka konferencyj w tej sprawie z Bankiem Cukrownictwa oraz Związkiem Zach.-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego. Ostatecznie jednak okazało się, że wywóz tych artykułów mógł być dokonywany bez szczególnej pomocy Izby, a przemysł cukrowniczy oświadczył gotowość wyrównania różnic w cenie pomiędzy ceną wewnętrzną, kosztami produkcji i cenami eksportowemi we własnym zakresie.

Pozatem Izba występowała do Rady Traktatowej oraz Ambasady Polskiej w Berlinie celem zapewnienia w umowie polsko-niemieckiej odpowiednich kontyngentów wywozowych, jak również wskazywała Bankowi Cukrownictwa możliwości dokonywania tranzakcyj kompensacyjnych eksportowych do Niemiec.

Ogółem wywieziono z Polski w r. 1935:

1.	wytłoków buraczanych	118.941 kw.	wart. 1.137.000 zł.
2.	melasy	260.110 kw.	wart. 1.583.000 zł.

Głównym eksporterem był Bank Cukrownictwa w Poznaniu.

Prywatne obroty kompensacyjne z Niemcami. Utworzenie Delegatury Polsk. Tow. Handlu Kompensacyjnego w Poznaniu.

Na skutek starań Izby została z początkiem marca 1935 r. utworzona w Poznaniu Delegatura Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego, która szczególnie zająć się miała uchwyceniem wolnego importu z Niemiec dla prywatnych tranzakcyj kompensacyjnych celem zabezpieczenia eksporterom polskim otrzymania należności za dokonany eksport. W związku z tem Izba podawała do wiadomości Delegatury wszystkie zgłoszenia importu z Niemiec, nadające się do wiązania z eksportem. Natomiast po zlikwidowaniu delegatury w maju 1935 r., Izba sama doprowadzała do skutku tranzakcje wiązane, przyczem umożliwiono dodatkowy eksport do Niemiec w wartości najmniej ok. 500.000 zł. (w przeciągu 5 miesięcy).

Inne artykuły eksportowe.

Pozatem Izba rozwinęła szeroką akcję w kierunku uruchomienia eksportu pionierskiego następujących artykułów: maszyn rolniczych do Szwecji i Brazylji, kubków cynkowych do Anglji, fosforanu trójsodowego, tlenku żelaza do Indyj Angielskich, masła topionego do Indyj Angielskich, wyrobów drzewnych do Indyj Angielskich i Palestyny, kleju szwedzkiego do Szwajcarji, Szwecji, Finlandji, Łotwy oraz do Indyj Angielskich i Egiptu, olejków eterycznych do Stanów Zjednoczonych, Indyj Angielskich, na Filipiny, do Argentyny, Brazylji, Palestyny i Egiptu, kółek do obuwia i guzików metalowych do Indyj Angielskich, aparatów cukrowniczych na Łotwę i do Indyj Angielskich, wyrobów żeliwnych i łańcuchów transportowych do Północnej Afryki, Brazylji, Argentyny, żarówek gazowych do Argentyny i Indyj Angielskich, przetworów warzywnych do USA. i Łotwy, płótna z włosia (włosianek krawieckich) do Palestyny. Guatemali i Argentyny, wyrobów wódczanych do różnych krajów zamorskich, wyrobów nożowniczych do Brazylji i Indyj Angielskich.

Dla tych artykułów stwierdzono naogół możliwości eksportowe na wymienionych rynkach, przyczem w większości wypadków nawiązano już bezpośredni kontakt, wy-

słano próbki towarów względnie katalogi. Pozatem w niektórych wypadkach doszło już do konkretnych — jakkolwiek na początek mniejszych tranzakcyj eksportowych.

Wykorzystując przyjazd z Indyj Angielskich p. Albińskiego, który przy pomocy Państwowego Instytutu Eksportowego i Związku Izb Przemysłowo-Handlowych oraz Kompanji Handlu Zamorskiego rozpoczął działalność w Indjach w celu ulokowania tamże polskich towarów, Izba zwołała w przeciągu dwóch dni konferencję wszystkich firm, mogących mieć zainteresowanie w eksporcie do Indyj Angielskich, które w bezpośrednich rozmowach zapoznały się z warunkami eksportu do tego kraju i ich możliwościami. Konferencje te wywarły dobre wrażenie na tutejszych firmach, przyczem zgodnie z poleceniem p. Albańskiego wysłano wzory i oferty do Indyj Brytyjskich.

Pozatem Izba podawała do wiadomości tutejszych firm wszelkie informacje otrzymywane z Państwowego Instytutu Eksportowego o możliwościach ulokowania polskich towarów na rynkach zagranicznych, jak n. p. odnośnie eksportu do Syrji, Mandżurji i t. d., przyczem kilka firm podjęło starania eksportowe na tych rynkach.

Należy jeszcze zauważyć, że z okręgu Izby w roku sprawozdawczym *wywieziono 1 lokomotywę do Chin* przez firmę H. Cegielski, ulokowaną tamże za pośrednictwem Kompanji Handlu Zamorskiego w Warszawie. Lokomotywa nadeszła do Chin w bardzo dobrym stanie i cena jej przez chińskie towarzystwa kolejowe wypadła bardzo korzystnie, tak, że firma H. Cegielski otrzymała znowuż za pośrednictwem Kompanji Handlu Zamorskiego — ofertę na dostawę dalszych 8 względnie 14 lokomotyw. Sprawa ta znajduje się w toku opracowania.

Inne prace dla popierania eksportu.

Z prac, mających znaczenie ogólne dla rozszerzenia i usprawnienia eksportu, wymieniamy, jeszcze udział Izby we wszystkich posiedzeniach: 1) Międzyizbowej Komisji dla Obrotu Towarowego, Rady Polityki Kompensacyjnej przy Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, 2) Międzyministerjalnej Komisji dla Obrotu Artykułami Zwierzęcemi, które odbywały się raz na miesiąc oraz 3) Rozdzielczej Komisji Wywozowej przy Państwowym Instytucie Eksportowym, której pieczy powierzony jest

eksport trzody, koni, owiec, mięsa itp. oraz rozdział odnośnych kontyngentów wywozowych. Ze spraw załatwianych na posiedzeniach tych komisyj wymieniamy przykłady następujące, do których Izba zajęła stanowisko, badając poprzednio opinję zainteresowanych miejscowych sfer gospodarczych:

1) liczne wnioski eksportowe,
2) sprawy kontroli wywozu jaj,
3) nowelizację przepisów standaryzacyjnych dla eksportu szczeciny, sierści i włosia,
6) sprawy rozdziału różnych kontyngentów wywozowych,
7) udział Polski w Wystawie Międzynarodowej w Brukseli,
8) sposób podziału kontyngentu przywozowego na kawę, herbatę i ziarno kakaowe oraz *udział Gdańska* w tych kontyngentach,
9) technikę pracy Centralnej Komisji Przywozowej,
10) sprawę specjalizacji targów,
11) sprawę kontroli wywozu konserw rybnych i warzywnych,
12) uruchomienie własnej floty handlowej przez Aukcję Owocową w Gdyni,
13) sprawę dostaw olejów krajowych dla przemysłu wędliniarskiego,
14) utworzenie Rady Handlu Zagranicznego,
15) wykonanie traktatu handlowego polsko-niemieckiego,
16) wywóz trzody chlewnej do Niemiec,
17) utworzenie Aukcji Futrzanych w Poznaniu itd.

Eksport innych artykułów produkcji rolniczej.

Referat handlowy Izby zajmował się przedewszystkiem eksportem rolniczym, który posiada dla okręgu znaczenie nietylko z punktu widzenia handlowego, lecz i z punktu widzenia utrzymania możliwie znośnego poziomu cen na artykuły rolnicze wewnątrz kraju w drodze usunięcia nadwyżek, które ciążą na rynku wewnętrznym.

Największą rolę w obrocie międzynarodowym Polski wciąż jeszcze odgrywa Europa, z której w r. 1935 przywieźliśmy według wartości 65,6% naszego importu i która wchłonęła 84,6% naszego eksportu. Zwłaszcza kiedy cho-

dzi o artykuły rolnicze Europa pozostaje dla Polski i niewątpliwie pozostanie przez czas dłuższy głównym rynkiem zbytu. To też układy zawarte z Anglją, Austrją, Belgją, Czechosłowacją, Hiszpanją, Holandją, Niemcami i Szwajcarją zostały zawarte pod kątem widzenia zabezpieczenia eksportu rolniczego.

W wywozie wzrasta naogół udział gotowych artykułów spożywczych przy równoczesnem zmniejszeniu się wywozu zwierząt żywych. W coraz większym stopniu przetwory mięsne zastępują wywóz trzody chlewnej w stanie żywym. W roku 1935 wywóz tych artykułów osięgnął np. udział 29,3% w ogólnym wywozie, podczas gdy w r. 1929 odsetek ten stanowił 25,4%. W tym samym okresie udział w wywozie zwierząt żywych zmalał z 8% na 2,9%.

Wywóz na rynki europejskie staje się coraz trudniejszy wobec wzrastających ograniczeń przywozowych w poszczególnych państwach. Prace referatu handlowego szły przedewszystkiem w kierunku udzielenia pomocy eksporterom przy zwalczaniu tych trudności i tak np. przy wywozie do Niemiec ułatwiał zawieranie prywatnych tranzakcji kompensacyjnych. Rynek niemiecki z łatwością wchłaniał wszelkie nadwyżki nasion oleistych i strączkowych, które ciążyły na rynku naszym w początku r. 1935, jedynie przepisy dewizowe Rzeszy Niemieckiej stały na przeszkodzie temu eksportowi, wobec czego należało skłonić firmy sprowadzające towary z Niemiec do uiszczania należności w produktach rolnych, wyeksportowanych przez firmy zbożowe. Po długich staraniach udało się referatowi handlowemu związać import maszyn do pisania z eksportem nasion oleistych i strączkowych, jak również import wyrobów papierniczych, narzędzi i śledzi z eksportem łubinu, grochu, maku i gorczycy.

Pozatem referat handlowy przyczynił się do odmrożenia w Niemczech należności eksporterów gęsi, którzy na podstawie umowy z października 1934 wywóz dokonali w listopadzie i grudniu 1934, a czekali na pokrycie prawie rok. Z inicjatywy referatu handlowego odmrożono należności tych eksporterów przez dodatkowy import win niemieckich. Zaznaczyć należy, że przy tych prywatnych tranzakcjach kompensacyjnych eksporterzy udzielili pewnych rabatów importerom dla wyrównania różnicy kursu, istniejącego między przekazem dewizowym, a kupnem banknotów niemieckich, różnicy, która wynosiła przeciętnie 25%. Podkreślić należy, że tranzakcje kompensacyjne zostały przeprowadzone na 100% wartości towarowej.

Eksport ziemniaków.

Rok ubiegły był dla handlu ziemniakami w województwach zachodnich niekorzystny. Wskutek klęski suszy nie dopisały zbiory: w Poznańskiem i wynosiły tylko około 50% zbiorów z roku poprzedniego.

W tych warunkach zanotowano poważny spadek eksportu ziemniaków-sadzeniaków, który obrazuje następujące zestawienie:

wiosna 1935 r.			*jesień 1935 r.*		
			do Francji	27	wag.
do Francji	297	wag.	„ Szwajcarji	10	„
„ Szwajcarji	51	„	„ Belgji	11	„
„ Belgji	50	„	„ Austrji	11	„
„ Austrji	26	„	„ Portugalji	76	„
„ Portugalji	4	„	„ Włoch	28	„
„ Włoch	3	„	„ Hiszpanji	3	„
„ Niemiec	1	„	„ Marokka	12	„
	432	wag.		178	wag.

Ogólny eksport wynosił w r. 1935 — 610 wagonów 15-tonnowych cz. 9.150 t.

Eksport trzody chlewnej.

Gros eksportu dokonano, jak w latach poprzednich na rynek austrjacki, dokąd wywieziono 13.162 sztuk żywych i 21.687 sztuk bitych, czyli 10,3% ogólnego wywozu z całej Polski.

Pozatem wznowiono wywóz do Niemiec, który w okresie od 11 listopada do końca r. 1935 z okręgu Izby wynosił 2.200 sztuk bitych i 1.330 sztuk żywych.

Udział w eksporcie trzody chlewnej do Niemiec wynosił dla 7 eksporterów z okręgu Izby — 25% ogólnego kontyngentu świń bitych, a 16% świń żywych.

Kontyngenty tak żywych jak i bitych świń dzielone były przez Wywozową Komisję Rozdzielczą na posiedzeniach miesięcznych, w których Izba brała regularnie udział i zostały one przez eksporterów wykorzystane w 100%.

Ceny trzody chlewnej na głównych rynkach odbiorczych kształtowały się naogół korzystnie dla polskiego eksportu, zwłaszcza począwszy od kwietnia, jakkolwiek wzrost cen na targach zagranicznych nie nadążył za wzrostem cen wewnętrznych w okresie największego napięcia.

Ceny uzyskiwane zagranicą w poszczególnych miesiącach przedstawia poniższe zestawienie (za 1 kg. żywej wagi loco targowice).

Austrja:

I.	1,02—1,10	VII.	1,32—1,60
II.	1,04—1,12	VIII.	1,28—1,65
III.	1,08—1,20	IX.	1,20—1,66
IV.	1,12—1,32	X.	1,20—1,66
V.	1,20—1,35	XI.	1,20—1,66
VI	1,25—1,70	XII.	1,40—1,60

Eksport bekonów.

Ogólnopolski kontyngent na wywóz bekonów do Anglji został ponownie ograniczony o 74.850 cwts. (z 508.395 cwts. w r. 1934 do 433.546 cwts. w r. 1935).

Ponieważ do kontyngentu bekonowego zalicza się również wywóz peklowanych przetworów mięsnych i szynek w puszkach, przeto na rachunek powyższego kontyngentu wywieziono 202.150 q. bekonów, oraz 40.830 q. pozostałych produktów.

Na ogólną ilość wywozu bekonów z Polski na teren Izby przypadło 40.450 q. cz. ca 20%, o wartości niespełna 8 miljonów złotych.

Ceny bekonów w Londynie ulegały w ciągu roku znacznym wahaniom. Najkorzystniej kształtowała się konjunktura w drugim i trzecim kwartale, kiedy ceny bekonu polskiego doszły do 90 sh. za 1 cwt. Pod koniec roku tendencja na rynku brytyjskim osłabła, głównie z powodu wzmożonej podaży towaru miejscowego oraz irlandzkiego i pośledniejszego kanadyjskiego. Przeciętna cena roczna wynosiła w przybliżeniu 78 sh. za 1 cwt. a więc prawie tyle, ile w r. 1934.

Przetwory mięsne.

Eksport przetworów mięsnych, t. zn. w pierwszym rzędzie szynek w puszkach, cielęciny w puszkach oraz ozorów wieprzowych podniósł się znacznie. Z okręgu Izby wywieziono przeszło 2.300.000 kg. o wartości około 4.700.000,— zł. Krajami odbiorczemi były przedewszystkiem Anglja, Belgja, USA., w mniejszym stopniu kolonje francuskie i angielskie w Afryce.

Rynek angielski dawał najlepszą cenę pomimo wysokich kosztów i cła. Zabiegi czynione od kilku lat około wywozu do Stanów Zjednoczonych dały dobre wyniki. Szynki w puszkach zaprowadziły się dobrze i uzyskiwały w ostatnim czasie bardzo dobre ceny, do czego się przyczyniło również zniesienie cła.

Świadectwa pochodzenia dla eksportu.

W roku 1935 wystawiono 387 świadectw pochodzenia według poniższego zestawienia.

Wartość ogólna tych towarów wynosiła 2.764.415,— zł. Opłaty Izby wynosiły 2.664,39 zł.

Świadectwa pochodzenia, wystawione w r. 1935.

Artykuł	*Ilość w kg.*	*wartość w zł.*	*Kraj przezn.*
naczynia fajansowe	430.642	231.219,42	Holandja
wędliny	1.093,5	2.569	Francja
„	105	210	kr. zamorskie
„	77	138	Holandja
szynki wieprzowe	228,15	2.804,80	Syrja
„ „	2.945,59	62.134,10	Marokko
„ „	295,70	387	Hiszpanja
„ „	973	2.085	Tunis
„ „	842	1.346,72	Holandja
„ „	2.879,25	3.879,85	Panama
„ „	738	976,50	Włochy
„ „	357	559,10	p. Said
„ „	363,75	569,66	Egipt
„ „	13.775	21.643	Karachi
„ „	2.511	5.746,29	Kanada
„ „	194,5	243,13	Afryka połud. (kol. bryt.)
„ „	562	617,53	Afryka
„ „	154	191,61	Siam

opony i dętki	875	12[illegible]	Jugosławja
groch	12.884,35	376.433,60	Czechosłow.
chmiel	2.765,5	3.400	Belgja
masło	4.419,6	9.117,60	Portugalja
żyto	250.000	22.680	Belgja
jęczmień	75.000	11.325	Włochy
peluszka	13.940	2.648,60	Czechosłow.
nasiona żołędzi	900	243	Austrja
nasiona gorczycy	120.000	8.040	Holandja
nasiona buraków	11.927	8.806	Czechosłow.
gorczyca	6.000	2.700	Niemcy
mak	83.570	42.849,25	Czechosłow.
jaja	37.600	124.000	Hiszpanja
odpadki rogowe	15.000	2.000	Włochy
fryzy dębowe	—	1.678	Belgja
karton	72.637	23.091,76	Holandja
nity	29	120	Rumunja
plaster	48,35	840	Jugosławja
mączka ziemn.	352.500	86.596,30	Włochy
„ „	25.000	6.368	Portugalja
dekstryna	1.000	387	Portugalja
„	35.060	13.560	Grecja
szpilarki	62.000	18.200	Węgry
wódki i wyroby	187,5	284,70	Jawa
„ „ „	115	213	Holandja
cukier	33.453,40	1.660.112,75	Grecja
skóry solone	5.430	977,40	Czechosłow.
klej pszenny	1.000	300	Szwajcarja

Traktaty handlowe.

W sprawach traktatowych przesłano Radzie Traktatowej przy Zw. Izb Przem.-Handlowych materjały dc traktatów z Belgją, Holandją, Niemcami, Austrją, Anglją i Węgrami. Obszernie i szczegółowo opracowane wnioski dot. tak importu jak i eksportu odnosiły się do przeszło 100 artykułów. Pozatem wysyłaliśmy uzupełniające informacje delegacjom polskim oraz poselstwom w toku pertraktacyj.

Zamrożone należności w Niemczech.

L. 2305/36.

Celem szczegółowego sformułowania i przedstawienia czynnikom rządowym dezyderatów sfer gospodarczych

w sprawie zamrożonych w Niemczech należności polskich eksporterów, oraz celem zaktualizowania wyników ankiety, przeprowadzonej w październiku 1934 r., Izba zwróciła się do firm eksportowych swego okręgu o zgłoszenie posiadanych przez nich należności, zamrożonych w Niemczech na skutek utrudnień dewizowych, podając jednocześnie wszystkie dane, jakie należało uwzględnić w nadesłanych zgłoszeniach.

Zgłoszenia odnosiły się do należności zamrożonych li tylko ze względu na trudności dewizowe, a nie sum, których spłata nie nastąpiła z powodu ew. niewypłacalności dłużników, sum spornych itp. Materjały te przesłano Ministerstwu Przem. i Handlu.

Zamrożenie należności w Rumunji.

L. 15200/35.

Celem interwencji w sprawie zamrożonych w Rumunji należności eksporterów polskich z tytułu tranzakcyj dokonanych w pierwszym okresie trwania umowy polsko-rumuńskiej do chwili objęcia clearingiem całego eksportu polskiego, Ministerstwo przystąpiło do rejestracji tych zamrożeń.

W związku z tem Izba zebrała od zainteresowanych firm swego okręgu wszystkie potrzebne do rejestracji dane. Ankieta obejmowała wyłącznie należności, powstałe z tranzakcyj, przeprowadzonych do 11 maja 1935 r. bez pośrednictwa Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego.

Ułatwienia celne i importowe dla wystawców na Targach Poznańskich.

Dla ułatwienia wystawcom zagranicznym wzięcia udziału w Targach Poznańskich i zawierania transakcyj na Targach, Izba wzorem lat ubiegłych, zapewniła w Ministerstwie Przem. i Handlu oraz Centralnej Komisji Przywozowej, dla transakcyj targowych udział w wysokości 10% ogólnych kontyngentów przywozowych. Pozatem już kilka miesięcy przed Targami pojedyńcze firmy zagraniczne zwracały się do Izby z prośbą o udzielenie im informacyj celnych i innych odnośnie importu, jak również zapewnienia im odpowiedniego kontyngentu przywo-

zowego, przyczem Izba w wielu wypadkach uzyskiwała osobne kontyngenty w Ministerstwie Przem. i Handlu. Niezależnie od powyższych kontyngentów został uruchomiony dla Targów Poznańskich, dzięki staraniom Dyrekcji Targów, specjalny kontyngent kompensacyjny na import towarów niemieckich, który to import miał być kompensowany eksportem do Niemiec na podstawie transakcyj zawartych przez wystawców polskich na Targach Wrocławskich. Wartość importu ustalono po każdej stronie na 24 miljony złotych.

Wzorem lat ubiegłych, Izba tutejsza została upoważniona przez M-stwo P. i H. do wystawiania w imieniu tegoż M-stwa pozwoleń przywozu na eksponaty targowe, sprzedane na Targach. Kontrolę transakcyj kompensacyjnych powierzono natomiast Polskiemu Towarzystwu Handlu Kompensacyjnego. Zapewnienie ze strony Izby pewnych kontyngentów przywozowych, jak i sprawnego wydawania pozwoleń przywozu, umożliwiło znacznej ilości firm zagranicznych udział w Targach. W pierwszej połowie tygodnia targowego stwierdziła Izba jednak, że z listy kompensacyjnej niemieckiej zawarto tylko minimalną ilość transakcyj i to po 5-ciu dniach wartości tylko 150.000 zł. Nie chcąc dopuścić do wstrzymania eksportu polskiego, który już był przygotowany przez eksporterów polskich, którzy zgłosili swój udział w Targach Wrocławskich, Izba odwrotnie zbadała przyczyny niezawierania transakcyj na Targach, następnie telefonicznie wezwała licznych importerów do zwiedzenia Targów i zawierania transakcyj, odbyła kilkanaście konferencyj z eksporterami niemieckimi jak i importerami polskimi oraz wystąpiła do M-stwa P. i H. jak i do władz niemieckich za pośrednictwem niemieckiego Komisarza targowego o zmianę wyznaczonych kontyngentów kompensacyjnych. Tak władze polskie jak i niemieckie uwzględniły postulaty Izby, na skutek czego spisano na Targach Poznańskich dodatkową umowę kompensacyjną, umożliwiającą zwiększenie obrotów na Targach. Pozatem stwierdziła Izba, że w wielu wypadkach przemysł niemiecki nie mógł konkurować z przemysłem belgijskim i angielskim, częściowo austrjackim. Aby jednakże mimo to doprowadzić do pożądanych transakcyj importowych, Izba z jednej strony skłoniła przy pomocy Komisarza niemieckiego do obniżenia niektórych cen niemieckich, jak również doprowadziła do transakcyj kompensacyjnych wiązanych, przyczem eksporter polski, mając zapewnione po stronie niemieckiej wyższe ceny na eks-

portowe produkty polskie, udzielił pewnych rabatów importerom, wyrównujących nadwyżki w cenach towarów niemieckich ponad ceny innych państw. Transakcje te zostały przeważnie dokonane na konferencjach w Izbie. W ten sposób zdołano w 2-ch ostatnich dniach Targów Poznańskich, jak i w kilku dniach po zamknięciu Targów doprowadzić do zawarcia transakcyj importowych na ½ miljona złotych.

Pozatem powstały poważne trudności dla importu niektórych artykułów z Włoch, z powodu zawieszenia w czasie trwania Targów Poznańskich kontyngentów przywozowych z Włoch, oraz win z Francji. Sprawy te zostały ostatecznie pomyślnie załatwione po kilkumiesięcznych staraniach Izby, a jeżeli chodzi o wina francuskie, po roku.

Ogółem załatwiono 202 podania o pozwolenie na przywóz oraz wydano na miejscu 55 pozwoleń przywozu. Resztę pozwoleń wydało M-stwo P. i H. po Targach.

Pozatem Izba udzielała w czasie Targów wystawcom zagranicznym informacyj odnośnie polskich przepisów celnych oraz interwenjowała w sprawach spornych i t. p. u władz celnych.

II. SPRAWY CELNE.

Ulgi celne dla surowców i półfabrykatów.

Kontynuując jak w ubiegłych latach pracę w kierunku obniżenia kosztów produkcji krajowego przemysłu, usprawnienia produkcji i uzdolnienia krajowego przemysłu do konkurowania z przemysłem zagranicznym tak na rynku wewnętrznym, jak i przy eksporcie, Izba dwukrotnie rozsyłała ankiety w sprawie rewizji istniejących ulg celnych i wprowadzenia dalszych ulg, potrzebnych krajowemu przemysłowi. — Poza staraniami nad zatrzymaniem w ub. latach uzyskanych ulg celnych, Izba wystąpiła dodatkowo o wprowadzenie ulg celnych dla

a) pewnej mniejszej partji kamieni bitumicznych, celem podjęcia ew. produkcji tych kamieni w kraju;

b) stali taśmowej szlachetnej do wyrobu łańcuchów rowerowych, celem obniżenia kosztów produkcji w związku z dumpingowym importem łańcuchów;

c) nikotyny w płynie do produkcji preparatów chemicznych, importowanej w dużych ilościach, przeznaczonych do walki ze szkodnikami roślin, drzew i krzewów;
d) benzaldehydu do produkcji surowców perfumeryjnych;
e) odpadków skórek króliczych do produkcji kleju, potrzebnego dla produkcji listew i ram, przeznaczonych na eksport.

Pozatem Izba badała wnioski o wprowadzenie ulg celnych dla igieł do szycia, ogumowania do wozów konnych i kalkomanji, które Izba po szczegółowem rozpatrzeniu załatwiła odmownie ze względu na wystarczającą produkcję krajową.

Począwszy od 1 maja 1935 r. wprowadzono znaczne ułatwienie dla uzyskania ulgi celnej. Mianowicie Ministerstwo Przemysłu i Handlu upoważniło w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu Izby Przemysłowo - Handlowe do wystawiania zaświadczeń, na podstawie których Urzędy Celne stosują ulgowe cło. Jeżeli chodzi o okręg Izby, to ze zaświadczeń Izby korzystają następujące surowce i półfabrykaty: braunsztyn, wosk bitumiczny, gips mielony, dekelkomanje, wentyle do dętek samochodowych, struny jelitowe, papier duplex do błon fotograficznych, kauczuk surowy do wyrobu opon, nadmanganiem potasu, lecytyna roślinna. sadze gazowe.

Na inne artykuły w dalszym ciągu muszą być składane wnioski do Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Skarbu, przyczem Izba jednakże bada konieczność wydania ulgi celnej.

Ogółem wydała Izba zaświadczeń na ulgową odprawę celną wzgl. poparła wnioski o ulgi celne w ilości 189 sztuk, przyczem uzyskane dla przemysłu ulgi celne przekraczały 1.000.000 zł. Oszczędność ta w znacznym stopniu przyczyniła się do zwiększenia i potanienia produkcji.

Automatyzacja obrotu uszlachetniającego.

W związku z pracami nad usprawnieniem eksportu polskiego zainicjowała Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie wystąpienie do miarodajnych czynników z wnioskiem o automatyzację obrotu uszlachetniającego. Ankieta przeprowadzona przez tut. Izbę wykazała jednak, że firmy tut. okręgu nie są zainteresowane w tym obrocie

ze względu na znaczne trudności, jakie powstają przy produkcji w związku ze ścisłą kontrolą celną nad przeróbką surowców, sprowadzanych we wspomnianym obrocie. Poza tem koszta tej kontroli są bardzo wysokie. Z tego powodu Izba stanęła na stanowisku, że więcej celowem od projektowanej automatyzacji obrotu uszlachetniającego byłoby stosowanie ulg celnych na importowane surowce do produkcji eksportowej, za przedłożeniem dowodów eksportowych. Poza tem wypowiedzieliśmy się przeciwko objęciu kazeiny wspomnianym obrotem uszlachetniającym przy eksporcie dykt, ze względu na znaczne usprawnienie i zwiększenie krajowej produkcji kazeiny.

Odprawa celna win i spirytualji złożonych w składach celnych.

W związku z dostosowaniem poszczególnych przepisów celnych do nowego prawa celnego, jak również rozporządzenia wykonawczego do prawa celnego, Ministerstwo P. i H. wydało polecenie, aby importerzy win i spirytualji przedkładali każdorazowo pozwolenia przywozu dopiero w chwili podjęcia towarów ze składów celnych. W myśl dawniejszych przepisów, importerzy mogli przedstawiać pozwolenia przywozu już w chwili złożenia towarów na składy celne, a następnie w miarę potrzeby w przeciągu 2—3 lat odbierać towar w mniejszych partjach. Nowe zarządzenia M-stwa P. i H. anulowało wszelkie korzyści z utrzymywania składów celnych, gdyż:

1. importerzy nie mogli przejąć na siebie ryzyka importu win i spirytualji, przeznaczonych do pielęgnacji w przeciągu kilku lat i sprzedaży w miarę potrzeby, nie mając pewności, że w przyszłości każdorazowo istnieć będzie potrzebny kontyngent przywozowy i firmy otrzymają pozwolenie przywozu;
2. pozwolenia przywozu ważne są tylko na przeciąg 3 miesięcy. Ponieważ importerzy nie mogą zgóry przewidzieć, jaką ilość win i spirytualji sprzedadzą w okresie kwartału, nowe zarządzenie Ministerstwa zmuszało ich albo do niewykorzystania pozwoleń przywozu na większe partje, albo do składania większej ilości wniosków na mniejsze partje, co znacznie zwiększa koszta uzyskania pozwoleń, jak i narażało importerów na to, że na właściwy termin nie otrzymają pozwoleń przywozu.

W konsekwencji importerzy zmuszeni byli do importu win gotowych przeznaczonych do natychmiastowej konsumcji, o 100% droższych od win młodych, przeznaczonych do pielęgnacji w składach celnych.

Zarządzenie M-stwa P. i H. zatem przyniosło znaczne szkody bilansowi handlowemu Polski. Zarządzenie to było tem więcej szkodliwe dla importerów, że posiadali oni znaczne zapasy win i spirytualji na składach celnych, sprowadzone w właściwym momencie za pozwoleniami przywozu Ministerstwa P. i H., na które to zapasy należałoby obecnie ponownie uzyskać pozwolenia przywozu i ponownie ponieść wysokie opłaty manipulacyjne. Izba w powyższej sprawie kilkakrotnie stanowczo interwenjowała w M-stwie P. i H. oraz w M-stwie Skarbu, przedstawiając w obszernych memorjałach wszystkie ujemne skutki nowego zarządzenia. Niestety argumenty, wysuwane przez Izbę, przez długi czas nie znalazły uznania w M-stwie. Po kilku miesięcznych staraniach Izby, jak i Związku Fabrykantów w Poznaniu oraz Związku Hurtowników Win, M-stwo początkowo przyrzekło wystawiać pozwolenia przywozu z jednorocznym terminem ważności. Następnie jednak zmieniło swe zdanie i zgodziło się jedynie na kilkakrotną prolongatę wydanych pozwoleń z terminem trzymiesięcznym, jednakże każdorazowo za ponownem uiszczeniem opłat manipulacyjnych M-stwa. Przedrożyło to koszty składowania win i spirytualji o ponad 10% wartości importowej towaru. Dopiero po blisko rocznych staraniach M-stwo P. i H. przywróciło dla importu win stan poprzedni.

Przywóz przesyłek listowych z kamieniami szlachetnemi.

Dla ułatwienia przywozu brylantów, Izba wystąpiła do Ministerstwa Skarbu o wydanie instrukcji, wyjaśniającej, że przesyłki listowe we formie pakiecików, zawierające kamienie szlachetne i półszlachetne należy w postępowaniu celnem traktować tak samo, jak paczki pocztowe. Wniosek swój Izba uzasadniła z punktu widzenia prawnego.

W myśl przepisów celnych przywóz w listach do polskiego obszaru celnego przedmiotów, podlegających należnościom celnym, nie jest dozwolony, a listy zwykłe i polecone oraz wartościowe z przedmiotami podlegającemi należnościom celnym, powinny być zwrócone przez urzędy

wymiany zagranicę do miejsca nadania, jeśli niema uzasadnionego podejrzenia, że zostały wprowadzone do kraju celem obejścia przepisów celnych, listy zaś, które zawierają przedmioty, podlegające ograniczeniom przywozowym oraz inne przesyłki listowe (próbki towarów, druki, papiery handlowe) z przedmiotami podlegającemi należnościom celnym lub ograniczeniom przywozowym, powinny być dostawione do urzędów pocztowo-celnych.

Na podstawie powyższych postanowień, pakieciki, zawierające m. i. kamienie szlachetne i półszlachetne, nadawane jako przesyłki listowe, według instrukcji Dyrekcji Ceł do urzędów celnych winny być zwracane zagranicę, jako podlegające należnościom celnym. Praktyka taka — zdaniem Izby — nietylko, że gospodarczo nie znajduje najmniejszego uzasadnienia i utrudnia obrót towarowy, lecz nawet niema uzasadnienia prawnego.

Jeśli chodzi mianowicie o postanowienie prawa celnego art. 79, to prawo to postanawia, że przywóz „w listach“ przedmiotów, podlegających należnościom celnym, nie jest dozwolony. Praktyka pocztowo-celna, wyżej przedstawiona, identyfikuje pojęcie listu z pojęciem przesyłek pocztowych, co należy uznać za błędne, zarówno z punktu widzenia powszechnego pojmowania, jak w szczególności z punktu widzenia postanowień światowej konwencji pocztowej, jak i polskiej ordynacji pocztowej.

Światowa konwencja pocztowa pod nazwą przesyłek listowych rozumie: listy, kartki pocztowe... próbki towarów i pakieciki“, zaś polska ordynacja pocztowa postanawia, że pod nazwą przesyłki listowe należy rozumieć listy, kartki pocztowe, próbki towarów i przesyłki mieszane. Prawo celne w art. 79 niewątpliwie ma na myśli tylko listy, a więc nie wszystkie przesyłki listowe, ponieważ tylko listy nadają się dla przemycania, albowiem co do pakiecików już sama ich forma wskazuje, że zawierają wewnątrz towar, wobec czego o zamierzonym przemycie nie może być mowy.

Rozróżnienie pomiędzy listami i przesyłkami listowemi, jako pojęciem szerszem, przeprowadza samo rozporządzenie wykonawcze do prawa celnego w § 141, które również każe zwracać zagranicę jedynie listy z przedmiotami, podlegającemi należnościom celnym, nie zaś inne przesyłki listowe, do których należą również próbki towarów, a jeżeli przyjąć za Dyrekcją Ceł w Poznaniu, że punkt ciężkości zagadnienia leży w przepisach pocztowych,

to według § 90 polskiej ordynacji pocztowej „jako próbki towarów przesyłać można ilości towarów oraz mniejsze przedmioty pojedyńcze na próbę lub wzór wysyłane“, rozumieć należy, że wysyłanie na próbę lub wzór odnosi się tylko do mniejszych przedmiotów pojedyńczych, a gdyby nawet ta interpretacja była błędna, to pojęcie próby jest tak rozciągliwe, że nie można z obrotu towarowego, na tej zasadzie dokonywanego, wyłączać przesyłki w wykonaniu realizacji tranzakcji kupna — sprzedaży przedmiotami wartościowemi.

Z punktu widzenia celnego ważnem jest jedynie, ażeby towar przechodził jawnie, i żeby był pokryty ewentualnemi zezwoleniami przywozu itp. oraz, żeby zapłacił ciążące na nim należności celne.

Na skutek wystąpienia Izby, Ministerstwo wyjaśniło, że w obrocie pocztowym polskie przepisy rozróżniają tylko listy i paczki, przyczem pakieciki uważa się za paczki.

WARUNKOWE ODPRAWY CELNE.

Obrót reparacyjny bierny.

Podań o udzielenie pozwoleń na wywóz zagranicę towarów w obrocie reparacyjnym biernym załatwiono 21, w tem odmownie 4.

Załatwiając dane podania, Izba każdorazowo badała szczegółowo, czy istotnie naprawa nie może być dokonana w kraju.

Obrót uszlachetniający.

Załatwiono 8 podań o przywóz towarów w obrocie uszlachetniającym czynnym oraz 3 podania o wywóz towarów w obrocie uszlachetniającym biernym.

Nadto Izba interwenjowała u Komisarza Rządowego dla kontroli obrotu polsko-niemieckiego, w sprawie wydawania bez zwłoki świadectw rozrachunkowych dla towarów przywiezionych do Polski w obrocie uszlachetniającym czynnym przed wejściem w życie umowy handlowej polsko-niemieckiej, oraz o ustalenie najprostszej procedury przy udzielaniu świadectw tych dla dalszych tranzakcyj.

Na skutek tych interwencyj wydano świadectwa dla dawnych tranzakcyj pod warunkiem zrzeczenia się przez strony ew. pretensyj do Polskiego Tow. Handlu Kompensacyjnego za zamrożenie należności.

Reklamacje celne.

Reklamacyj celnych załatwiono 6, w tem 2 o umorzenie względnie obniżenie kar za mylne zadeklarowanie towarów.

Koncesje na zawodowe pośrednictwo w załatwianiu formalności celnych.

L. 1881/36

Na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Urzędu Wojewódzkiego względnie Urzędów Celnych, wydano opinję odnośnie 26 firm, starających się o zawodowe pośrednictwo w załatwianiu formalności celnych przy Urzędach Celnych w Poznaniu, Lesznie i Zbąszyniu.
Przychylnych opinij wydano 25, odmownych 7, w jednym wypadku wstrzymano się od wypowiedzenia opinji.

Informacje i interwencje w sprawach celnych.

Poza licznemi informacjami pisemnemi udzielano dziennie ok. 40 informacyj ustnych i telefonicznych oraz interwenjowano często u władz celnych jak również w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i Ministerstwie Skarbu w różnych sprawach celnych, mających dla niektórych firm duże znaczenie.
W okresie wejścia w życie umowy clearingowej polsko-niemieckiej, wzmogły się znacznie zapytania firm odnośnie przepisów celnych, przewidzianych w tych umowach, jak i nowych warunków przywozu względnie wywozu towarów.
O ważniejszych przepisach celnych tak polskich jak i państw obcych, Izba informowała firmy drogą komunikatów prasowych.

Hamowanie eksportu olchy z województwa poznańskiego.

L. 9821/35.

W związku z dążeniem Izby w kierunku popierania produkcji krajowej i eksportu gotowych fabrykatów, Izba zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce, której Ministerstwo powierzyło podział niskocłowego kontyngentu na eksport olchy, by przy rozpatrywaniu podań firm z województwa poznańskiego, zasięgała każdorazowo opinji Izby.

W tym wypadku mianowicie chodziło o wstrzymanie wywozu olchy nieprzerobionej z okolic bliżej położonych niektórych fabryk, wyrabiających gotowe fabrykaty olchowe na eksport.

Wniosków Izby Ministerstwo Przemysłu i Handlu niestety nie uwzględniło.

III. REGLAMENTACJA IMPORTU.

W stosunku do lat ub. zasięg reglamentacji w r. 1935 wykazuje dalsze wzmożenie.

Przekazanie Izbom załatwianie podań z t. zw. kontyngentów luksusowych, rozszerzenie reglamentacji przywozu na szereg dalszych artykułów kolonjalnych, stosowanie kompensaty w obrotach handlowych pol.-niem. nałożyły na import jak i na Izbę nowe zadania.

Zadania te były tem trudniejsze do spełnienia, że polityka uzależniania przywozu od specjalnych warunków odmiennych dla różnych artykułów, stwarzała cały szereg poważnych komplikacyj.

W okresie sprawozdawczym wzmogła się również akcja ze strony importerów, zmierzająca do dokonywania bezpośredniego importu z ominięciem pośrednictwa Gdyni lub Gdańska. Dotyczyło to w pierwszej mierze artykułów kolonjalnych, które do tej pory w poważnym stopniu dostarczane były przez Gdańsk. Wzmożony udział kupców w bezpośrednim imporcie spowodowany był między innemi wprowadzeniem reglamentacji obrotu dewizami w Gdańsku, a co za tem idzie ograniczeniem możliwości zakupu przez pośrednika gdańskiego.

Ze swej strony Izba drogą zwoływania częstych konferencyj porozumiewawczych, jak również dzięki interwencjom na terenie Ministerstwa P. H. w kierunku podwyższenia otrzymywanych dotąd przydziałów przyczyniła się poważnie do ożywienia handlu importowego.

W roku sprawozdawczym załatwiono 2.800 podań o pozwolenie przywozu, co w stosunku do roku 1934 stanowi wzrost o ca 500 podań. Niezależnie od tego niemal codziennie interwenjowano osobiście, telefonicznie, bądź też pisemnie zarówno u czynników miarodajnych w Warszawie, jak i w Urzędach Celnych w kierunku ułatwiania importu i usunięcia nieprzewidzianych przeszkód.

Sprawa przywozu wikliny z Węgier.

Pewna firma zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o pozwolenie przywozu wikliny nieokorowanej z Węgier. Podanie to zostało przez firmę motywowane koniecznością dostarczenia surowca przemysłowi koszykarskiemu w Zagłębiu Rudnickiem na eksport koszyków do U. S. A. Ministerstwo Rolnictwa wydało w powyższej sprawie opinję przychylną, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zaś zwróciło się o opinję do Izb Przemysłowo - Handlowych. Do powyższej sprawy Izba nasza ustosunkowała się negatywnie ze względu na wielkie ilości wikliny okorowanej jak i nieokorowanej, znajdujące się w woj. poznańskiem i stojące do dyspozycji eksporterów koszykarskich. Produkcja krajowa zdolna była pokryć całkowicie zapotrzebowanie wewnętrzne.

Akcja przywozu wikliny z Węgier obliczona była prawdopodobnie na zniżkę cen wikliny w kraju, która przyniosłaby poważne straty zarówno rolnictwu jak i eksporterom wikliny, którzy zaopatrzyli się w surowiec po wysokich cenach.

Pozatem uruchomiono w Zach. Polsce cieplarnie dla produkcji wikliny, co pochłonęło poważniejsze sumy. Import wikliny z Węgier pociągnąłby za sobą likwidację tych przedsiębiorstw,

Przywóz kamieni szlachetnych.

Izba zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z wnioskiem, by pozwolenia na przywóz kamieni szlachetnych i półszlachetnych, sprowadzanych dla *przemysłu jubilerskiego*, były wystawiane z terminem ważności na jeden rok. Powyższe zarządzenie byłoby dopuszczalne w myśl § 2 rozp. Ministerstwa P. H. z dnia 29 października 1934 r., o warunkach udzielania pozwoleń na przywóz.

Podanie swe Izba motywowała tem, że obroty firm jubilerskich wobec kryzysu, który specjalnie dotknął tę branżę,składają się tylko z przypadkowych sprzedaży, a w większości wypadków z napraw i przeróbek. Z tego względu import został ograniczony do małych partyj tych kamieni, które w danym momencie są potrzebne. Uzyskiwanie w każdym wypadku pozwolenia przywozu jest niemożliwe ze względu na koszty i długotrwałe z tem związane manipulacje.

Import większych partyj kamieni naraziłby natomiast firmy na duże straty, ze względu na brak zapotrzebowania przemysłu jubilerskiego.

Słuszny postulat przedstawicieli branży jubilerskiej nie został niestety przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu uwzględniony.

Import win.

Sprawa importu win była przedmiotem kilkakrotnych interwencyj Izby naszej, zarówno w Ministerstwach Przemysłu i Handlu i Skarbu jak i w Związku Izb P. H.

Chodziło w pierwszej mierze o zapewnienie przemysłowi, reprezentowanemu specjalnie w okręgu Izby, możności zaopatrywania się w surowiec do wypalania winniaków. W ramach szczupłych kontyngentów francuskich zapotrzebowanie przemysłu w żadnym wypadku nie mogło być pokryte.

Na skutek ciągłych wystąpień Izby Ministerstwo P. i H. uruchomiło specjalne kontyngenty na wina dla przemysłu.

Niezależnie od tego, chcąc obniżyć koszty wina sprowadzanego dla przemysłu, Izba wystarała się o obniżenie opłat na Rachunek Organizacji Zbytu przy imporcie wina dla przemysłu.

Postulaty Izby w zakresie zmniejszenia opłat, ciążących na winie do użytku handlowego nie zostały przez Ministerstwo uwzględnione.

Sprawa importu skór surowych.

Związek Izb P.-H. zwrócił się do Izby naszej z prośbą o wypowiedzenie się co do celowości udzielenia pewnej firmie pozwolenia na utworzenie w Gdyni placówki importowej, któraby korzystała ze specjalnych przywilejów w postaci zwolnienia od podatków, opłat na Rachunek Organizacji Zbytu, a przedewszystkiem w postaci specjalnych przydziałów kontyngentowych. Firma ta domagając się wspomnianych przywilejów, zamierzała utworzyć aukcję i arbitraż na skóry surowe w Gdyni.

Izba wypowiedziała się kategorycznie przeciwko temu projektowi. Stworzenie arbitrażu dla skór surowych w Gdyni jest istotnie bardzo pożądane, sprawa ta jednak

znajduje się już na właściwej drodze. Udzielanie natomiast poszczególnym firmom przywilejów, nie jest wskazane, gdyż zostałyby one wyzyskane na szkodę przemysłu garbarskiego.

Import pomarańcz.

Z dniem 1 stycznia 1935 na mocy umowy z Hiszpanją wprowadzono zniżkę ceł na pomarańcze.

Obniżenie stawki celnej z 200 zł na 40 zł od 100 kg przyczyniło się do znacznego wzrostu popytu na pomarańcze, któremu nie mogła sprostać podaż mimo wyznaczenia poważnych kontyngentów przywozowych, przekraczających niemal 10-krotnie kontyngent z r. 1934.

Nie chąc dopuścić do ewtl. spekulacji w tej dziedzinie handlu, Ministerstwo P. i H. przydzieliło znaczny odsetek kontyngentów przywozowych różnym organizacjom zawodowym i społecznym, jak Zw. Eksp. Bekonów, Zw. Eksp. Jaj, Organizacje spółdzielcze, Zw. Kupców Detalistów itp.

Faktyczni importerzy otrzymali natomiast minimalne przydziały. Podział na organizacje nietrudniące się importem miał zapewnić rozprowadzenie owoców po najniższych cenach do kupca detalisty.

Pozatem nałożono na Izby Przem. - Handlowe jak i władze administracyjne obowiązek ustalania i kontroli cen sprzedaży detalicznej i ścigania winnych sprzedaży owoców po cenach wyższych.

W tym celu Izba zwoływała wielokrotnie konferencje, na których opracowywano kalkulacje hurtowych jak detalicznych cen i ustalano maksymalne ceny sprzedaży.

Jeżeli chodzi o przydziały kontyngentowe i możność nabycia pomarańcz na aukcjach w Gdyni, to praca Izby na tym odcinku natrafiała na jeszcze powżniejsze trudności. Niemal codziennie zgłaszało się do Izby kilkadziesiąt osób z prośbą o interwencję w Izbie P. H. w Gdyni, w kierunku umożliwienia im zakupu pomarańcz na aukcjach. Sprawa ta została ostatecznie załatwiona w ten sposób, że Izba P. H. w Gdyni wyznaczała co pewien czas przydziały na poszczególne okręgi, dystrybucją zaś pomiędzy firmy zajmowały się Izby przy pomocy istniejących organizacyj gospodarczych.

Ograniczenie ilości odpraw celnych dla pojedyńczych pozwoleń przywozu.

W lipcu 1935 r. Min. P. i H. na życzenie Min. Skarbu, zawiadomiło Izbę, że począwszy od 1. X. 1935 pozwolenia na przywóz będą ważne tylko do jednej odprawy celnej. Na podstawie ankiety Izba stwierdziła, że zamierzona nowelizacja przyczyniłaby się do zahamowania importu. Rzadko bowiem firmy są w stanie zgóry określić, jakie ilości towaru sprowadzą. Przeważnie pozwolenia wykorzystywane są stopniowo, szczególnie jeżeli przywóz następuje na podstawie zamówień klienteli.

W memorjale skierowanym do Min. P. i H. Izba prosiła o niewprowadzanie w życie zarządzonej nowelizacji. Na skutek zabiegów Izb P. H. jak i CKP., pierwotne zarządzenie zostało zmienione w ten sposób, że każde pozwolenie przywozu upoważnia do dokonywania 5-ciu odpraw celnych.

Import tłuszczów zwierzęcych i roślinnych do fabrykacji mydła.

W ramach ogólnej polityki władz centralnych w kierunku zwiększenia zużycia surowców krajowych produkcji rolniczej został znacznie ograniczony import tłuszczów zwierzęcych oraz roślinnych jak i nasion oleistych kopry i ziarn palmowych.

W związku z powyższem wszystkie Izby Przem. Handl. przeprowadziły na swoich terenach szczegółowe badania co do możliwości zmniejszenia przywozu tłuszczów technicznych i zastąpienia zagranicznych tłuszczów produkcją krajową. Na podstawie zebranych materjałów został ustalony ogólny kontyngent przywozowy oraz klucz podziału kontyngentów na poszczególne okręgi. Dla zapewnienia obrony interesów tut. firm Izba uzyskała zgodę Centralnej Komisji Przywozowej na wprowadzenie do Podkomisji Tłuszczowej dzielącej kontyngenty swego rzeczoznawcy, w osobie pana radcy Żaka, co wpłynęło na zwiększenie przydziałów dla tutejszego przemysłu.

Mimo jednak poprawienia klucza importowego dla tut. okręgu, przydziały nie wystarczały dla pokrycia zapotrzebowania tutejszego przemysłu mydlarskiego. Wobec tego przemysł ten stał się w wysokim stopniu zależny od dostaw tłuszczów roślinnych przez przemysł olejarski, otrzymujący kontyngenty przywozowe na koprę i ziarna palmowe.

Ponieważ niektóre duże olejarnie są zainteresowane również w niektórych fabrykach mydła, dostarczały one tłuszcze w pierwszej linji tym fabrykom. Na skutek tego tutejszy przemysł mydlarski znalazł się w niektórych okresach bez surowców jak n. p. w sezonie produkcyjnym na sezon gwiazdkowy, na skutek czego zmuszony był wstrzymać produkcję. Pozatem przemysł olejarski wykorzystał zbyt wysoką ochronę celną na tłuszcze techniczne jak i szczupłość kontyngentów przywozowych w kierunku nadmiernego podwyższenia cen na swoje produkty.

Import kawy.

Z chwilą wprowadzenia zakazu przywozu kawy z początkiem czerwca 1935 r. i wyznaczenia szczupłych kontyngentów, hurtownicy towarów kolonjalnych tut. okręgu napotkali na poważne trudności w nabyciu potrzebnych ilości kawy. Dla podziału kontyngentów przywozowych przyjęto jako podstawę *bezpośredni* import poszczególnych firm w latach 1933/34. Według tego klucza udział tut. firm w ogólnym kontyngencie został ustalony na 6,5%, gdy tymczasem konsumcja tut. okręgu wynosi szacunkowo około 20% ogólnego przywozu kawy.

W związku z powyższem Izba wystąpiła do Centralnej Komisji Przywozowej o zrewidowanie dotychczasowych zasad podziału. Chcąc uzasadnić swe wystąpienie Izba rozpisała ankietę do wszystkich firm zajmujących się zakupem kawy, celem stwierdzenia, jakie ilości zostały sprowadzone w latach 1933/34 bezpośrednio z zagranicy i jakie ilości zakupione zostały za pośrednictwem Gdańska lub Gdyni.

Ankieta ta wykazała, że większości zakupów dokonywano w Gdańsku i że konsumcja kawy w okręgu Izby na podstawie częściowych tylko wyników ankiety może być określona na około 15% ogólnego importu. Interwencje Izby na terenie Polskiej Centrali Importu Kawy jak i Centralnej Komisji Przywozowej odniosły ten skutek, że ogólny udział Wielkopolski w kontyngencie przywozu został podwyższony na 12%. Pozatem na interwencję Izby Min. P. i H. zgodziło się na wpuszczenie do wolnego obrotu kawy sprowadzonej do portów polskich przed wejściem w życie zakazu przywozu.

Import ziaren kakaowych.

Wobec wprowadzenia zakazu przywozu na ziarna kakaowe w czerwcu 1935 r. fabryki czekolady zostały pozbawione możności zaopatrywania się w dostatecznej mierze w surowiec. W związku z powyższem Izba wystąpiła do kompetentnych czynników o zniesienie ograniczeń przywozowych na ten surowiec lub też liberalne traktowanie importu. W uzasadnieniu swego postulatu Izba stwierdziła, że system kontyngentowania ziarna kakaowego według importu z 2 ostatnich lat, w których przemysł cukierniczy tylko z racji skurczenia się konsumcji musiał ograniczać import, nie może być miernikiem istotnego zapotrzebowania przemysłu, a w każdym razie nie byłby do pomyślenia w wypadku poprawy konjunktury. Drogą ankiety Izba ustaliła istotne zapotrzebowanie firm z jej okręgu, występując jednocześnie do czynników kompetentnych o podwyższenie przydziałów.

W związku z powyższem zostały zwiększone przydziały kontyngentów dla tut. okręgu i dopuszczono do korzystania z przydziałów mniejszych firm przemysłowych, które dotąd nie zajmowały się bezpośrednim importem.

Import śledzi świeżych.

Wzorem lat ubiegłych Izba wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o wydanie pozwoleń na śledzie świeże z Niemiec w okresie letnim bez klauzuli morskiej, motywując swą prośbę, koniecznością sprowadzania łatwo psującego się w tym okresie surowca, drogą lądową.

Po dłuższych staraniach ze strony Izby, Ministerstwo zgodziło się wydać pozwolenia na określoną z góry ilość śledzi, pod warunkiem dokonania kompensacyjnego wywozu. Dzięki pośrednictwu Izby wywieziono w ten sposób z okręgu poznańskiego do Niemiec nasiona oleiste wartości około 50.000,— zł. Kontrola nad przeprowadzeniem tranzakcyj kompensacyjnych została powierzona Izbie.

Sprawa wysyłania pozwoleń za zaliczeniem pocztowem na towary obciążone opłatami na Rachunek Organiz. Zbytu.

Praktyka wysyłania pozwoleń na przywóz za zaliczeniem pocztowem, co znacznie skraca czasokres dla uzyskania pozwolenia, nie była stosowana do towarów obciążo-

nych dodatkowemi świadczeniami na rzecz Organizacji Zbytu. W tych wypadkach po przyznaniu petentowi przydziału, Ministerstwo P. i H. wysyła wpierw zawiadomienia o opłatach manipulacyjnych, jak również wezwanie do uiszczenia opłat na Rachunek Organizacji Zbytu, a pozwolenia wysyła dopiero po otrzymaniu uwiadomień z P. K. O. o wpływie wyznaczonych kwot. Z tego powodu zachodziła niejednokrotnie zwłoka w otrzymaniu pozwolenia do kilku tygodni, która pozbawiała firmy możności zaopatrywania się w towar w właściwym terminie. Chcąc zapobiec na przyszłość takiemu stanowi rzeczy, Izba zwróciła się do Związku Izb, jak również do Centralnej Komisji Przywozowej, z prośbą, by na przyszłość pozwolenia na wszystkie towary, a więc i obciążone dodatkowymi opłatami wysyłane były za zaliczeniem pocztowem.

Z przyczyn natury technicznej wniosek Izby nie mógł być w pełni uwzględniony. Ustalono jednak, że pozwolenia na towary obciążone dodatkowemi opłatami będą wysyłane za zaliczeniem na wyraźne żądanie importera.

Pozatem Izba interwenjowała w Centralnej Komisji Przywozowej, by na kopertach, w których wysyła się pozwolenie przywozu za zaliczeniem pocztowem, wymieniany był conajmniej kraj pochodzenia oraz towar, na które pozwolenie opiewa. Ujawnienie tych danych umożliwiłoby firmom odmowę przyjęcia pozwoleń, które nadchodzą w terminach spóźnionych, uniemożliwiających ich wykorzystanie.

Postulat Izby nie został wprawdzie dotąd uwzględniony, jednakowoż Centralna Komisja Przywozowa przyrzekła porozumieć się w tym względzie z Wydziałem Handlu Zagranicznego.

Organizacja importu towarów kolonjalnych.

Trudności cytowane do tego stopnia zniechęcały importerów, że zaprzestawali oni importu licznych artykułów zakupując je u firm gdyńskich, gdańskich i innych, tak, że udział tut. okręgu w imporcie stale się zmniejszał, z dużą szkodą dla handlu hurtowego.

Chcąc ożywić handel importowy, Izba zwołała kilka konferencyj, na których omówiono środki zaradcze dla przezwyciężenia trudności, wynikających z reglamentacji przywozu. Pozatem dyrektor Izby zaproponował reorganizację importu w tym kierunku, aby:

1. firmy importowe specjalizowały się w imporcie niektórych artykułów dla uzyskania na nie większych przydziałów w zamian za rezygnację z importu innych towarów;
2. kumulować mniejsze kontyngenty w rękach jednego importera i dokonywać wspólnych zakupów zagranicą takich artykułów, tak w interesie obniżenia cen przy zakupie, jak i obniżenia kosztów przewozowych;
3. zorganizować Centralne Biuro dla zakupu tow. kolonjalnych.

Konferencje te przyczyniły się faktycznie do ożywienia działalności importowej firm i zwalczenia trudności przy imporcie. Pozatem importerzy zrealizowali częściowo projekty Izby w kierunku specjalizacji w imporcie i kumulowaniu przydziałów kontyngentowych, na skutek czego również poprawił się znacznie udział okręgu Izby w kontyngentach przywozowych.

Pozatem firmy tutejsze wzięły udział w utworzeniu w Gdyni związkowej firmy importowej, „Hakol“ jednoczącej hurtowników kolonjalnych z Pomorza, Poznania i częściowo Górnego Śląska.

Postulaty wysunięte pod adresem Międzyministerjalnej Komisji Współpracy z Samorządem Gospodarczym.

Izba przedstawiła Komisji ankietowej następujące szkodliwe praktyki w dziedzinie reglamentacji przywozu:

1. zbyt przewlekłe załatwianie podań o pozwolenie przywozu;
2. nieregularne uruchamianie kontyngentów przywozowych;
3. niedostateczne wzgl. zbyt późne informowanie Izb o możliwościach wykorzystywania kontyngentów;
4. wydawanie zarządzeń, które w praktyce kolidują z interesem gospodarczym kraju;
5. zbyt rygorystyczne interpretowanie prezpisów przez Urzędy Celne;
6. nadmierne obciążenie pewnych towarów opłatami manipulacyjnemi, oraz dodatkowemi opłatami na rzecz Organizacji Zbytu.

Niezależnie od tego Izba wysunęła następujące wnioski:

1. o liberalne traktowanie kontyngentów przywozowych na surowce i art. niezbędne do dalszej produkcji;
2. o zrewidowanie stanowiska w stosunku do Gdańska, który jest nadmiernie uprzywilejowany w stosunku do innych okręgów;
3. o unormowanie spraw związanych z importem owoców południowych;
4. o korzystanie w słusznych wypadkach z reglamentacji przywozu również w kierunku ochrony produkcji krajowej.

Część II.

Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej Okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu w r. 1935

OGÓLNA SYTUACJA GOSPODARCZA W R. 1935.

Po okresie względnej stabilizacji, jaką przyniósł rok 1934, w roku 1935 stwierdzić należy nowe pogorszenie się sytuacji światowej, wywołane w dużej mierze skomplikowaniem się międzynarodowych stosunków politycznych w związku z zatargiem zbrojnym włosko-abisyńskim, i próbą akcji interwencyjnej Ligi Narodów. Wydarzenia te, wstrząsając pokojem Europy, odbiły się ujemnie na ukształtowaniu się stosunków finansowych i gospodarczych w r. 1935.

Trudności gospodarcze i polityczne wywołały w całym szeregu krajów nowe zaburzenia walutowe: dewaluację belgi i guldena gdańskiego, wprowadzenie ograniczeń dewizowych na Litwie, zaostrzenie reglamentacji dewizowej w Niemczech i Czechosłowacji, trudności walutowe Włoch, niepewność losów franka francuskiego, szwajcarskiego, guldena holenderskiego, gwałtowną fluktuację kapitałów, przenoszących się z jednego kraju do drugiego, odpływ złota z Europy do Stanów Zjednoczonych; wszystko to daje obraz gospodarczych perturbacyj Europy w r. 1935. Obok tych faktów o ujemnem dla gospodarki światowej znaczeniu, zanotować należy, jako fakty dodatnie, faktyczną stabilizację dolara w r. 1935 oraz zmniejszenie się wahań kursu funta angielskiego.

Jakkolwiek w szeregu państw w r. 1935 nastąpiła pewna poprawa gospodarcza, czy to samorzutnie, czy też na skutek t. zw. „nakręcania" konjunktury — w sumie jednakże na skutek dalszego pogłębienia się tendencyj autarkicznych swoboda wymiany międzynarodowej uległa dalszemu ograniczeniu.

Na tle komplikujących się stosunków gospodarczych w skali międzynarodowej, należy nakreślić trudności, z jakiemi w dziedzinie gospodarczej walczyć musiało Państwo Polskie. Na pierwszy plan wysunął się rosnący przez

cały okres r. 1935 deficyt budżetowy, ciążący silnie na rynku pieniężnym.

Polska produkcja przemysłowa w r. 1935, podobnie jak i w roku poprzednim, stała pod znakiem poprawy. W przeciwieństwie jednak do r. 1934 zmniejszył się eksport przy wzroście importu.

Pewna poprawa zaznaczyła się również i w położeniu rolnictwa, do czego przyczyniło się — obok akcji gospodarczej Rządu — polepszenie się konjunktury światowej.

Ostatni kwartał r. 1935 pozostawał pod znakiem ożywionej działalności Rządu w zakresie ustawodawstwa gospodarczego. Cały szereg branż wykazał zmniejszenie się chłonności rynku, wytworzone na skutek wstrzymania się odbiorców z zakupami aż do chwili wystąpienia na rynku skutków zarządzeń interwencyjnych Rządu w kierunku obniżki cen. Na pewne czasowe obniżenie się obrotów w ostatnim kwartale r. 1935 wpłynęło oczekiwanie na zapowiedzianą obniżkę kolejowej taryfy przewozowej. Na skurczenie się konsumcji wpłynęło również zwiększone obciążenie daninami publicznemi niektórych klas konsumentów (urzędnicy).

Przemysł. Produkcja przemysłowa wykazała w roku 1935 w dalszym ciągu wzrost. Charakterystycznem zjawiskiem jest fakt, że produkcja dóbr wytwórczych wykazuje znacznie większy wzrost (o 11,7%), niż produkcja artykułów konsumcyjnych (o 4,5%) — pozostaje to w związku z ożywieniem działalności inwestycyjnej, czerpiącej w przeważnej mierze ze środków publicznych.

Ogólny wskaźnik przemysłowy przedstawia się w porównaniu do roku poprzedniego, jak następuje:

(1928 = 100)

	I	II	III	IV	V	VI	VII
1934 —	58,5	61,0	61,5	64,5	64,4	62,0	60,8
	VIII	IX	X	XI	XII		
	61,9	62,6	63,7	67,1	65,0		
	I	II	III	IV	V	VI	VII
1935 —	59,6	62,4	64,7	66,5	65,0	67,7	65,5
	VIII	IX	X	XI	XII		
	66,9	69,0	68,4	69,8	68,8		

W szeregu przemysłów nastąpiła pewna poprawa rentowności.

Jeśli w przemyśle wielkopolskim nie dał się dostrzec wyraźny wzrost produkcji, to złożyło się na to kilka specyficznych dla gospodarstwa wielkopolskiego lokalnych warunków.

W pierwszym rzędzie należy wymienić obniżenie się do minimum siły konsumcyjnej rolnictwa na skutek katastrofalnej posuchy w szeregu powiatów Wielkopolski. Wobec zamrożenia wierzytelności rolniczych zmniejszył się o poważne sumy kapitał obiegowy przedsiębiorstw, przemysł musiał więc ograniczyć swą produkcję. Wyższe, niż gdzieindziej taryfy zarobkowe, zarówno dla pracowników fizycznych, jak również pracowników umysłowych stanowią dla przemysłu wielkopolskiego ciężar w dużym stopniu powstrzymujący jego rozwój. Drogi przewóz obciąża koszty produkcji, zwłaszcza wobec oddalenia od miejsca eksploatacji surowców, półfabrykatów i środków zapędowych. Należy wreszcie podkreślić, że został ograniczony bardzo silnie program wykonania robót publicznych na terenie województwa poznańskiego w porównaniu z innemi okręgami gospodarczemi Państwa.

Porównanie ilości wykupionych przez przemysł wielkopolski świadectw przemysłowych przedstawia się następująco: (w parantezach dane za rok 1934, bez parantez za rok 1935): kategorja I — 19 (19), kat. II — 8 (9), kat. III — 29 (25), kat. IV — 180 (205), kat. V — 401 (466), kat. VI — 853 (902), kat. VII — 947 (839), kat. VIII — 25091 (24207). Z liczb powyższych wynika, że fakt, zaobserwowany w roku poprzednim zahamowania procesu rozdrabniania się przemysłu, był niestety, jak dotychczas zjawiskiem przejściowem. W r. 1935 przy ustabilizowaniu się ilości przedsiębiorstw I, II i III kategorji, obserwujemy znaczne powiększenie się ilości przedsiębiorstw VII (o 108) i VIII kat. (o 884), co przy ogólnem podniesieniu się ilości świadectw kategorji przemysłowej o 857 świadczy o charakterystycznem przesunięciu się wzrostu ilości świadectw przemysłowych na niekorzyść kat. IV, V i VI na kat. VII i VIII.

W końcu roku 1935 zostały na skutek akcji rządowej obniżone ceny na podstawowe surowce i wyroby przemysłowe. Zniżka objęła w pierwszym rzędzie podstawowe surowce, jak węgiel (od 7 do 13%), żelazo (10%), nafta

(ca 12%), jak również cukier, papier oraz szereg wyrobów przemysłu metalowego, chemicznego, elektrotechnicznego i i.

Handel. Sytuację w handlu w r. 1935 można zobrazować w kilku liczbach, ilustrujacych charakterystyczne momenty dla obrotów towarowych. Należy podkreślić, że rok 1935 był dla handlu wielkopolskiego, szczególniej zaś dla handlu detalicznego, bardzo ciężki.

Liczba świadectw przemysłowych kategorji handlowej zmniejszyła się tylko nieznacznie (o 22), stwierdzić jednak należy znaczne zmniejszenie się ilości przedsiębiorstw handlowych o obrocie ponad 15 000 zł. W związku z tem daje się zaobserwować zasadnicze przegrupowanie w kat. II, III i IV: w kat. II ubyło świadectw przemysłowych w stosunku do r. 1934 — 267, w kat. III — 2011, zaś w kat. IV przybyło 2267. Jakkolwiek obrót towarowy powiększył się, mimo to jednak obroty pieniężne oraz rentowność nie uległy polepszeniu w stosunku do roku 1934, a to ze względu na zniżkę cen.

Konsumcja w r. 1935 przedstawiała się niejednolicie — wzrost konsumcji, jaki dał się zaobserwować w szeregu branż, w IV kwartale uległ silnemu zahamowaniu i nawet cofnął się w stosunku do analogicznego okresu r. 1934. Zjawisko to tłumaczy się z jednej strony obciążeniem nowemi świadczeniami publicznemi dużej kategorji konsumentów (urzędników). Z drugiej zaś strony siła nabywcza ludności wiejskiej w dalszym ciągu pozostawała w Wielkopolsce minimalna na skutek katastrofalnej posuchy.

Obroty na Giełdzie Zbożowo-Towarowej w Poznaniu kształtowały się następująco:

	1933/34	1934/35	1934/35	1935/36
	1. VIII — 31. VII.		VIII—I.	VIII—I.
	Liczba tranzakcyj:			
Polska ogółem	181 914	200 534	106 620	129 196
Poznań	45 554	40 159	21 379	24 320
	Tonny.			
Polska ogółem	3 083 318	3 639 437	2 258 749	2 171 672
Poznań	1 106 016	894 362	560 058	520 828

Przewozy kolejowe towarowe w stosunku do r. 1934 spadły na skutek posuchy i zmniejszonych z tego powodu przewozów płodów rolniczych.

Wskaźniki cen hurtowych uległy w porównaniu z r. 1934 dużej zniżce (z wyjątkiem października i listopada), czego dokładny obraz daje zestawienie wskaźników cen hurtowych za poszczególne miesiące tych lat:

Wskaźnik ogólnych cen hurtowych

Rok	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
1934	57,8	57,6	57,3	56,8	56,0	55,8	55,9	55,8	55,0	54,5	53,6	53,4
1935	52,7	52,2	52,1	52,2	52,7	52,6	52,9	53,6	54,2	54,5	54,5	52,7

W podobnych granicach pozostawały wahania wskaźnika cen detalicznych, wykazujące zresztą podobny przebieg do wskaźnika cen hurtowych. Dane powyższe ilustrują dostosowywanie się handlu do siły nabywczej konsumenta — niejednokrotnie za cenę obniżenia rentowności przedsiębiorstwa do minimum.

Dalszem zjawiskiem, świadczącem o dostosowywaniu się handlu do nowych warunków gospodarczych jest spadek liczby zaprotestowanych weksli. W r. 1933 wynosiła ta liczba (dla Wielkopolski w 1000 sztuk) — 110,7, w r. 1934 — 89,8, w r. 1935 — 83,4. Podobnie przedstawiają się również sumy weksli zaprotestowanych, które z 39,9 miljonów zł w r. 1933 i 27,7 w r. 1934 spadły w roku 1935 do 21,3 milj. zł.

W r. 1935 dała się zaobserwować dalsza ucieczka od tranzakcyj kredytowych — zjawisko to, zaobserwowane już w latach poprzednich, zdaje się ustalać w stosunkach handlowych. Równocześnie detaliści w szeregu branż poczynają się uskarżać na coraz większe rozpowszechnianie się obrotów kredytowych w detalu, co w połączeniu z wyżej scharakteryzowaną tendencją do obrotów gotówkowych stawia ich w bardzo trudnem położeniu.

Kupiectwo osiadłe odczuwało i nadal odczuwa konkurencję elementu anonimowego, przeciwko któremu zaczęto organizować obronę.

Handel zagraniczny natrafił w roku sprawozdawczym na szereg nowych trudności wskutek coraz silniejszej reglamentacji obrotu międzynarodowego — co znalazło wyraz w mniej pomyślnym, niż w r 1934 rezultacie wysiłków w tej dziedzinie. Należy podkreślić, że pod ko-

niec roku 1935 zostały usunięte trudności, na jakie eksporterzy polscy napotykali w uzyskaniu zapłaty za towary dostarczone do Niemiec.

Rolnictwo. Na ukształtowanie się położenia gospodarczego polskiego rolnictwa w r. 1935 wpłynęła, obok polepszenia się konjunktury na rynkach międzynarodowych — polityka gospodarcza Rządu, zmierzająca do podniesienia rentowności warsztatów rolnych. Posunięcia, prowadzące do tego celu to z jednej strony zwiększenie globalnych dochodów rolnictwa, z drugiej zmniejszenie obciążenia z tytułu opodatkowania oraz zadłużenia.

Podkreślić należy znaczny wzrost wskaźnika cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika od 33,3 w styczniu do 38,3 pod koniec roku 1935. Dla porównania warto zaznaczyć, że w roku poprzednim (1934) wskaźnik cen artykułów sprzedawanych przez rolnika miał tendencję spadkową.

Jeżeli zauważyć, że r. 1935 przyniósł również pewien spadek wskaźnika cen artykułów nabywanych przez rolnika, to otrzymamy obraz pewnej poprawy, jaką przyniósł rolnictwu polskiemu okres sprawozdawczy.

Jednakże cały szereg specyficznych, lokalnych warunków spowodował, że rolnictwo wielkopolskie poprawy gospodarczej w r. 1935 nie odczuło.

Ustawodawstwo oddłużeniowe nie objęło należności wobec instytucyj kredytu zorganizowanego, wyłączając temsamem z pod swego działania przeważną ilość długów rolniczych w Wielkopolsce. Trudności finansowe licznych spółdzielni (z których cały szereg znajduje się w upadłości), stanowią dodatkowe obciążenie wsi wielkopolskiej. Wobec jednostronnego roślinnego kierunku uprawy, stosowanej przez gospodarstwa wielkopolskie — poprawa konjunktury w dziedzinie artykułów hodowlanych nie miała dla rolnictwa wielkopolskiego poważniejszego znaczenia, tembardziej, że na skutek katastrofalnej posuchy w latach 1934 i 1935 oraz spowodowanego tem braku paszy, niemożliwe okazało się nawet podtrzymanie dotychczasowego stanu hodowli.

Klęska posuchy, jaka nawiedziła Wielkopolskę w dwu ostatnich latach, spowodowała dla rolnictwa olbrzymie straty, wynoszące wg. tymczasowego szacunku ponad 200 milj. zł.

Rynek pracy. W związku ze wzrostem produkcji wykazał pewną poprawę wskaźnik zatrudnienia, który doszedł w r. 1935 do 71,6 (wobec 68,2 w r. 1934). Nieznacznie podniósł się stan zatrudnienia również i w Wielkopolsce: ogólna liczba robotników (wg. danych Okr. Inspektoratu Pracy) wyniosła 71 323, co oznacza podniesienie się ilości zatrudnionych robotników w porównaniu z rokiem 1934 o 1456. Należy jednak stwierdzić, że mimo to liczba bezrobotnych w Wielkopolsce wzrosła w porównaniu z r. 1934 w przeciwieństwie do odnośnych liczb dla całej Polski. Według danych Funduszu Pracy liczba bezrobotnych w Polsce spadła w okresie sprawozdawczym z 413.703 (na 1. I. 1935 r.) do 402.814 (na 1. I. 1936), podczas gdy na terenie Wielkopolski liczby te wynoszą 45.448 (1. I. 1935) i 46.961 (1. I. 1936). Świadczy to, raz jeszcze, o specyficznych warunkach miejscowych, neutralizujących działanie konjunktur ogólnych.

Płace robotnicze utrzymały się naogół na poziomie r. 1934. W przemyśle chemicznym, spożywczym (z wyłączeniem wyrobu i rafinerji cukru oraz przem. spirytus.), galanteryjnym i i. oraz w zakładach pracy handlowych obowiązywała nadal dawna umowa zbiorowa. Podobnie w przemyśle metalowym — jakkolwiek usiłowania Związku Pracodawców szły w kierunku obniżenia stawek umowy zbiorowej z 25. VI. 1934 r. o ca 15%.

W przemyśle cukrowniczym nowa umowa zbiorowa z grudnia 1934 r. obniżyła taryfę poprzednią (z lipca 1933 r.) za wyjątkiem dwuch pozycyj (robotnice 18—21 i 16—18 lat). W r. 1935 nastąpiła zmiana w stosunku do płac robotników sezonowych w przemyśle cukrowniczym, którzy dotychczas nie podlegali umowie zbiorowej. Poprzednio mieli taryfę ustaloną przez pracodawców, obecnie zaś odnosi się do nich taryfa umowy zbiorowej.

Taryfa umowy zbiorowej dla przemysłu budowlanego obowiązująca w r. 1935, jest w niektórych stawkach wyższa od poprzedniej (obow. w r. 1934).

Liczba zatargów zbiorowych (zgłoszonych do Inspekcji Pracy) wyniosła 69 — w tem 18 zatargów strajkowych (w r. 1934 — 12), wydatnie obniżyła się jednak liczba robotników, uczestniczących w zatargach zbiorowych, która w r. 1935 wyniosła 6206 wobec 28.229 w r. 1934.

Zmniejszyła się również liczba straconych robotniko-dni z 18.142 (w r. 1934) do 13.038 (w r. 1935). Zjawiskiem niepokojącem jest powiększenie się w r. 1935 ilości strajków okupacyjnych.

PRZEMYSŁ I HANDEL SPOŻYWCZY.

Przemysł cukrowniczy.

Powolny wzrost konsumcji, jaki zapoczątkował się w ciągu kampanji 1933/34, postępował również w kampanji 1934/35. Ogólna konsumcja cukru w Polsce wynosiła w tym okresie — 301.927 t. wobec 291.063 ton w poprzedniej kampanji.

Zwyżkę wykazał również październik 1935; listopad 1935 r. natomiast dał znaczną zniżkę konsumcji, spowodowaną wstrzymaniem się kupiectwa od zakupywania cukru, wobec wiadomości o mającej nastąpić obniżce ceny cukru.

Cena cukru na rynku krajowym przez cały czas kampanji była jednolita i wynosiła loco wszystkie stacje normalnotorowe w Polsce zł 119,— za 100 kg. Zmianie uległa jedynie akcyza, która podniesiona została z dniem 1. I. 1935 r. o zł 5,— za 100 kg, z 38,50 zł do zł 43,50. Ciężar tej zwyżki akcyzy przerzucono wyłącznie na cukrownie, tak, że cena cukru nie uległa żadnej zmianie.

W dniu 3 grudnia 1935 r. wydany został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej, który zniósł dotychczasową ustawę o uregulowaniu obrotu cukrem w Polsce. Dekretem tym ustalono nowe zasady podziału kontyngentów cukrowych na cukrownie i ich rejony, a ponadto ujęto szereg kwestyj, dotyczących spraw buraczanych, jak podziału kontyngentów buraczanych wśród plantatorów oraz warunków kontraktowania i odbioru buraków. Równocześnie

z dniem 4 grudnia 1935 r. cena cukru na rynku krajowym została obniżona do zł 94,50, w tem akcyza zł 37,—, zł 3,50 na Fundusz Przewozowy, zł 2,— na Fundusz Eksportowy oraz zł 0,50 na Fundusz Pracy, tak, że na cukrownię przypada zł 51,50. Cena detaliczna ustalona została na zł 1,— za kg cukru, wobec dotychczasowej 1,25 do 1,30 zł.

Eksport cukru polskiego w kamp. 1934/35 wynosił 99.785 ton w wartości cukru białego, a więc o okr. 15.000 ton więcej, niż w kampanji poprzedniej. Ceny, osiągnięte z eksportu były jednakże, podobnie jak w kampanji poprzedniej, znowu niższe w porównaniu do roku ubiegłego, a mianowicie o ca 15%.

Co do ogólnej sytuacji eksportowej należy zaznaczyć, że międzynarodowa umowa (t. zw. Chadbourne'a) wygasła z upływem kampanji 1934/35 i pomimo rozmaitych starań nie została przedłużona. Natrafia również na znaczne trudności zamierzone przez rząd angielski zwołanie międzynarodowej konferencji przedstawicieli państw, eksportujących cukier, którego termin uległ już kilkakrotnie odroczeniu. Sytuacja na światowym rynku cukrowym ulega o tyle pogorszeniu, że utrzymują się nadal dążenia szeregu państw, importujących cukier, do samowystarczalności.

Cyfry, dotyczące kampanji cukrowniczych 1934/35 i 1935/36 w Polsce, są następujące:

	1934/35	1935/36
Obszar plantacyj buraczanych ha	111.989	118.726
Przerób buraków t.	2.575.650	2.477.789
Produkcja cukru t. w wart. c. biał.	401.379	399.536

W tem udział Zachodniej Polski:

Obszar plantacyj buraczanych ha	57.612	57.455
Przerób buraków t.	1.450.713	1.251.117
Produkcja cukru t. w wart. c. biał.	222.994	195.682

Przemysł młynarski.

Rok 1935 był dla przemysłu młynarskiego Ziem Zachodnich szczególnie dla młynów handlowych, równie niekorzystny, jak lata poprzednie. W ciągu roku sprawozdawczego nastąpiły jednak pewne zmiany zasadnicze w ogólnej polityce zbożowej, które pozwalają mieć nadzieję, że stosunki w młynarstwie zachodniem powoli mogą ulec poprawie. Jako objaw korzystny należy zanotować pozbawienie PZPZ. z nowym rokiem gospodarczym dyktatorskiego stanowiska na rynku zbożowym przez cofnięcie tylko im dostępnych superpremij. Wynikająca stąd konieczność prowadzenia przez PZPZ. działalności handlowej na zasadach, zbliżonych do normalno-kupieckiej kalkulacji oraz zaprzestanie magazynowania dużych ilości zboża, których istnienie stanowiło stały moment baissy, wpłynęła uspakajająco na sytuację na rynku zbożowym.

Niekorzystnym objawem w roku sprawozdawczym było dalsze zmniejszenie wywozu mąki do innych dzielnic. Przyczyny należy szukać przedewszystkiem w zbyt wysokich kosztach przewozu mąki na dalsze odległości. Starania młynarstwa o obniżenie taryfy na przewóz zboża i mąki, podjęte w roku 1935, zostały uwzględnione dopiero na początku 1936 r., jednak obniżka nie poprawiła sytuacji młynów wskutek nieodpowiedniego układu taryf wewnętrznych i eksportowych.

Zagadnieniem wielkiej wagi dla młynarstwa było podwyższenie podatku obrotowego przez kumulację do 1,9%. Poprzednio wszelkie podatki łącznie z opłatą stemplową wynosiły przeciętnie 1,4%, czyli, że przez kumulację podatek został podwyższony prawie o 30%.

Rozwój stosunków polsko-gdańskich w zakresie przywozu polskiej mąki do Gdańska, wykazuje tendencję niekorzystną. Władze Wolnego Miasta Gdańska dążą bowiem systematycznie do zmniejszenia przywozu mąki i zastąpienia go przywozem zboża w ziarnie.

Przemysł rektyfikacyjny.

Zatrudnienie rektyfikacyj w roku 1935 (podobnie jak i w r. 1934) opierało się na umowie, zawartej z Państwowym Monopolem Spirytusowym z dnia 29 maja 1934 r. Umowa ta jest dla przemysłu rektyfikacyjnego wysoce niekorzystna. Przyznane kontyngenty dają zaledwie 15% zdolności produkcyjnej zakładów rektyfikacyjnych.

W związku z tem szereg zakładów był w r. 1935 nieczynny. W dalszym ciągu trwał niesłychanie niski stan zatrudnienia.

Przemysł wódczany.

W przemyśle wódczanym sytuację można w pewnej mierze uważać za ustabilizowaną, w ostatnim zaś kwartale wystąpiła nawet korzystna zmiana w strukturze konsumcji — powiększył się popyt na lepsze i droższe gatunki; wskazuje na to fakt zmniejszenia, mimo jednakowego obrotu wartościowego, ilości spirytusu użytego do sprzedanego obrotu.

W końcu lutego ceny wódek gatunkowych zostały obniżone o ok. 6—10% wskutek obniżenia ceny sprzedażnej spirytusu do produkcji wódek z 9,— zł na 7,50 zł. Zniżenie ceny spirytusu zostało jednak zneutralizowane zwiększeniem rozpiętości cen między wódkami gatunkowemi i amonopolowemi.

Należy podkreślić, że przemysł prywatny odczuwał dotkliwie konkurencję państwowej fabryki wódek gatunkowych p. f. „Państwowe Zakłady Przemysłowe w Cieszynie”. Polityka reglamentacyjna Monopolu Spirytusowego znalazła wyraz w noweli do ustawy o Monopolu Spirytusowym, która m. i. skierowana jest przeciwko prywatnym fabrykom mieszanych żytniówek.

Przemysł piwowarski.

Po częściowej poprawie konjunktury w r. 1934 rok 1935 przyniósł pogorszenie. Konsumcja spadła ponownie niemal do poziomu najniższej konjunktury z r. 1933. Równocześnie położenie finansowe browarnictwa uległo znacznemu pogorszeniu.

Na terenie woj. poznańskiego czynnych było w okresie sprawozdawczym 24 browarów, których produkcja wyniosła 90 tysięcy hektolitrów, t. zn. o 9,1% mniej, niż w roku 1934. Udział tych browarów w produkcji ogólnej piwa, wynosił 8,85%, co oznacza nieznaczne podwyższenie się udziału w porównaniu z rokiem poprzednim o 0,45%.

Przemysł winiarski.

Rok 1935 był dla polskiego przemysłu winiarskiego bardzo ciężki. Rok ten, szczególniej w swej drugiej poło-

wie, stał pod znakiem zorganizowanej akcji zniżania cen hurtowych i detalicznych drogą pewnych ulg dla przemysłu, zniżania pewnych obciążeń lub też stosowania ułatwień. Jeśli chodzi o przemysł winiarski, to nadal pozostaje jednak w mocy nierealnie wysoki podatek spożywczy od wina owocowego, który równa się półdniowemu zarobkowi robotnika, licząc od jednego litra wina. Cena wina z polskich jabłek i wina sprowadzanego np. z dalekiej Hiszpanji zrównały się.

W związku z powyższem obserwujemy w roku sprawozdawczym spadek produkcji wina krajowego, zmniejszenie użycia cukru, owoców oraz butelek.

Najlepszą ilustracją tego, jak niska jest konsumcja win owocowych w Polsce, chociażby w porównaniu do roku przed wprowadzeniem podatku (do roku 1930) i jak konsumcja ta nie może się dźwignąć ze swego upadku, są następujące cyfry statystyczne:

Produkcja i zbyt w Polsce.

Rok	Produkcja w hl. nap. win. owoc. i gron.	Prod. w hl. wina owocowego	Zbyt w hl. wina owoc.	%% spad. zbytu w. owoc.
1930	41.946	28.159	28.302	—
1931	25.741	13.186	16.564	43
1932	16.503	8.728	6.372	62
1933	13.756	5.134	6.232	2,2
1934	15.888	5.409	4.732	24
1935	13.000 przyp.	5.000	5.000	—

Jak wynika z zestawienia, w ciągu ostatnich dwuch lat zbyt nie przekroczył 18% w porównaniu do roku 1930. W Polsce zatem, przyjmując konsumcję wina zagranicznego na ca 16.000 hl, spożywa się na głowę rocznie ca 0,1 ltr. napojów winnych, z czego tylko 0,05 ltr. krajowych napojów winnych. Przeciętna konsumcja wina w innych krajach wynosi (na głowę mieszkańca): Francja 153, Włochy 118, Szwajcarja 56, Węgry 26, Austrja 16, Niemcy 3 litry.

Najpoważniejszym rejonem produkcji i zbytu win owocowych w Polsce jest teren Izby Skarbowej w Poznaniu.

Produkcja na terenie Izby Skarbowej w Poznaniu.

Rok	Ilość wytw.	Z tego związkowych	Produkcja w hl.		%% sp. nap. win. ow. i gron.	Produkcja w hl wina owoc. wytw. związk.	Zbyt w hl. wina owoc. wytw. związk.
			nap. win.	wina owoc.			
1929	35	13		14.496		5.000	3.500
1930	35	18		11.215	— 20	5.000	3.500
1931	41	(19) 16		8.571	— 25	3.250	3.800
1932	37	(16) 11	7.350	5.382	— 30	1.882	1.202
1933	33	(15) 11	5.070	3.541	— 31	792	1.687
1934	26	(15) 11	6.342	4.773	+ 26	1.880	1.881
1935	24	(14) 12	6.654	5.615	(+17%) +5	2·655	2.490

(6.456 = owoc. i miód)

Jeśli zatem chodzi o produkcję wszystkich napojów winnych na terenie Izby, to linja rozwojowa tej produkcji w roku sprawozdawczym znów została zahamowana. Wzrost ten (5%) bowiem za rok 1935 jest znacznie mniejszy aniżeli za rok poprzedni.

Większy nieco był wzrost produkcji wina owocowego (17%), lecz tutaj także tendencja rozwojowa jest o połowę słabsza, jak w roku poprzednim.

Przemysł drożdżowy.

Produkcja i zbyt drożdży w kraju i w Gdańsku stały w r. 1935 na poziomie r. 1934. Wypłacalność klientów była poprawna, dzięki temu, że sprzedaje się drożdże, wobec zarządzenia Zrzeszenia Producentów Drożdży, prawie wyłącznie za gotówkę. W nielicznych wypadkach udziela się krótkoterminowego kredytu, przeważnie zabezpieczonego. Od 1 maja 1935 r. obciążone zostały drożdże podatkiem scalonym, który obciążył producenta kosztem 0,6 zł na kg, a konsumenta 0,4 zł na kg.

Przemysł przetworów ziemniaczanych.

Konjunktura na krajowym rynku przetworów ziemniaczanych kształtowała się w roku 1935 niejednolicie dla wszystkich artykułów. W ogólnej ocenie stwierdzić należy, że obroty w mące ziemniaczanej poprawiły się w stosunku do roku 1934. Ten sam pocieszający objaw, choć w mniejszej mierze, miał miejsce również w dekstrynie oraz w klejach, natomiast ujemnie kształtował się rozwój sprzedaży syropu. Początkowo konjunktura zapowiadała

się korzystnie, z chwilą jednak wprowadzenia akcyzy od syropu, obroty zaczęły maleć. Ponadto w grudniu nastąpiła zniżka akcyzy na cukier buraczany, w następstwie czego karmelkarstwo zmniejszyło produkcję cukierków i przerzuciło się na fabrykację czekolady, która okazała się rentowniejszą.

W okresie sprawozdawczym wzmogła się fabrykacja marmelady.

Sytuacja na rynku surowca w województwach zachodnich kształtowała się w roku 1935 dla przemysłu przetworów ziemniaczanych wybitnie niekorzystnie w porównaniu do województw wschodnich. Wobec klęski posuchy, którą dotkniętą została zwłaszcza Wielkopolska, płacono za ziemniaki ceny znacznie wyższe niż w poprzedniej kampanji. Pod wpływem wiadomości o obniżce taryf przewozowych został z jedńej strony częściowo zahamowany zbyt przetworów ziemniaczanych, a z drugiej strony faktyczna zniżka, któraby mogła przemysłowi przetworów ziemniaczanych w zachodnich województwach przyjść z pomocą przy zakupie i sprowadzaniu surowca z wschodnich województw, nastąpiła zbyt późno, bo dopiero w ostatnich dniach kampanji.

Przemysł octowy.

Konsumcja octu w r. 1935 była nadal nikła. Przyczynia się do tego (obok ogólno-gospodarczych pwodów) stosunkowo wysoka cena octu, dyktowana zbyt wysoką ceną surowca-spirytusu. Na ustalenie się poziomu cen octu na obecnej wysokości wpłynęło wprowadzenie od 1 maja 1935 r. podatku scalonego, który uiszcza się z°góry w Monopolu Spirytusowym przy nabywaniu surowca-spirytusu. Starania, przedsięwzięte przez Związek Fabrykantów Octu w Polsce o obniżenie cen spirytusu nie odniosły żadnego skutku. Dotkliwą konkurencją dla polskiego przemysłu octowego stanowi przemysł gdański, utrzymujący nadal ceny dumpingowe i korzystne dla polskich odbiorców warunki nabycia octu. Interwencja w tej sprawie, jaką podjął Związek Fabrykantów Octu w Polsce — w Ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, narazie pozostała bez skutku. Przeszkodą do zwiększenia się spożycia octu fermentacyjnego jest również rozpowszechnienie, zwłaszcza na prowincji, taniej esencji octowej.

Przemysł konserw warzywnych i owocowych.

Produkcja uległa w r. 1935 zwiększeniu, osiągając w stosunku do lat 1930—1934 najwyższy poziom. W związku ze wzmożeniem się produkcji stało podniesienie się stanu zatrudnienia.

Obroty towarowe utrzymywały się na wysokim poziomie. W początkach listopada dała się jednak odczuć silna depresja, trwająca do końca roku. W listopadzie dało się odczuć osłabienie tendencji ogólnej wywołane reakcją rynku na dekrety oszczędnościowe.

Ceny na produkty niesłodzone utrzymywały się przeciętnie na poziomie r. 1934. Na skutek katastrofy posuchy, poszczególne wyroby nawet lekko zwyżkowały. Wprowadzenie zniżki ceny cukru wpłynęło na obniżenie ceny produktów słodzonych.

Handel kolonjalno-spożywczy.

Sytuacja na rynku kolonjalno-spożywczym w roku 1935, jeśli chodzi o wysokość obrotów, naogół nie uległa znaczniejszym zmianom w stosunku do roku 1934. Natomiast, jeśli chodzi o poszczególne pozycje w samym obrocie, to nastąpiły charakterystyczne przesunięcia na niekorzyść artykułów w lepszym gatunku.

Względna poprawa zaznaczyła się w obrotach tanich gatunków ryżu i śledzi. Również zaznaczył się pewien wzrost spożycia rozmaitych gatunków krup i mąki, przyczem ceny na powyższe artykuły wykazywały stałą tendencję zniżkową.

Przy końcu roku należy zanotować b. duży wzrost popytu na artykuły scalone, zwłaszcza cukier, co niewątpliwie łączy się z przeprowadzoną ostatnio obniżką cen cukru. Częściowa ta poprawa w obrotach nie przyczyniła się niestety zupełnie do gospodarczego wzmocnienia kupiectwa, zwłaszcza detalicznego. Ostatnia obniżka cen cukru przyczyniła się nawet w poważnej mierze do trudnej sytuacji detalicznego handlu tej branży, gdyż obroty cukrem zapewniają zaledwie od 1,5% do 2% zysku brutto.

Sama technika zakupu, szczególnie artykułów importowanych, nastręcza coraz to większych trudności na skutek nadmiernej reglamentacji handlu zagranicznego. Wytworzył się bardzo niepożądany, z punktu widzenia usprawnienia techniki handlu, stan rzeczy. Kupiec-hurtownik branży kolonjalno-spożywczej został prawie cał-

kowicie odsunięty od źródeł zakupu, przez liczne instytucje o charakterze mniej lub więcej oficjalnym.

Zapasy towarów u kupców-detalistów z branży kolonjalno-spożywczej zmniejszyły się do 30% w stosunku do zapasów z roku 1934, co spowodowane zostało brakiem kapitału obrotowego w przedsiębiorstwach.

Ze strony konsumentów przejawia się coraz większa tendencja do zakupu na kredyt, co również osłabia kupiectwo detaliczne.

W ogólnej charakterystyce stwierdzić należy, że w handlu spożywczo-kolonjalnym rok 1935 nie przyniósł większej poprawy konjunkturalnej. Wzrastająca tendencja do obrotów kredytowych stawia kupiectwo detaliczne branży wobec nowych trudności.

PRZEMYSŁ I HANDEL METALOWO-MASZYNOWY

Przemysł metolowo-maszynowy.

W roku 1935 dało się odczuć pewne polepszenie. W związku ze zwiększeniem się obrotów powiększył się stan zatrudnienia. Długość dnia roboczego, zarówno jak i zarobki pracowników fizycznych, nie uległy w porównaniu do roku 1934 zmianom. Stopień wykorzystania ilościowej zdolności przetwórczej wynosił przeciętnie 25%. Ceny produktów uległy w ciągu r. 1935 dalszej zniżce. Ceny surowców pozostawały bez zmian (za wyjątkiem miesiąca grudnia).

Zakres produkcji uległ w roku sprawozdawczym rozszerzeniu. Podjęto produkcję części samochodowych dla Państwowych Zakładów Inżynierji. Produkcja narzędzi uległa zwiększeniu. W dziale chłodniczym i maszyn rolniczych dała się zaznaczyć nieznaczna poprawa. Zmniejszeniu natomiast uległy zamówienia na powozy i zamówienia w dziale cukrowniczym.

Z tranzakcyj eksportowych należy zanotować fakt wykończenia przez jedną z fabryk parowozu dla Chin oraz dostawę korbowodów dla indyskich kolei. Jest to pierwsza dostawa próbna na ten nadzwyczaj trudny, lecz chłonny rynek.

Konkurencja na rynku wewnętrznym i zewnętrznym w poszczególnych działach produkcji jest bardzo silna. Daje się zauważyć niewspółmierne obniżanie cen, nie mające żadnego usprawiedliwienia w kalkulacji.

Portfel zamówień na 31. 12. 7935 r. wzrósł w porównaniu ze stanem z roku poprzedniego. Należy jednak podkreślić, że trudności w uzyskaniu długoterminowych kredytów stoją na przeszkodzie dalszemu zwiększeniu zbytu.

Handel maszynami i narzędziami rolniczemi.

W dziedzinie handlu maszynami i narzędziami rolniczemi rok 1935 nie zaznaczył się większą poprawą. Ruch handlowy w tej branży od trzech lat utrzymuje się stale na jednym poziomie, nie przewyższającym 10% obrotów przedkryzysowych. Wytwórczość w fabrykach nie przewyższała 2 do 3% w stosunku do stanu przedkryzysowego.

Przyczyną zastoju nie jest przeinwestowanie rolnictwa w maszyny i narzędzia, lecz zupełny niemal brak środków na ich zakup.

Zamiast kupowania nowych maszyn dokonywuje się ciągłej reparacji (nieraz nawet niekalkulującej się), maszyn starych i zużytych. Kupcy maszyn i narzędzi rolniczych, posiadający przy swoich firmach warsztaty, ratują się przez pracę w tych ostatnich.

Ceny nowych wyrobów w dalszym ciągu potaniały (niektóre do 50% w stosunku do cen 1930 r.). Pozatem jest w handlu dużo maszyn starych, nabywanych na licytacjach, odbieranych od niewypłacalnych dłużników, lub też dobrowolnie sprzedawanych przez likwidujące się wzgl. pomniejszane gospodarstwa wiejskie.

Cały handel maszynami rolniczemi prowadzi się obecnie już prawie wyłącznie za gotówkę, co również przyczynia się do znacznego pomniejszenia obrotów. Poprawa sytuacji w tej dziedzinie zależna jest od poprawy stosunków w rolnictwie, większej jego zdolności nabywczej i przywrócenia zaufania do częściowo kredytowych tranzakcyj, w zakresie choćby minimalnym.

Handel żelazem.

W roku 1935 dało się zauważyć pewne zwiększenie obrotów w stosunku do roku 1934. Najbardziej uwydatniło się to w miesiącach letnich, t. j. od maja do października. Obroty zwiększyły się w stosunku do roku 1934 (uwzględniając jeszcze zniżkę cen pewnych artykułów) o ca 10%.

Ceny materjałów zsyndykowanych trzymały się do połowy lipca 1935 r. na dotychczasowym poziomie, w drugiej zaś połowie lipca zostały obniżone przez hurtowników. Pod koniec r. 1935, stosownie do dekretu Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 7. 12. 35 r., ceny na materjały zsyndykowane zostały ponownie obniżone o 10%. Wskutek obniżki spowodowanej przez akcję gospodarczą Rządu, uległy zniżce ceny na:

1. żelazo, bednarkę, dźwigary i korytka oraz blachy żelazne;
2. gwoździe i druty;
3. podkowy;
4. blachę ocynkowaną i wiadra ocynkowane;
5. garnki lano-żelazne;
6. surówkę odlewniczą.

Z dniem 1 kwietnia 1935 r. zawiązał się kartel na gwoździe i druty, który działalność swoją rozpoczął od znacznej podwyżki cen. Syndykat ten jeszcze do dziś istnieje.

Ruch budowlany w roku sprawozdawczym wykazał pewne ożywienie mimo, że Rząd ani samorządy nie wykonały z powodu braku odpowiednich funduszów większych budowli. Natomiast wykonano dużo mniejszych budowli dla osób prywatnych. Rynek wiejski, na skutek fatalnego położenia finansowego wsi, nie może nadal pokrywać swego zapotrzebowania na artykuły żelazne i t. d.

W miesiącach zimowych zbyt towarów sezonowych, jak pieców, podków, haceli, podkowców, rur i kolan do pieców ze względu na łagodne warunki atmosferyczne nie był wielki.

Wypłacalność klientów była naogół dość poprawna. Większych kredytów udzielało się tylko klientom zupełnie pewnym — 50% obrotów dokonano za gotówkę, resztę zaś za pokryciem wekslowem. Protesty zachodziły w małej ilości.

Biorąc pod uwagę powyższe momenty, stwierdzić należy, że mimo napotykanych trudności, rok 1935 okazał większe ożywienie i korzystniejsze wyniki.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY.

Przemysł nawozów sztucznych.

Rok 1935 nie zaznaczył się w przemyśle nawozów sztucznych żadnemi poważniejszemi zmianami. Wskutek katastrofalnego położenia rolnictwa, zbyt superfosfatu pozostaje w dalszym ciągu na bardzo niskim poziomie. Glebom naszym zagraża wyjałowienie z podstawowego składnika odżywczego dla roślin, t. j. fosforu. Jakkolwiek sfery rolnicze zdają sobie z tego dokładnie sprawę, to jednakże wspomniane przyczyny uniemożliwiają jakiekolwiek działanie zaradcze.

Przemysł farmaceutyczny.

W roku 1935 obrót towarowy przedsiębiorstw w branży ustabilizował się i pozostał na tym samym poziomie co w roku 1934. Ceny na poszczególne artykuły w dalszym ciągu zniżkowały.

Stan zatrudnienia utrzymał się nadal na poziomie roku 1934.

Wypłacalność klientów była naogół lepsza, gdyż regulacja następuje coraz więcej gotówką. Zmniejsza się ilość tranzakcyj wekslowych.

Branża perfumeryjno-kosmetyczna i mydlarska.

W pierwszych kilku miesiącach roku 1935 zapowiadała się pewna poprawa sytuacji. Chłonność rynku zwiększyła się w pewnym stopniu. Począwszy od lipca jednak obroty gotówkowe kształtować się zaczęły niepomyślnie, tak, że do końca roku wykazały spadek około 10—20%, w stosunku do tego samego okresu roku 1934.

W ciągu r. 1935 obniżał przemysł perfumeryjno-kosmetyczny i mydlarski kilkakrotnie ceny za swoje wyroby, jakkolwiek ceny surowców zwyżkowały. Obniżki przeprowadzono kosztem zarobków producentów, co zredukowało rentowność przedsiębiorstw.

W połowie ub. roku z powodu różnych zakazów przywozu pozostał rynek prawie do końca roku bez oleju kokosowego, na skutek czego poważna ilość fabryk produ-

kujących mydło, przedsiębiorstwa swoje częściowo lub zupełnie zamknąć musiała. Cena kokosu, obliczana przez polskie olejarnie, wahała się do końca lipca 1935 r. w ramach od 54,— do ca zł 60,— za 100 kg.

W lipcu cło na olej kokosowy zostało podniesione do zł 50,— za 100 kg przy jednoczesnym zakazie dowozu tego oleju. Cena oleju podniosła się wskutek tego na zł 120,— z kolei zaś na zł 150,—. Ceny olejarni zagranicznych utrzymują się nadal na ca 60,— zł cif Gdynia.

Przemysł perfumeryjno-kosmetyczny przezwyciężyć musi również i inne trudności.

Utrudnienia przywozowe podrażają surowiec o ca 12%, przepisy skażeniowe unieruchamiają fabryki w każdym miesiącu na kilka dni. Nawet oliwa sulfurowa uważana do lipca 1935 r. zą skażoną, musi być ponownie skażona; wpływa to poważnie na podrożenie produkcji i nie zezwala na drobne nawet zyski.

Od lipca 1935 r. podwyższono cło na łój o 100%.

Wydatna obniżka ceny spirytusu niewątpliwie wpłynęłaby dodatnio na powiększenie konsumcji artykułów perfumeryjno-kosmetycznych. Ostatnio daje się zaobserwować stale pogłębiający się zanik konsumcji alkoholu na cele kosmetyczne.

Wypłacalność odbiorców jest mierna ze względu na małe obroty w handlu detalicznym; odbiorca obawia się zaciągać zobowiązania wekslowe, gdyż trudno mu na termin płatności gotówkę zebrać. Brak kredytów bankowych oraz brak płynnej gotówki utrudnia pracę przedsiębiorstw.

PRZEMYSŁ CERAMICZNY I BUDOWLANY.

Przemysł ceramiczny.

Najważniejsza dziedzina przemysłu ceramicznego — ceglarstwo — zanotowała w I-szym kwartale r. 1935 wzrost obrotów o 5% w porównaniu ze stanem z poprzednich miesięcy — równocześnie ceny na cegłę i wyroby ceglane zwyżkowały. II-gi kwartał zaznaczył się pewną stagnacją na rynku, natomiast III-ci kwartał przyniósł powiększenie obrotów w odniesieniu do cegły o około 25%. Cena cegły zwyżkowała.

Inne działy przemysłu ceramicznego zachowały ceny na dotychczasowym poziomie, przy zmniejszonym nieco obrocie.

Przemysł budowlany.

Poważniejsze ożywienie konjunkturalne dało się zauważyć począwszy od III-go kwartału r. 1935, przyczem inicjatywa prywatna wyprzedzała akcję inwestycyjną rządową i samorządową. Obroty zwiększyły się, ceny zwyżkowały nieznacznie. Rentowność przedsiębiorstw jest w dalszym ciągu niewystarczająca, a to ze względu na szereg trudności, z jakiemi musi walczyć przemysł budowlany. Ruch budowlany hamuje powolność załatwiania wniosków o udzielenie pozwolenia na budowę, sztywność opłat adjacentowych oraz brak cegły, szczególniej dotkliwy w IV kwartale. Akcja obniżania cen surowców, przedsięwzięta przez Rząd, ogarnęła również bezpośrednio, jak i pośrednio przemysł budowlany.

Placówki przemysłu budowlanego ze stałą siedzibą walczą nadal bezskutecznie z konkurencją firm sezonowych zamiejscowych, sprowadzających swych stałych pracowników, przeważnie wiejskich, do Poznania.

Przemysł i handel drzewny. Przemysł obróbki drzewa.

Począwszy od II-go kwartału r. 1935 utrzymywała się tendencja zwyżkowa pomyślna, w związku z czem ogólny stan interesów można było uważać za zadawalający. Tendencja mocna utrzymała się w II i III-cim kwartale. W IV-tym kwartale należy zanotować spadek, spowodowany ogólnem zniżeniem cen na rynku i oczekiwaniem dalszej obniżki. Ze względu na zapowiedzianą zniżkę kolejowej taryfy przewozowej, wykonywano wyłącznie najpotrzebniejsze zamówienia. Cena surowca drzewnego poważnie zwyżkowała, na co w dużej mierze wywarła wpływ umowa handlowa polsko-niemiecka.

Przemysł i handel konfekcyjny.

Przemysł konfekcyjny zanotował w r. 1935 dalsze zmniejszenie się obrotów. Zwłaszcza ostatni kwartał zaznaczył się silnem zmniejszeniem siły kupna, do czego przyczyniła się, obok ogólno-gospodarczych powodów, niekorzystna pogoda oraz obniżka dochodów urzędniczych. Rentowność branży konfekcyjnej uległa dalszemu pogorszeniu. Konsumcja zmniejsza się, równocześnie zaś powstają co sezon nowe firmy, które, chcąc się jakiś czas utrzymać, obniżają już i tak niskie ceny, powodując nienormalną zniżkę cen.

Handel bławatniczy.

Początkowo zaznaczyło się nadspodziewane ożywienie w handlu bławatniczym — obroty w niektórych miesiącach przekroczyły obroty z r. 1934 o kilkanaście procent. Ceny większości towarów zniżkowały, tendencję mocną wykazały jedynie towary lniane, z powodu większego zapotrzebowania wyrobów lnianych przez wojsko. W późniejszych miesiącach sytuacja jednakże uległa znacznemu pogorszeniu. W kwartale IV-tym obroty spadły o ok. 10% w stosunku do tego samego okresu roku 1934. Przyczyniły się do tego, obok ogólno - gospodarczych powodów, niepomyślne warunki atmosferyczne. Ceny w przemyśle utrzymywały się na poziomie dawniejszym, mimo tendencji zwyżkowej na surowce, w handlu zaś, z powodu stagnacji, redukowano ceny. Wielką plagą dla osiadłego kupiectwa jest napływ domokrążców, których liczba, mimo ustawowych ograniczeń, stale się zwiększa.

Przemysł garbarski.

Rok 1935 był dla przemysłu garbarskiego niekorzystny. Początkowo utrzymywały się dotychczasowe ceny za skóry surowe, po rozpoczęciu zaś wojny włosko-abisyńskiej ceny za skóry surowe krajowe oraz zagraniczne zaczęły nawet zwyżkować, jednakże podwyżka cen za skóry gotowe nie nastąpiła. Zapotrzebowanie na skóry gotowe było słabe z powodu braku gotówki, a temsamem i siły nabywczej u konsumentów.

Dostawy rządowe były minimalne. Część fabryk zmniejszyła swą produkcję wskutek bardzo wysokich ciężarów w postaci kosztów pozwoleń przywozu oraz różnych z tem związanych manipulacyj, ponadto zaś ciężarów socjalnych i podatkowych.

Należy podkreślić, że dla większego i średniego przemysłu garbarskiego szczególniej szkodliwa jest działalność drobnych przemysłowców, którzy nie opłacając wysokich podatków i świadczeń socjalnych oraz uprawiając handel domokrążny, sprzedają wyprodukowane przez siebie artykuły po bardzo niskich cenach.

Przemysł papierniczy.

Początek roku znamionował zastój w popycie na papiery i kartony. Konsumcję zaspakajały w dużej części znajdujące się na rynku dawne zapasy. Dopiero pod koniec I-go kwartału 1935 r. zaznaczyła się pewna poprawa.

Położenie gospodarcze w przemyśle papierniczym nie uległo w dalszym ciągu poważniejszym zmianom. Jedynie ceny zostały dwukrotnie obniżone; w ostatnim kwartale zniżka wyniosła ok. 15% w stosunku do cen ze stycznia tegoż roku. Jest to obniżka bardzo znaczna, gdyż zasadnicze surowce, a także robocizna, nie potaniały. Warunki zatrudnienia i zbytu nie uległy większym zmianom. Produkcja w kilogramach papierów i kartonów w r. 1935 wzrosła nieco. Obrót w złotych spadł — co tłumaczy się dwukrotną zniżką cen.

Przemysł graficzny i wydawniczy.

W roku 1935 na terenie województwa poznańskiego czynnych było 144 zarejestrowanych zakładów graficznych, zatrudniających 1136 pracowników, 132 uczniów, 736 pomocniczych sił żeńskich. Ogólna ilość używanych maszyn wynosiła 762.

Sytuacja w przemyśle drukarskim kształtowała się w roku sprawozdawczym niepomyślnie. Różnica cen za robociznę, płaconych w przemyśle graficznym w różnych dzielnicach sprawiła, że dla drukarstwa naszego nie wpływały żadne zlecenia z centralnych ośrodków wydawniczych, a nawet resztki prac odpływały z Wielkopolski do innych dzielnic. Największy cios dla drukarstwa wielkopolskiego stanowi scentralizowanie druków dla szeregu instytucyj publicznych przez Polską Agencję Telegraficzną w Warszawie. Dyrekcja Kolejowa, Izba i Urzędy Skarbowe, Urząd Wojewódzki, Ubezpieczalnia i inne urzędy przestały wobec tego pokrywać swe zapotrzebowanie na druki w Poznaniu lub na prowincji, powodując temsamem unieruchomienie szeregu średnich drukarń, zwłaszcza, nie mających własnych wydawnictw. Ten stan rzeczy zmusił drukarnie do zmniejszenia ilości pracowników i skrócenia (przeważnie o 50%) czasu pracy. W związku z centralizacją druków przez P. A. T. stoi całkowita lub częściowa likwidacja drukarń, szczególniej na terenie Poznania.

Przemysł i handel złotniczo-jubilerski.

Jakkolwiek w branży złotniczo-jubilerskiej i zegarmistrzowskiej w całej Polsce notowano pewną poprawę, w Wielkopolsce, niestety, zwrot ku lepszemu nie dał się zauważyć. Tłumaczy się to słabą siłą nabywczą konsumentów, pochodzących tutaj w 75% ze sfer rolniczych.

Zanotować należy w branży złotniczej, jako objaw dodatni, racjonalizowanie się organizacji wewnętrznej przez specjalizację hurtu, detalu i wytwórczości. Wytwórczość nie jest wprawdzie zbyt wielka, lecz podstawy jej się utrwalają. W rozwoju swym natrafia jednak na hamulce: 1) system świadectw przemysłowych, których cena zależy od ilości pracowników; 2) brak jednolitej ustawy probierczej w całem państwie; przestarzałe systemy, obowiązujące jeszcze w b. zaborach rosyjskim i austrjackim, nie pozwalają wielkopolskiej wytwórczości na ekspansję.

Obroty towarowe nieco wzrosły, nie wpływając jednak na wzrost obrotu pieniężnego. Towary o niższej cenie znajdują liczniejszych odbiorców. Niezdrową konkurencję dla handlu branży złotniczo-zegarmistrzowskiej stanowi w dalszym ciągu handel pokątny i liczne antykwarjaty, które w stosunku do sklepów złotniczych są uprzywilejowane, opłacają bowiem świadectwa przemysłowe niższej kategorji, jakkolwiek przedmiotem ich handlu są przeważnie przedmioty drogocenne, jak brylanty i srebro.

Zaznaczył się pewien odpływ sił fachowych zegarmistrzowskich do sąsiadujących z Wielkopolską okolic; dobrzy zawodowcy znaleźli tam okazję osiedlenia się.

Na ruch wewnętrzny w branży złotniczo-jubilerskiej wpływają ujemnie wysokie opłaty za przesyłki wartościowe. Ogólna zarobkowość w zawodzie jest niska, powodem czego są niedostateczne obroty.

Ceny brylantów i kamieni szlachetnych w roku sprawozdawczym kształtowały się dość jednolicie, natomiast wśród metali szlachetnych srebro uległo bardzo znacznym wahaniom.

Spedytorstwo.

Położenie przedsiębiorstw ekspedycyjnych w województwach zachodnich uległo w ciągu r. 1935 dalszemu pogorszeniu. Silna konkurencja przedsiębiorstw samochodowych w miastach, a furmanów na prowincji, przy równocześnie zwiększonym nacisku władz skarbowych, spowodowały dalsze zmniejszenie rentowności w przedsiębiorstwach ekspedycyjnych. Udzielone w roku 1935 ulgi skarbowe, polegające na przyznaniu warsztatom mniejszym, z obrotem poniżej zł 25.000,— świadectw przemysłowych kategorji III zamiast II, zostały poważnie ograniczone na rok 1936, albowiem wspomniana ulga przyznana została tylko dla zakładów z obrotem poniżej zł 10.000,—.

Podkreślając dalsze zmniejszenie się obrotów towarowych, spowodowane dalszem pogłębianiem się kryzysu gospodarczego oraz wyeliminowaniem pośrednictwa ekspedytora przez niektóre zakłady przemysłowe, tworzące własne wydziały ekspedycyjne i celne, przedstawi się rzeczywiste położenie branży na terenie Izby.

GIEŁDA ZBOŻOWA I TOWAROWA W POZNANIU.

Pod koniec roku 1935 ilość członków Giełdy wynosiła 184, a stałych uczestników 1972. Z ogólnej ilości członków przypada na:

Sp. Akc. kupieckie	9
„ „ młynarskie	5
Młyny parowe	32
Firmy kupieckie z siedzibą w Poznaniu . .	30
„ „ „ poza Poznaniem	73
Producentów rolnych	2
Spółdzielnie	29
Przedsiębiorstwa przemysłowe	4

Z ogólnej ilości stałych uczestników przypada na:

Przedsiębiorstwa zbożowe	314
Młyny . . . . , ,	145
Spółdzielnie	114
Producentów rolnych	563
Konsumentów	419
Różne przedsiębiorstwa	107
Przedsiębiorstwa skupu mąki	219
Hurtownie towarów kolonjalnych	91

W roku 1935 dokonano ogółem 42.719 tranzakcyj giełdowych w ilości 860.435 tonn w ogólnej sumie 124.702.063 zł, temsamem Giełda poznańska pozostała nadal największą Giełdą na obszarze Rzeczypospolitej.

Przeciętna cena dwóch najważniejszych zbóż wynosiła w roku 1935:

1935 r.	Żyto:	Pszenica:
	zł	zł
w styczniu	15,37	15,77
w lutym	15,37	15,83
w marcu	14,27	15,67
w kwietniu	14,21	15,75
w maju	14,49	16,03
w czerwcu	13,03	15,53
w lipcu	10,95	14,13
w sierpniu	10,32	14,36
w wrześniu	12,53	17,21
w październiku	13,13	17,89
w listopadzie	12,42	17,62
w grudniu	12,02	16,66

GIEŁDA PIENIĘŻNA W POZNANIU.

Położenie rynku pieniężnego w roku sprawozdawczym 1935 było naogół mniej korzystne, aniżeli w roku 1934. Przyrost wkładów w instytucjach finansowych był mniejszy, wobec czego banki nie mogły rozwijać odpowiedniej działalności kredytowej. Dopiero koniec roku przyniósł poprawę i pewne uspokojenie.

Dość ożywiona była w roku sprawozdawczym działalność emisyjna Skarbu Państwa, mianowicie wypuszczono:

5½% pożyczkę budowlaną w kwocie	14,5 milj.
5% rentę wieczystą w kwocie	15 „
3% rentę ziemską, serji I w kwocie	10,6 „
6% rentę inwestycyjną w kwocie	50 „

ulokowanych poza obrębem wolnego rynku. Pozatem wyłożono subskrypcję na 3% pożyczkę inwestycyjną, która osiągnęła sumę 241,5 mil.; po repartycji ustalono ostateczną sumę na 230 milj., z czego 77,4 milj. wpłacono pożyczką narodową.

W styczniu 1936 r. zadekretowano wymianę przymusową 5-ciu pożyczek państwowych, mianowicie: 5% renty ziemskiej, 4% pożyczki inwestycyjnej, 3% poż. premj.

budowlanej, 5½% poż. budowlanej oraz 5% renty wieczystej, jak również dobrowolną wymianę 6% pożyczki narodowej na 4% pożyczkę konsolidacyjną.

Stan listów zastawnych i obligacyj, wypuszczonych przez instytucje kredytu długoterminowego po dzień 31. 12. 1935 r. był 1.971.823 tys. zł., w tem emisja nowych listów zastawnych i obligacji w 1935 r. — 64.984 tys. zł.

W instytucjach kredytu długoterminowego, związanych z Giełdą Pieniężną w Poznaniu stan emitowanych listów i obligacji przedstawia się następująco:

Poznańskie Ziemstwo Kredytowe nie emitowało w r. 1935 nowych listów, natomiast skonwertowało dawniejsze listy żytnie oraz listy dolarowe w jeden nowy typ p. n. 4½% złotowe listy zast. serja „L".

Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu wydał w r. 1935 nową emisję 5½% obligacji w wysokości zł 831 500,— a Zachodnio-Polskie Tow. Kredytowe Miejskie dalsze 5% listy zast. w sumie zł 231 500,—.

Stan emisji obligacji Stoł. Miasta Poznania jest niezmieniony.

Ogólny stan emisji listów zastawnych i obligacji instytucji, mających siedzibę na terenie działalności giełdy poznańskiej, wynosi p. 31. XII. 1935:

Poznańskie Ziemstwo Kredytowe:

4%	listy zast. konwert.	29 157 260,—
4½%	złotowe listy zast. serja L.	59 879 700,—
4½%	listy zast. złote w złocie s. K.	20 433 260,—
5%	obligacje	7 637 400,—

Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu:

5%	„ wylos. w 1935 r.	— 87 800,—	
5½%	„		831 500,—
4%	oblig. konwers.		461 945,—
4%	„ „ wylos. w 1935	— 20 749,—	
3½%	„ „		206 932,—
3½%	„ „ wylos. w 1935	— 15 182,—	

Zachodnio-Polskie Tow. Kredytowe Miejskie w Poznaniu.

5% listy zastawne	8 414 500,—

z tego 5% listy emit. w 1935 r. — 231 500,—.

Stoł. Miasto Poznań:

obligacja z r. 1926		3 000 000,— zł w zł z 1924 r.
„ „ 1927		8 000 000,—
„ „ 1929	I. em. 8 milj.	
„ „ 1929	II. em. 6 milj.	
„ „ 1929	III. em. 6 milj.	20 000 000,—

Ogólnym objawem rynków giełdowych było kurczenie się obrotów i obniżanie kursów, tak pożyczek państwowych jak i listów zastawnych ziemskich oraz miejskich; wpłynęły na to, poza brakiem dopływu świeżych kapitałów — również pomiędzy innemi, rozporządzenia o znacznem przedłużeniu okresu amortyzacji u większości papierów oraz o możności skupu materjałów na wolnym rynku w miejsce losowania.

Ograniczone obroty oraz spadek kursów wykazała również i Giełda w Poznaniu, której ogólny obrót wyniósł 5 301 182,— zł wobec 7 293 190,— zł w roku 1934, t. zn. o blisko 2 milj. mniej. Z tego przypada na papiery procentowe 5 005 628,—, na akcje 295 554,— (w tem akcje Banku Polskiego — 234 085,— zł).

Nowych papierów do oficjalnego handlu i notowania w okresie sprawozdawczym na giełdzie poznańskiej nie przyjęto, natomiast skreślono z dniem 15. I. 1936 r. z oficjalnej ceduły giełdowej rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu — w łączności z akcją konsolidacyjną pożyczek państwowych — 3% premj. pożyczkę budowlaną, serji I oraz 4% premj. pożyczkę inwestycyjną.

Nadzór nad Giełdą Pieniężną w Poznaniu sprawował: Dyrektor Dyrekcji Ceł w Poznaniu, p. mgr. Unolt, jako komisarz.

Na posiedzeniu Rady Giełdowej z dnia 28 marca 1935 r. wybrano ponownie prezesem Radv Giełdowej p. dyrektora Tadeusza Adamczewskiego, a wiceprezesami p. dyrektora Rufina Pilatowskiego oraz p. dyrektora Dr. Bronisława Zakrzewskiego.

W roku 1935 odbyła Rada Giełdowa 7 posiedzeń.

Liczba członków Giełdy wynosi 19.

TARGI I WYSTAWY W POZNANIU W R. 1935.

XIV Targi Poznańskie odbyły się w czasie od 28-go kwietnia do 5 maja 1935 r. i pod względem przestrzeni zajętej przez wystawców były największymi z dotychczasowych. Wystawiało 1.331 firm na przestrzeni 37.683 mkw. w halach i na 1000 mkw. na wolnem polu. Udział wystawców zagranicznych wynosił 30,5%. Oficjalne, lub półoficjalne stoiska urządziły: Niemcy, Francja, Brazylja, Hiszpanja, Szwecja, Indje, Czechosłowacja, Palestyna, Italja i Jugosławja. Oprócz tego brały udział Anglja. Belgja, Austrja, Szwajcarja, Rumunja, Stany Zjednoczone, Kanada i Węgry. Ilość osób przybyłych na Targi wynosiła ca 113.000, w tem ca 19.000 kupców z 327 miast oraz 4000 osób z zagranicy. Naogół wynik targów był zadawalający dla wystawców, a zawarte transakcje we wszystkich branżach były znacznie większe niż w roku ubiegłym.

Z innych działów prowadzonych przez Targi zasługują na uwagę:

1. Jarmarki Wełny, na których w 1935 r. sprzedano 260.248,5 kg wełny za 722.434,45 złotych oraz weryfikowano świadectwa o krajowem pochodzeniu wełny na 1.433.225,5 kg. Obroty na Jarmarkach Wełny w porównaniu z rokiem 1934 poprawiły się nieznacznie o ogólną sumę 36.719,87 zł, czyli o ca 5%.

2. Targi Ogrodnicze i Wystawa Wnętrze Domu odbyły się w czasie od 5. do 13. X. 1935. Obie imprezy zwiedziło ca 13.000 osób, przyczem wystawiało 87 firm. Z dokonanych transakcji wszyscy wystawcy byli zadowoleni, przyczem wystawione owoce, których było mało z powodu suszy, zostały rozsprzedane już w pierwszym dniu.

3. Rynki Targowe. Opłaty pobierane za prawo postoju i sprzedaży na rynkach i placach publicznych, zmniejszyły się o ca 10% z powodu zniesienia niektórych, dawniej pobieranych opłat od wieśniaków.

W jesieni 1935 roku w halach Targów Poznańskich specjalne Komitety urządziły cztery imprezy, a mianowicie: 1) Targ na Jęczmień Browarny, 2) Wystawę Zieleni Miejskiej, 3) Wystawę Ogródków Działkowych i 4) Wystawę p. n. „Wszystko dla Pani“. Wszystkie imprezy cieszyły się znaczną frekwencją i zgromadziły dość pokaźną ilość wystawców.

ZESTAWIENIE PORÓWNAWCZE ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH WYDANYCH NA LATA 1934 i 1935

Nr. kol.	Urząd Skarbowy	Ilość wykupionych świadectw przemysłowych																						Ilość wykupionych kart rejestracyjnych	Uwagi
		handlowe							przemysłowe									zajęcia przemysłowe							
		I.	II.	III.	IV.	Va.	Vb.	razem	I	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	razem	I.	II.	III.	IV.	razem	ogółem		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
1	Bydgoszcz 1	7/9	197/194	381/404	254/287	2/3	4/6	845/903	—	—	1/2	12/14	18/21	17/18	46/47	416/445	510/547	—	14/9	9/2	22/7	45/18	1400/1468	62/49	Nadto uiszcz. opł. za 56 berlinek dto. 71 berl.
2	„ 2		130/120	471/424	450/580	10/9	35/34	1096/1167	—	—	1/1	13/11	23/20	13/11	26/31	506/550	582/624	—	2/1	—	13/8	15/9	1693/1800	41/37	Bydgoszcz 2
3	„ 3		109/103	430/377	388/352	4/4	46/34	977/870	—	—	3/3	13/20	21/14	10/12	29/39	584/594	660/682	—	3/2	2/4	13/23	18/29	1655/1581	58/54	Bydgoszcz 3
4	„ 4	1/—	22/25	315/220	206/320	3/1	4/7	551/573	—	—	1/1	6/5	30/17	30/21	30/22	391/423	488/489	—	—	1/—	—	1/—	1040/1062	25/25	Nadto uiszczono opłatę za
5	Chodzież		25/23	367/286	396/470	5/5	19/26	812/810	—	—	1/2	2/1	6/4	39/28	17/19	625/676	690/730	—	—	—/2	—/2	—/4	1502/1544	35/29	2 berlinki Chodzież
6	Czarnków		19/17	178/133	331/493	2/2	10/9	540/654	—	—	—	1/3	6/3	16/18	12/14	518/563	553/601	—	11/1	—/1	—	11/2	1104/1257	25/24	Czarnków
7	Gniezno		107/90	504/473	600/702	1/—	7/6	1219/1271	1/1	1/1	—	5/4	15/15	25/27	19/23	834/917	900/988	—	1/—	3/1	—/1	4/2	2123/2261	32/51	Gniezno
8	Gostyń		18/17	290/239	458/490	2/3	14/22	782/771	1/1	—	—	2/3	7/5	20/18	17/16	711/732	758/775	—	3/4	—	2/1	5/5	1545/1551	21/32	Gostyń
9	Inowrocław	2/2	99/84	616/520	643/633	9/3	15/11	1384/1253	4/4	1/1	—	5/5	8/7	25/22	31/40	787/878	861/957	—	—/1	3/2	2/2	5/5	2250/2215	66/66	Inowrocław
10	Jarocin		61/45	447/316	649/753	3/4	7/9	1167/1127	1/1	—	1/—	7/3	13/15	39/37	19/23	915/805	995/884	—	—/3	—	1/2	1/5	2163/2016	41/39	Jarocin
11	Kępno		42/39	372/293	628/765	—/3	11/23	1053/1123	—	—	—	4/3	19/13	37/34	6/18	820/809	886/877	—	3/2	1/—	1/1	5/3	1944/2003	57/51	Kępno
12	Kościan		44/42	445/348	661/682	2/1	35/35	1187/1108	1/1	—	—	5/6	12/7	35/42	30/20	1020/1022	1103/1098	—	1/3	1/3	—	2/6	2292/2212	57/67	Kościan
13	Krotoszyn		32/27	401/329	573/640	1/1	18/18	1025/1015	1/1	—	—/1	6/4	17/13	27/24	19/25	986/935	1056/1003	—	3/2	1/1	1/2	5/5	2086/2023	39/43	Krotoszyn
14	Leszno	1/1	77/67	409/347	518/658	3/4	63/68	1071/1145	1/1	—	1/1	1/1	15/14	28/24	27/23	1002/1137	1075/1201	—	6/3	2/3	—	8/6	2154/2352	56/49	Leszno
15	Międzychód		16/14	234/180	197/246	3/2	14/10	464/452	—	—	—	—	1/2	25/22	21/17	442/469	489/510	—	—	1/2	—/1	1/3	954/965	30/31	Międzychód
16	Mogilno		69/45	565/488	583/636	8/4	31/29	1256/1202	1/1	—	—	3/5	14/11	42/28	24/29	991/979	1075/1053	—	5/5	7/1	—	13/6	2334/2261	121/122	Mogilno
17	Nowy Tomysl	1/1	66/61	579/509	807/846	5/10	38/24	1496/1451	1/1	—	—	4/3	19/16	48/51	27/22	1099/1211	1198/1304	—	5/3	1/—	—/3	6/6	2700/2761	52/55	Nowy Tomyśl
18	Oborniki		27/17	350/245	346/400	9/5	11/13	743/680	—	—	1/1	3/1	12/7	41/42	21/16	562/562	640/629	—	1/1	1/—	—	2/1	1385/1310	33/30	Oborniki
19	Ostrów		60/55	447/356	788/917	3/4	23/21	1321/1353	—	1/1	—	8/7	14/16	21/28	28/30	811/800	883/882	—	4/3	1/1	2/5	7/9	2211/2244	46/39	Ostrów
20	Poznań 1	33/34	464/414	604/555	287/288	2/5	6/2	1396/1298	—	—	—	6/6	24/17	20/13	71/83	646/648	767/767	—	16/10	1/1	25/27	42/38	2205/2103	110/104	Poznań 1
21	„ 2	1/1	75/63	425/376	490/539	2/—	13/7	1006/986	—	1/1	2/2	8/9	15/8	10/18	28/40	625/627	689/705	—	6/7	—	24/20	30/27	1725/1718	25/28	„ 2
22	„ 3	—/1	68/58	353/432	614/665	7/4	26/21	1038/1181	1/1	1/1	—	9/4	18/14	12/17	33/50	631/701	705/788	—	2/6	—	25/20	27/26	1800/1995	33/47	„ 3
23	„ 4	4/4	299/312	560/581	380/456	2/3	13/18	1258/1374	—	—	—/2	9/4	21/20	20/21	54/56	576/684	680/787	—	5/4	2/2	25/31	32/37	1970/2198	79/83	„ 4
24	„ 5	1/—	44/40	356/319	407/442	1/1	14/14	823/816	—	—	—	6/5	10/8	13/7	19/24	398/456	443/500	—	7/7	1/2	13/13	21/22	1290/1338	25/28	„ 5
25	„ 6		11/11	122/127	301/345	1/1	5/3	440/487	—	2/1	3/3	15/10	21/22	8/9	14/20	231/263	294/328	—	—/1	—	2/3	2/4	736/819	31/25	„ 6
26	„ 7	1/1	23/18	318/211	719/812	4/2	21/20	1086/1064	1/1	1/1	3/3	11/9	17/13	42/41	29/22	788/777	892/867	—	1/2	—	—	1/2	1979/1933	21/21	„ 7
27	Rawicz	1/1	23/23	330/228	369/450	1/2	31/30	755/734	1/1	—	—	6/4	7/9	18/12	10/20	654/692	696/738	—	2/2	3/2	—	5/4	1456/1476	28/25	Rawicz
28	Szamotuły		44/38	444/363	470/644	—/1	24/18	982/1064	1/1	1/1	—	6/5	5/5	34/40	21/25	757/735	825/812	—	—	—	—	—	1807/1876	37/37	Szamotuły
29	Szubin		21/18	253/234	304/380	4/4	9/9	591/645	—	—	2/2	3/3	9/10	17/16	8/11	558/633	597/675	—	4/2	3/1	—	7/3	1195/1323	32/61	Szubin
30	Śrem		15/14	255/192	628/601	1/—	31/32	930/839	—	—	1/2	5/3	6/9	23/30	11/12	642/622	688/678	—	—	—	—	—	1618/1517	31/27	Śrem
31	Środa	—/1	22/17	294/230	355/414	1/1	15/13	687/676	1/1	—	—	3/3	7/8	24/15	11/13	569/630	615/670	—	1/1	3/3	—	4/4	1306/1350	34/44	Środa
32	Wągrówiec		28/23	323/248	358/436	1/1	20/17	730/725	—	—	1/1	6/3	8/10	17/16	19/18	541/545	592/593	—	3/2	1/—	—	4/2	1326/1320	47/46	Wągrówiec
33	Wolsztyn		28/22	303/230	409/503	5/2	11/10	756/767	—	—	—	3/4	5/5	24/25	10/15	792/803	834/852	—	—	1/2	—	1/2	1591/1621	49/55	Wolsztyn
34	Września	—/1	23/18	315/240	316/383	1/1	13/16	668/659	1/1	—	—/1	5/4	5/6	19/16	14/27	471/504	515/559	—	—/1	—/1	—/1	2/3	1185/1221	33/35	Września
35	Wyrzysk		40/13	176/182	421/248	—/1	7/5	644/449	—	—	2/1	1/2	4/6	28/25	12/9	564/444	611/487	—	7/2	3/1	1/—	11/3	1266/939	48/47	Wyrzysk
36	Nakło (Ekspoz.)		31/26	171/194	241/276	5/9	5/18	453/523	1/1	—	—	1/1	7/5	22/15	14/16	305/360	350/398	—	2/2	1/3	—	3/5	806/926	33/36	Nakło (Eksp.)
37	Żnin		26/25	233/196	248/308	4/5	4/6	515/540	—	—	—	2/2	7/6	13/10	12/12	439/460	473/490	—	—	—	—	—	988/1030	46/60	Żnin
	Razem	53/57	2505/2238	13636/11625	16793/19060	117/111	673/664	33777/33755	19/19	9/8	24/29	205/180	466/401	902/853	839/947	24207/25091	26671/27528	—	118/94	53/41	175/171	346/306	60794/61589	1639/1702	W liczniku świadectwa za r 1934, w mianowniku za r. 1935

ZAMKNIĘCIE KASOWE IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W POZNANIU

Dochody budżetowe za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 r. *)

Dział	Par.	Poz.	Przedmiot:	Dochodowano wg. pozycji:				Dochodowano wg. §§:				Dochodowano wg. działu:			
				Preliminowane:	Rzeczywiste:	Mniej:	Więcej:	Preliminowane:	Rzeczywiste:	Mniej:	Więcej:	Preliminowane:	Rzeczywiste:	Mniej:	Więcej:
I			**Własne dochody Izby:**	—	—	—	—	—	—	—	—	375.775,88	570.775,57	—	194.999,69
			Dochody zwyczajne:												
	1		Dochody z opłat	—	—	—	—	109.598,76	106.275,30	3.323,46	—	—	—	—	—
		1	Opł. od świad. poch. tow. . . .	1.000,—	2.387,58	—	1.387,58	—	—	—	—	—	—	—	—
		2	„ „ zaśw. paszport.	600,—	806,65	—	206,65	—	—	—	—	—	—	—	—
		3	„ „ pod. od imp. tow. regl . .	35.000,—	42.833,02	—	7.833,02	—	—	—	—	—	—	—	—
		4	„ „ zaśw. dot. zwrotu cła przy wywozie masła	500,—	189,82	310,18	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		5	„ dot zaśw. zwoln. od cła wyw. masła	8.000,—	2.727,60	5.272,40	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		6	„ od zaśw. dot. zwoln. od cła wyw. jaj	8.000,—	9.331,20	—	1.331,20	—	—	—	—	—	—	—	—
		7	„ od zaśw. dot. zwrotu cła przy wywozie lnu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		8	„ dot. zwoln. od cła wyw. szczec. włosia i sierści	—	44,80	—	44,80	—	—	—	—	—	—	—	—
		9	„ od zaśw. na wolny od cła wyw. pierza i puchu	600,—	214,40	385,60	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		10	Inne opłaty	55.898,76	47.740,23	8,158,53	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	2		Dochód z nieruchomości	—	—	—	—	22.077,12	20.499,72	1.577,40	—	—	—	—	—
		1	Czynsz	19.077,12	17.295,13	1.781,99	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		2	Wpływy dodatkowe	3.000,—	3.204,59	—	204,59	—	—	—	—	—	—	—	—
	3		Dochód z wydawnictw	—	—	—	—	200,–	674,57	—	474,57	—	—	—	—
	4		Doch. z ag. specj. Izby	—	—	—	—	400,—	173,64	226,36	—	—	—	—	—
		1	Biuro Kolejowe	400,—	173,64	226,36	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		2	Biuro Celne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	5		Odsetki od lokow. got.	—	—	—	—	500,--	744,98	—	244,98	—	—	—	—
			Dochody nadzwyczajne:												
	6		Przelew z funduszu rezerw.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	7		Subw. udz. przez M. W. R. i O. P. na pokr. ods. poż. na cele bud. WSH.	—	—	—	—	210.000,	129,858,94	80.141,06	—	—	—	—	—
	8		Czynsz Gimn. im. Paderewskiego . .	—	—	—	—	33.000,–	33.000,–	—	—	—	—	—	—
	9		Subwencje Banku Polskiego	—	—	—	—	—	5.000,—	—	5.000,—	—	—	—	—
	10		Inne wpływy przelewowe	—	—	—	—	—	274.548,42	—	274.548,42	—	—	—	—
II			Dodatek do ceny świad. przemysł. .	—	—	—	—	—	—	—	—	222.000,—	205.306,43	16.693,57	—
												597.775,88	776.082,—	16.693,57	194.999,69

*) Zamknięcie kasowe w chwili oddawania go do druku nie było jeszcze przyjęte przez ciała kolegjalne Izby.

Wydatki budżetowe za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 r.

Dział	Par.	Poz.	Przedmiot:	Wydatkowano wg. pozycji:				Wydatkowano wg. §§				Wydatkowano według działu:			
				Preliminowane:	Rzeczywiste:	Mniej:	Więcej:	Preliminowane:	Rzeczywiste:	Mniej:	Więcej:	Preliminowane:	Rzeczywiste:	Mniej:	Więcej:
I			**Wydatki zwyczajne:**												
			Wydatki osobowe:	—	—	—	—	—	—	—	—	139.123.28	129.481,31	9.641,97	—
	1		Płace	—	—	—	—	126.618,08	117.249,16	9.368,92	—	—	—	—	—
		1	Urz. ustal. i nieustaleni	119.278,08	110.386,—	8.892,08	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		2	Djetarjusze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	–	—
		3	Konsultanci	1.500,—	916,66	583,34	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		4	Woźni i gońcy (z dod. na umund.)	5.840,—	5.946,50	—	106,50	—	—	—	—	—	—	—	—
	2		Ubezpieczenia	—	—	—	—	9.705,20	9.705,20	—	—	—	—	—	—
		1	Składki do Ubezp. Społecznej . . .	8.800,—	8.800,—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		2	Wpł. na fund. emer. Izby	905,20	905.20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		3	Remuneracje i zapomogi	—	—	—	—	2.800,—	2.526,95	273,05	—	—	—	—	—
II			**Wydatki rzeczowe:**	—	—	—	—	—	—	—	—	37.900,—	38.823,93	—	923,93
	1 a		Nieruchomość	—	—	—	—	20.200,—	21.550,61	—	1.350,61	—	—	—	—
		1	Utrzymanie, porz., opał, woda itp. .	11.600,—	12.326,27	—	726,27	—	—	—	—	—	—	—	—
		2	Światło, utrz. porz. w lokalu	3.000,—	3.341,66	—	341,66	—	—	—	—	—	—	—	—
		3	Remont gmachu, lok., instal.	2.000,—	2.218,10	—	218,10	—	—	—	—	—	—	—	—
		4	Ubezpieczenie i podatki	3,600.—	3.664,58	—	64,58	—	—	—	—	—	—	—	—
	2		Wydatki biurowe	—	—	—	—	16.700,—	16.953,21	—	253,21	—	—	—	—
		1	Materjały piśmienne	4.500,—	5.043,01	—	543,01	—	—	—	—	—	—	—	—
		2	Druki i ogłoszenia	700.—	1.039,40	—	339,40	—	—	—	—	—	—	—	—
		3	Porto i opł. telegr.	1.500,—	1,476,47	23,53	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		4	Opł. telefoniczne	5.500,—	4.707,99	792,01	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		5	Inw. (kupno, napr.)	1.500,—	525,02	974,98	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		6	Czasopisma, książki, mapy	2.000,—	3.037,94	1.037,94	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		7	Drobne wydatki	1.000,—	1.123,38	123,38	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	3		Środki lokomocji	—	—	—	—	1.000,—	320,11	679,89	—	—	—	—	—
		1	Kupno samochodu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		2	Utrzymanie samochodu	1.000,—	320,–	679,89	—	—	—	—	—	—	—	—	—
											do przeniesienia:	177.023,28	168.305,24	9.641,97	923,93

Dział	Par.	Poz.	Przedmiot:	Wydatkowano wg. pozycji: Prelimi-nowane:	Rzeczy-wiste:	Mniej:	Więcej:	Wydatkowano wg. §§: Prelimi-nowane:	Rzeczy-wiste:	Mniej:	Więcej:	Wydatki wg. działu: Prelimi-nowane:	Rzeczy-wiste:	Mniej:	Więcej:
								Z przeniesienia:				177.023,28	168.305,24	9.641,97	923,93
III.			Wydawn., subw. składki	—	—	—	—	—	—	—	—	17.600,—	14.177,25	3.422,75	—
	1		Wydawnictwa	—	—	—	—	1.000,—	1.514,50	—	514,50	—	—	—	—
	2		Subwencje	—	—	—	—	13,200,-	10.167.25	3.032,25	—	—	—	—	—
		1	Udz. w utrz. szk. hdl. i przem.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		2	Zapom. i styp. dla uczn. szk. hdl. i przemysł.	2.200,—	1.800,—	400,—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		3	Zas. na prace nauk., nagr. konk., podr. nauk.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		4	Zas. na pop. przem. i handlu (inst., wystawy itp.)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		5	Badania i pop. eksportu	11.000,—	8.367,75	2.632,25	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	3		Składki członk. Izby w tem Związku Izby	—	—	—	—	3.400,—	2.495,—	905,—	—	—	—	—	—
IV			Agendy specjalne Izby	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5,76	—	5,76
	1		Biura, inst., pokazy	—	—	—	—	—	5,76	—	5,76	—	—	—	—
		1	Biura Kolejowe	—	5,76	—	5.76	—	—	—	—	—	—	—	—
V			**Wyd. wynikłe z niż. wym. czyn. zlec.:**	--	—	—	—	—	—	—	—	12.100,-—	8.658,87	3.441,13	—
	1		Wyd. zaśw. dot. zwoln. od cła wyw. masła	—	—	—	—	5.000,—	1.323,98	3.676,02	—	—	—	—	—
	2		Wyd. zaśw. dot. zwoln. od cła wyw. jaj	—	—	—	—	7.000,—	7.266,89	—	266,89	—	—	—	—
	3		Wyd. zaśw. dot. zwr. cła przy wyw. lnu	—	—	—	—	—	15,—	—	15,—	—	—	—	—
	4		„ „ „ zwoln. od cła wyw. szczeciny, włosia i sierści	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	5		Wyd. zaśw. dot. zwoln. od cła wyw. pierza i puchu	—	—	—	—	100,-	53,—	47,—	—	—	—	—	—
VI			**Wydatki różne:**	—	—	—	—	—	—	—	—	67.425,08	158.846,45	—	91,421,37
	1		Koszty reprezentacyjne	—	—	—	—	1.000,—	1.414,08	—	414,08	—	—	—	—
	2		Koszty podr. urz. Izby	—	—	—	—	8.000,—	9.218,43	—	1.218,43	—	—	—	—
	3		Zwr. pon. kosztów członkom Izby	—	—	—	—	1.000,—	1.979,16	—	979,16	—	—	—	—
	4		Spłata długów zac. na cele Izby	—	—	—	—	31.494,60	110.505,63	—	79.011,03	—	—	—	—
	5		Odsetki „ „ „ „ „	—	—	—	—	22.930,48	32.287,69	—	9.357,21	—	—	—	—
	6		Pokr. defic. fund. emeryt.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	7		Wydatki nieprzewidziane	—	—	—	—	3.000,—	3.441,46	—	441,46	—	—	—	—
VII			**Wydatki nadzwyczajne:**	—	—	—	—	—	—	—	—	320.627,52	423.088,43	—	102.460,91
	1		Spłata długu zac. na cele bud. WSH.	—	—	—	—	63.431,—	99.005,76	—	35.574,76	—	—	—	—
	2		„ ods. „ „ „ „ „	—	—	—	—	257.196,52	320.060,79	—	62.864,27	—	—	—	—
	3		Wydatki na adm. gmachu WSH	—	—	—	—	—	4.021,88	—	4.021,88	—	—	—	—
VIII			Koszty wyborów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
IX			Przelew na rzecz Izby Rzem.	—	—	—	—	—	—	—	—	3.000,—	3.000,—	—	—
												597.775,88	776.082,—	16.505,85	194.811,97

SPIS RZECZY.

Część I.

Sprawozdanie wewnętrzne z działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu w roku 1935.

Część II.

Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej Okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu w r. 1935.



